GAZETA wyborcza
wyborcza.pl
NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

Środa, 2 września 2026 | Redaktorka prowadząca **Alina Janusz** | Cena gazety **7,99 zł** (w tym 8% VAT) | nr 204.11303, 1

Nakład 35 tys. + **298,5 tys. prenumerat cyfrowych**



FOT. REUTERS/KIM SOO-HYEON

Westerplatte

ROCZNICA WYBUCHU WOJNY

Wczoraj o świcie – już tradycyjnie – przy Pomniku Obrońców Wybrzeża na półwyspie Westerplatte w Gdańsku rozpoczęły się obchody rocznicy wybuchu II wojny światowej. O godz. 4.45 dokładnie 87 lat temu z niemieckiego pancernika „Schleswig-Holstein" padły pierwsze strzały. – Tu, na Westerplatte, musimy to głośno powiedzieć: najbliższe miesiące mogą być kluczowe nie tylko dla niepodległości Ukrainy, ale także dla bezpieczeństwa Polski i całego wolnego świata – mówił Donald Tusk. Karol Nawrocki uderzył w inne tony.

Więcej ▶ 7

Kim jest Marian W., jeden z inwestorów upadłej giełdy kryptowalut

Gangsterzy i Zondacrypto

Marian W. ps. „Maniek" jest oskarżony o kierowanie gangiem, który wystawił fikcyjne faktury potwierdzające transakcje paliwowe na 1,5 mld zł. **Część tych pieniędzy miała zasilić Zondacrypto.**

Marcin Pietraszewski

42-letni Marian W. jest jedną z kluczowych postaci, które mogą wyjaśnić, kto inwestował pieniądze w Zondacrypto, kto przed upadkiem giełdy kryptowalut zdążył wycofać środki, a także, co się stało z Sylwestrem Suszkiem, jej założycielem. – Wiele wskazuje na to, że kilka lat temu „Maniek" zainwestował w „Zondę" ogromne pieniądze pochodzące z transakcji paliwowych i miał nieformalny wpływ na zarządzanie tą firmą – mówi osoba znający kulisy sprawy.

Wokół giełdy od początku krążyli gangsterzy. W 2020 r. Michał Fuja z TVN ujawnił, że przez jakiś czas udziałowcem i członkiem zarządu BitBaya był mężczyzna skazany za udział w porwaniu biznesmena, który został potem zamordowany. – Ten człowiek jest mocno powiązany ze zorganizowanymi grupami przestępczymi ze Śląska. To było pierwsze potwierdzenie, że BitBayem interesują się gangi – mówi znający okoliczności sprawy.

Poznał Suszka z Kralem

Giełda kryptowalut powstała w 2014 r. w Katowicach i początkowo nazywała się BitBay. Jej założycielem i szefem był Sylwester Suszek. Spółka w szczytowym momencie miała kilkaset tysięcy klientów, obracała miliardami złotych miesięcznie, a sam Suszek zgromadził gigantyczny majątek. Okrzyknięto go polskim królem kryptowalut. Gdy Suszek zrobił licencję pilota i kupił czerwony Eurocopter, parkował w hangarze czeladzkiej firmy „Mańka". Marian W. także jest pasjonatem lotnictwa, właścicielem śmigłowca Robinson. Wspólne zainteresowania zbliżyły ich do siebie. To „Maniek" poznał Suszka z adwokatem Przemysławem Kralem.

Wkrótce Kral został dyrektorem prawnym BitBaya i bliskim doradcą Suszka. Założyciel giełdy dał mu szerokie pełnomocnictwa do dysponowania majątkiem spółki. Kiedy Komisja Nadzoru Finansowego wpisała BitBaya na listę ostrzeżeń, giełda przeniosła się na Maltę, a potem do Estonii. Kondycja spółki się pogarszała. Z powodu nietrafionych inwestycji Suszek musiał pożyczać pieniądze. Gangsterzy, którzy zainwestowali w giełdę kryptowalut, zaczęli go osaczać.

Śledczy mają zeznania świadka, który potwierdził, że wiosną 2021 r. w budynku dawnego hotelu Forum w Krakowie doszło do spotkania dotyczącego BitBaya. – Pojawili się tam czołowi krakowscy gangsterzy, znani kibole Wisły Kraków, a ze Śląska przyjechał „Maniek" z grupą, wśród których byli pseudokibice Zagłębia Sosnowiec. Rozmowy były burzliwe, upominano się o zwrot pieniędzy, były dyskusje o przejęciu nawet 25 proc. udziałów giełdy. Skończyło się na niczym – mówi znający kulisy.

Wiele wskazuje na to, że kilka lat temu „Maniek" zainwestował w „Zondę" ogromne pieniądze pochodzące z transakcji paliwowych i miał nieformalnym wpływ na zarządzanie tą firmą – mówi osoba znający kulisy sprawy

Kilka tygodni później nowym szefem giełdy kryptowalut został Przemysław Kral. Suszek miał żal o to, że nie jest już prezesem. W przejętych przez służby wiadomościach, jakie wysyłał do Krala, pisał, że nie rozumie, dlaczego go odsunięto. – Kral tłumaczył się mu, że dostał takie polecenie od inwestora. Nie wskazał, kim ten inwestor był – mówi osoba znająca kulisy sprawy. W listopadzie 2021 r. BitBay zmieniła nazwę na Zonda, a potem Zondacrypto. Suszka formalnie nie było już w spółce.

W marcu 2022 r. Suszek przyjechał na teren bazy paliwowej „Mańka" w Czeladzi. W. jest ostatnią osobą, która go widziała, i jako jedyny ma zarzuty związane z uprowadzeniem byłego szefa BitBaya.

List żelazny dla „Mańka"

Pod koniec 2025 r. Prokuratura Regionalna w Katowicach oskarżyła Mariana W. o kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą. Gang „Mańka" w latach 2012-17 miał wystawić 11 tys. 867 fikcyjnych faktur potwierdzających transakcje paliwowe. Dzięki temu na polski rynek wprowadzano paliwa bez uiszczenia podatków i akcyzy. Straty z tytułu niezadeklarowanych i nieuiszczonych podatków wyliczono na prawie 300 mln zł.

Katowicka prokuratura twierdzi, że w trakcie tej działalności Marian W. założył w Polsce i Czechach cztery rachunki bankowe, na które trafiło 1,5 mld zł z nielegalnych transakcji.

– Te środki wyprowadzono potem na inne konta – twierdzą prokuratorzy. „Maniek" w trakcie śledztwa odpowiadał z wolnej stopy.

W 2019 r. sąd w Katowicach wydał mu gwarantujący nietykalność list żelazny. Prokuratura prowadząca sprawę oszustw paliwowych nie zgodziła się, by „Maniek" opuszczał Polskę. Mimo to wyjeżdżał do Hiszpanii i kupił nieruchomość w Nicei. W Monako założył spółkę, razem z Kralem bywał na imprezach związanych z kryptowalutami. Nie wiadomo, gdzie jest dzisiaj „Maniek". Według służb przez jakiś czas razem z Kralem, szefem Zondacrypto, przebywał w Dubaju.

W zabezpieczonych przez Centralne Biuro Zwalczania Cyberprzestępczości serwerach Zondacrypto śledczy znaleźli wpisy, z których wynika, że w 2021 r. na rachunkach giełdy dokonano korekty na 120 mln zł. Podejrzewają, że to pieniądze, które w giełdę zainwestował Marian W. ps. „Maniek". Ustalają teraz, jaką faktycznie rolę odgrywał w spółce. **Więcej ▶ 6**

Wydaje Wyborcza Sp. z o. o.
nr indeksu 348198

ISSN 0860-908X

1 RP

eprasa.pl 266551f736



Bartosz T. Wieliński

Karol Nawrocki zhańbił Order Orła Białego

Skandal jest wręcz niebotyczny. 31 sierpnia Karol Nawrocki przyznał Order Orła Białego Krzysztofowi Wyszkowskiemu, działaczowi opozycji antykomunistycznej, uczestnikowi strajku w Stoczni Gdańskiej, „w uznaniu zasług dla przemian demokratycznych w Polsce oraz za osiągnięcia w działalności państwowej i publicznej". Zasługi i osiągnięcia Wyszkowskiego w ostatnim czasie sprowadzają się do lżenia przeciwników politycznych i szerzenia kłamstw. Przykład, który dziś razi najbardziej, to jego plugawe słowa o Wandzie Traczyk-Stawskiej, kombatantce Armii Krajowej, uczestniczce powstania warszawskiego. W 2021 r. Wyszkowski napisał, że biorąc udział w proteście przed kontrolowanym przez PiS Trybunałem Konstytucyjnym, stanęła po stronie Oskara Dirlewangera, pułkownika SS, który tłumiąc powstanie w 1944 roku, dopuścił się straszliwych zbrodni. Ta wypowiedź była tak obrzydliwa, że potępił ją kierowany wówczas przez Nawrockiego Instytut Pamięci Narodowej. W poniedziałek – akurat w dniu pogrzebu Traczyk-Stawskiej – Nawrocki założył Wyszkowskiemu szarfę z najwyższym polskim odznaczeniem. W ten sposób zhańbił instytucję Orderu.

Bo przecież obraźliwe słowa pod adresem szanowanej kombatantki nie były tylko pojedynczym incydentem. Wyszkowski brał udział w nagonce na prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza, która zakończyła się jego śmiercią z ręki mordercy, potem w niewybredny sposób lżył jego następczynię Aleksandrę Dulkiewicz, a także Janinę Ochojską i krytyczne wobec PiS media. Nie odpuścił także tenisistce Idze Świątek, krytykując ją za wsparcie WOŚP-u. O trwającej latami kampanii zniesławiania Lecha Wałęsy już nie wspomnę.

Nie można wykluczyć, że kolejnym kawalerem Orderu Orła Białego zostanie ubóstwiany przez skrajną prawicę morderca Janusz Waluś

PiS rozpostarł nad Wyszkowskim parasol ochronny, przejął go Nawrocki, w którego komitecie poparcia ten zasiadał. Słowa prezydenta, że Wyszkowski był „legendą", w kontekście jego hejterskiej działalności są kpiną. Ale do Nawrockiego, dawnego kibola, który obracał się w trójmiejskim półświatku, jakoś to pasuje.

Pytanie, po co Nawrocki to robi. Może to efekt krótkiej ławki? Order Orła Białego dostali wszak już wszyscy „swoi", włącznie z Antonim Macierewiczem, który również lżył i dzielił Polaków. Został tylko Wyszkowski. A może to wzorowana na Donaldzie Trumpie taktyka, by podejmować jak najbardziej kontrowersyjne decyzje i tym samym doprowadzać drugą stronę do wściekłości. I to wściekłości bezsilnej, bo prezydent RP równie bezkarnie może wetować ustawy i przyznawać państwowe odznaczenia ludziom, którzy na nie nie zasługują.

Jeśli tak jest, to nie można wykluczyć, że kolejnym kawalerem Orderu Orła Białego zostanie ubóstwiany przez skrajną prawicę morderca, czczony jako „ostatni żołnierz wyklęty" Janusz Waluś. ●

Kirgistan
Igrzyska Nomadów



FOT. MICHAŁ KYNIAK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Biszkek (Kirgistan), 31 sierpnia 2026 roku. Ceremonia otwarcia VI Światowych Igrzysk Nomadów. Zawodnicy rywalizują w tradycyjnych konkurencjach, takich jak kok – boru (rywalizacja jeźdźców o truchło kozy lub barana), zapasy czy łucznictwo konne. To współczesne święto nomadycznego dziedzictwa, rozgrywane na tle kirgiskich gór i stepów

Nowy trend w kredytach

11,24

MLD ZŁ

Taka była wartość udzielonych w lipcu kredytów hipotecznych – wynika z danych Narodowego Banku Polskiego. To najwięcej od grudnia 2024 r.

Więcej ▶ next.gazeta.pl

W weekend w „Wyborczej"

Jarosław Kaczyński chciał dobrze



FOT. DAWID ŻUCHOWICZ

Na koniec politycznego życia uwolnił te siły, które od 40 lat próbuje powstrzymać
Tekst Dominiki Wielowieyskiej

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450752

Z żalem przyjęłam wiadomość o śmierci

Śp. Andrzeja Wielowieyskiego

wicemarszałka Senatu I kadencji, senatora I i V kadencji, posła na Sejm I, II i III kadencji, posła do Parlamentu Europejskiego, żołnierza Armii Krajowej, prawnika, historyka i autora wielu publikacji historycznych, Kawalera Orderu Orła Białego.

Należał do najwybitniejszych postaci obozu demokratycznego, był jednym z ojców III RP. Brał udział w pracach Okrągłego Stołu. Po zwycięskich wyborach „Solidarności" z 1989 r. współtworzył odrodzony Senat – pierwszą w pełni demokratyczną instytucję parlamentarną.

Był człowiekiem, dla którego zawsze na pierwszym miejscu stało dobro Polski.
Był intelektualistą otwartym na dialog i drugiego człowieka.

Odeszła osoba niezwykłej mądrości, odwagi i patriotyzmu.

Rodzinie i Bliskim

składam
najszczersze wyrazy współczucia

Małgorzata Kidawa-Błońska
Marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej



Badane są różne scenariusze. To tyle i aż tyle. (...) Nie polegajmy na pewnych automatyzmach w doborze informacji. Weźmy głęboki oddech i poczekajmy na pewne doniesienia

PROF. JAROSŁAW STELMACH
major rezerwy, ekspert ds. bezpieczeństwa,
w TOK FM o pożarze w zakładzie Grupy WB
produkującej systemy bezzałogowe w Skarżysku-Kamiennej



ODESZLI.pl
STWÓRZ MIEJSCE PAMIĘCI
Dziel się wspomnieniami o bliskich, których już z nami nie ma

1 RP

eprasa.pl 266551f736



Przed Sądem Rejonowym w Grajewie I Wydział Cywilny toczy się postępowanie w sprawie I Ns 160/25, z wniosku Jupiter Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Wierzytelności w Warszawie oraz PROTEGAT 1 Niestandaryzowanego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Wierzytelności z siedzibą w Krakowie **o stwierdzenie nabycia spadku po: Marianie Żynda, synu Czesława i Janiny,** którego zwłoki znaleziono dnia 29 listopada 2024 r. w Szczuczynie, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu na terenie Polski był Szczuczyn, powiat grajewski, województwo podlaskie.

Wzywa się wszystkich spadkobierców Mariana Żynda, syna Czesława i Janiny, którego zwłoki znaleziono dnia 29 listopada 2024 r. w Szczuczynie, aby w terminie 3 miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili się i udowodnili swoje prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Kraj/34450572

W Sądzie Rejonowym w Sierpcu pod sygn. akt I Ns 200/25, toczy się postępowanie z wniosku Wiesława Jarzyńskiego, z udziałem Agnieszki Jarzyńskiej o **stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia prawa własności nieruchomości położonej w miejscowości Malanowo Stare, gmina Mochowo, powiat sierpecki, województwo mazowieckie**, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 373 o powierzchni łącznej 1,7052 ha, dla której Sąd Rejonowy w Sierpcu nie prowadzi księgi wieczystej ani zbioru dokumentów. **Wzywa się wszystkich zainteresowanych**, aby w ciągu trzech miesięcy od ukazania się niniejszego ogłoszenia, zgłosili się w Sądzie Rejonowym w Sierpcu i udowodnili swoje prawa do przedmiotowej nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie będą pominięci w tym postępowaniu.

Kraj/34450559

Syndyk masy upadłości Fundacji Fortis w upadłości ogłasza V pisemny przetarg nieograniczony na sprzedaż

atrakcyjnie położonej nieruchomości w centrum Gliwic przy ul. Górnych Wałów 27A. Nieruchomość składa się z działki o pow. 1 171 m^2, na której znajdują się budynki biurowe o łącznej pow. użytkowej ok. 1 030 m^2. Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta KW GL1G/00042402/1.

Cena wywoławcza wynosi: 1 215 000,00 zł netto. Wadium: 121 500,00 zł 10% ceny wywoławczej.

Oferty w zamkniętych kopertach z dopiskiem „NIE OTWIERAĆ – FUNDACJA FORTIS – PRZETARG" należy składać do 25 września 2026 r., godz. 16:00 w Biurze Syndyka, ul. PCK 10/7, 40-057 Katowice (decyduje faktyczna data wpływu oferty). Z regulaminem przetargu, operatem szacunkowym można się zapoznać na stronie internetowej syndyka www.tomaszbiel.pl/oferty.

Kraj/34450488

Syndyk Krośnieńskich Hut Szkła „KROSNO" S.A. w upadłości likwidacyjnej w Krośnie, 38-400 Krosno ul. Tysiąclecia 13

zaprasza do składania ofert na archiwizację dokumentacji Krośnieńskich Hut Szkła „KROSNO" S.A. w upadłości likwidacyjnej w Krośnie, przez którą rozumie się:
- uporządkowanie posiadanej dokumentacji,
- niszczenie dokumentów, dla których minął okres przechowywania – ok 600 mb,
- przejęcie na przechowanie dokumentacji w ilości około 450 mb (w tym akta osobowe około 30 000 szt) oraz karty wynagrodzeń,
- przygotowanie materiałów archiwalnych do Archiwum Państwowego.

Podane ilości są danymi orientacyjnymi.
Przed terminem składania ofert, oferent zobowiązany jest do zapoznania się z zasobem archiwaliów.
Pisemne oferty z podaniem ceny netto za całość usługi oraz oświadczeniem, że oferent zapoznał się z stanem zasobu archiwalnego należy przesyłać w zamkniętych kopertach z dopiskiem „KHS-OFERTA ARCHIWUM – NIE OTWIERAĆ" na adres: Sądu Rejonowego w Krośnie Wydział V Gospodarczy ul. Wolności 3, 38-400 Krosno - **w terminie do 30 października 2026 r.**
Szczegółowe informacje można uzyskać: tel. 604 469 455, 783 737 165, 604 997 493.

Kraj/34450485

WYCIĄG z OGŁOSZENIA
GG-N.6840.19.2026.MD

Prezydent Miasta Lubina

ogłasza II nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości
stanowiącej własność Gminy Miejskiej Lubin

Lp.	Numer działki	Powierzchnia [m^2]	Obręb	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza netto [zł]	Wysokość wadium [zł]
1.	1030/34	11107	9	LE1U/00030678/6	1 700 000,00	300 000,00

Działka położona jest w obrębie 9 miasta Lubina, woj. dolnośląskie. Dostęp do działki jest możliwy od ulicy Hutniczej. Skomunikowanie będzie wymagało wybudowania dodatkowych pasów włączenia i wyłączenia dla pojazdów zjeżdżających z drogi publicznej i wyjeżdżających z nieruchomości. Wyjazd z nieruchomości będzie się odbywał wyłącznie z dodatkowego włączającego pasa ruchu. Zjazd z drogi publicznej (ulica Hutnicza) będzie się odbywał wyłącznie z dodatkowego wyłączającego pasa ruchu. Zgodnie z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Nr 86 działka oznaczona nr geodezyjnym 1030/34 znajduje się w jednostce oznaczonej symbolem 5MW-U z przeznaczeniem 1.podstawowym - zabudowa mieszkaniowo-usługowa, usługi, handel detaliczny; 2. uzupełniającym - zieleń urządzona, rekreacja, terenowe obiekty sportowe, parkingi terenowe lub wbudowane, garaże wbudowane, ulice wewnętrzne, dojazdy, ciągi piesze, ciągi pieszo rowerowe, trasy rowerowe, istniejące sieci przesyłowe, zbiorniki retencyjne, infrastruktura dystrybucyjna, obiekty i urządzenia infrastruktury technicznej.

Na działce znajduje się:
- linia energetyczna napowietrzna średniego napięcia (koliduje z zabudową),
- sieć wodociągowa,
- sieć kanalizacji sanitarnej,
- sieć gazowa przy ulicy Hutniczej (koliduje z zabudową),
- ciepłociąg (koliduje z zabudową),
- sieć kanalizacji sanitarnej (koliduje z zabudową),
- sieć wodociągowa w180 (koliduje z zabudową).

Warunki wykonania przyłączy oraz przebudowę sieci Nabywca wykona własnym staraniem w uzgodnieniu z dysponentami sieci bez prawa roszczeń z tego tytułu do Gminy Miejskiej Lubin. Obszar działki o regularnym kształcie, nieużytkowany, porośnięty trawami, krzewami i drzewami. Grunt stanowi własność Gminy Miejskiej Lubin i jest wolny od długów i obciążeń. Granice działki nie będą geodezyjnie wznawiane ani okazywane na gruncie. Gmina Miejska Lubin nie ponosi odpowiedzialności za wady ukryte nieruchomości, których nie można było stwierdzić na podstawie posiadanych dokumentów. Cena zakupu nieruchomości osiągnięta w przetargu podlegać będzie zapłacie jednorazowo, nie później niż do dnia zawarcia umowy notarialnej przenoszącej własność. Zgodnie z przepisami ustawy o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. 2025 poz. 775 ze zm.) do ceny doliczony zostanie należny podatek VAT. Koszty zawarcia umowy notarialnej oraz wpisu prawa własności gruntu do księgi wieczystej ponosi Nabywca. Pierwszy przetarg odbył się 23 czerwca 2026 r.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lubinie, przy ulicy Jana Kilińskiego 10, 59-300 Lubin, w sali nr 126 (I piętro), dnia 6.11.2026 roku o godzinie 10:00.

Wadium w wysokości wskazanej w tabeli należy wnieść w pieniądzu poprzez dokonanie wpłaty przelewem na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Lubinie: Bank PeKaO S.A. Oddział we Wrocławiu – Nr 08 1240 3464 1111 0010 2750 7835.

Termin wpłaty wadium w pieniądzu upływa w dniu 2.11.2026 roku.

Za wadium wpłacone w terminie uważa się to wadium, które najpóźniej w dniu 2.11.2026 roku znajdzie się na wyżej wymienionym rachunku.

Dodatkowe informacje o organizowanym przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Lubinie, Wydział Gospodarki Gruntami, Architektury i Ochrony Środowiska, ul. Jana Kilińskiego 10, pokój numer 209, tel. 76 307 0186. Internet: bip.um.lubin.pl (NIERUCHOMOŚCI, ogłoszenia o przetargach).

Przystąpienie do przetargu oznacza, że uczestnikowi przetargu znany jest stan prawny i faktyczny nieruchomości.

Kraj/34450520

Sygn. akt INs 17/26

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Żywcu toczy się sprawa z wniosku Jana Myczkowskiego, Barbary Myczkowskiej z udziałem Ewy Wójcik, Magdaleny Wójcik, Jana Wójcika, Grażyny Bednarz, Małgorzaty Banaś, Krzysztofa Szczęsnego, Stanisława Szczęsnego o nabycie własności **przez zasiedzenie z dniem 1 listopada 2025r. na rzecz Barbary Myczkowskiej i Jana Myczkowskiego**

- nieruchomości nr ewidencyjny **1596/9** położonej w Rycerce Górnej, odpowiadającej częściowo parceli 1. kat. 1596/2 objętej Kw BB1Z/00015087/9 Sądu Rejonowego w Żywcu oraz parcelom budowalnym 126/1 objętej Iwh 275 (zamknięty) i p. bud. 126/2 objętym Iwh 273 (zamknięty) gdzie prawo własności na Karcie B ujawniono na rzecz Franciszka Iwanek, s.Jana i Ewy z Iwanków Paciorkowej;
- części nieruchomości nr ewidencyjny **1596/4** położonej w Rycerce Górnej, dla której Sąd Rejonowy w Żywcu prowadzi księgę wieczystą nr **BB1Z/00081439/5;**
- części nieruchomości nr ewidencyjny **1596/5** położonej w Rycerce Górnej, dla której Sąd Rejonowy w Żywcu prowadzi księgę wieczystą nr **BB1 Z/00155980/2**

Sąd wzywa wszystkie osoby zainteresowane roszczące sobie pretensje do nieruchomości opisanej wyżej w tym ewentualnych następców prawnych tych osób, a także osoby roszczące sobie prawa do nieruchomości objętej KW BB1 Z/00015087/9, w której w dziale II – Własność wpisani są: Wiktor Harmata, s. Józefa i Jadwigi, Michał Płoskonka, s. Józefa i Karoliny, Jan Płoskonka, s. Józefa i Karoliny, Karolina Płoskonka, Karolina Jwanek (Iwanek), c. Michała, Paulina Jwanek (Iwanek), c. Michała, Jan Jwanek (Iwanek), s. Michała, Maryanna Płoskonka, c. Karoliny, Anna Jwanek (Iwanek), c. Marcina, Jędrzej Jwanek (Iwanek), Jajób Jwanek (Jakub Iwanek), s. Anny, Katarzyna Maślanka, Paulina Płoskonka, Józef Jwanek (Iwanek), s. Michała, Jan Szporek, s. Jana, Ewa Paciorek, Karolina Jwanek (Iwanek), Wawrzyniec Jwanek (Iwanek), Anna Suławowa, Tomasz Jwanek (Iwanek), s. Józefa, Franciszek Jwanek (Iwanek), s. Józefa, Stanisław Jwanek (Iwanek), s. Józefa, Franciszek Jwanek (Iwanek), s. Jana, Anna Jwanek (Iwanek), c. Józefa, Jan Jwanek (Iwanek), s. Józefa, Antonii Jwanek (Iwanek), s. Józefa, Kazimierz Jwanek (Iwanek), s. Józefa, Antonina Jwanek (Iwanek), c. Józefa, Anna Dziergas, c. Michała, Stanisław Dziergas, s. Michała, Jan Dziergas, s. Michała, Marjanna (Marianna) Płoskonka, c. Karoliny, Wojciech Capanda, s. Tomasza, Tomasz Płoskonka, Franciszek Jwanek (Iwanek), s. Wawrzyńca, Wiktoria Jwanek (Iwanek), c. Wawrzyńca, Antoni Jwanek (Iwanek), s. Wawrzyńca, Jan Jwanek (Iwanek), s. Wawrzyńca, Wiktoria Jwanek (Iwanek), c. Józefa, Wiktoria Dziergas, Stanisław Harmata, s. Wawrzyńca, Jadwiga Wolna, Marianna Sadłek, Tomasz Sadłek, s. Józefa, Rozalia Sadłek, c. Józefa, Anna Sadłek, c. Józefa, aby w terminie 3 miesięcy zgłosiły swoje roszczenia w w/w sprawie – pod rygorem pominięcia ich w dalszym postępowaniu i stwierdzenia zasiedzenia jeśli zostanie ono wykazane.

Kraj/34450654

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Wózek widłowy Jungheinrich EKX 514 za cenę nie niższą niż 59.940 zł netto oraz wózki widłowe Jungheinrich ETV110, ETV214, ERE120 z lat 2016-2019 i dwie kartoniarki Multibox MX 06.
Przetarg w dniu **22.09.2026 r.** o godzinie 12:00 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 3.000 zł za każdy przedmiot należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 21.09.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu, operat szacunkowy na stronie: www.krsa.pl.

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Dźwig towarowy (winda) za cenę nie niższą niż 7.500 zł netto.
Przetarg w dniu **22.09.2026 r.** o godzinie 12:15 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 1.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 21.09.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krsa.pl.

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Pakiet 108 sztuk szaf modułowych za cenę nie niższą niż 10.000 zł netto.
Przetarg w dniu **22.09.2026 r.** o godzinie 12:30 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 5.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 21.09.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krsa.pl.

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Pakiet 16 sztuk schodów metalowych za cenę nie niższą niż 16.000 zł netto.
Przetarg w dniu **22.09.2026 r.** o godzinie 12:45 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 5.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 21.09.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krsa.pl.

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Pakiet przenośników rolkowych za cenę nie niższą niż 155.520 zł netto.
Przetarg w dniu **22.09.2026 r.** o godzinie 13:00 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 20.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 21.09.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krsa.pl.

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Pakiet 87 sztuk palet z kartonami (wieka i spody) za cenę nie niższą niż 1.000 zł netto.
Przetarg w dniu **22.09.2026 r.** o godzinie 13:15 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 5.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 21.09.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krsa.pl.

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Sorter ecommerce MHS (VanRiet):
- 3 linie przenośników rolkowych
- 1 linia przenośników rolkowych + linia przenośników rolkowych do zwrotu
- linia zjazdów paczek na 46 lokalizacji

za cenę nie niższą niż 490.000 zł netto.
Łącznie ok. 660 mb przenośników taśmowych oraz 60 mb linii sortującej. Sorter gotowy do transportu.
Przetarg w dniu **22.09.2026 r.** o godzinie 13:30 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 50.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 21.09.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu, operat szacunkowy na stronie: www.krsa.pl.

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Pakiet 177 sztuk mebli za cenę nie niższą niż 100 zł netto.
Przetarg w dniu **22.09.2026 r.** o godzinie 13:45 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 5.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 21.09.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krsa.pl.

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Stal S390 w postaci profili Sigma 220x65x1,5 o szacunkowej masie 10t, za cenę nie niższą niż 0,6 zł/kg.
Przetarg w dniu **22.09.2026 r.** o godzinie 14:00 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 5.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 21.09.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krsa.pl.

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Zestaw odbojnic, barier magazynowych i logistycznych za cenę nie niższą niż 19.400 netto.
Przetarg w dniu 22.09.2026 r. o godzinie 14:15 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 5.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 21.09.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krsa.pl.

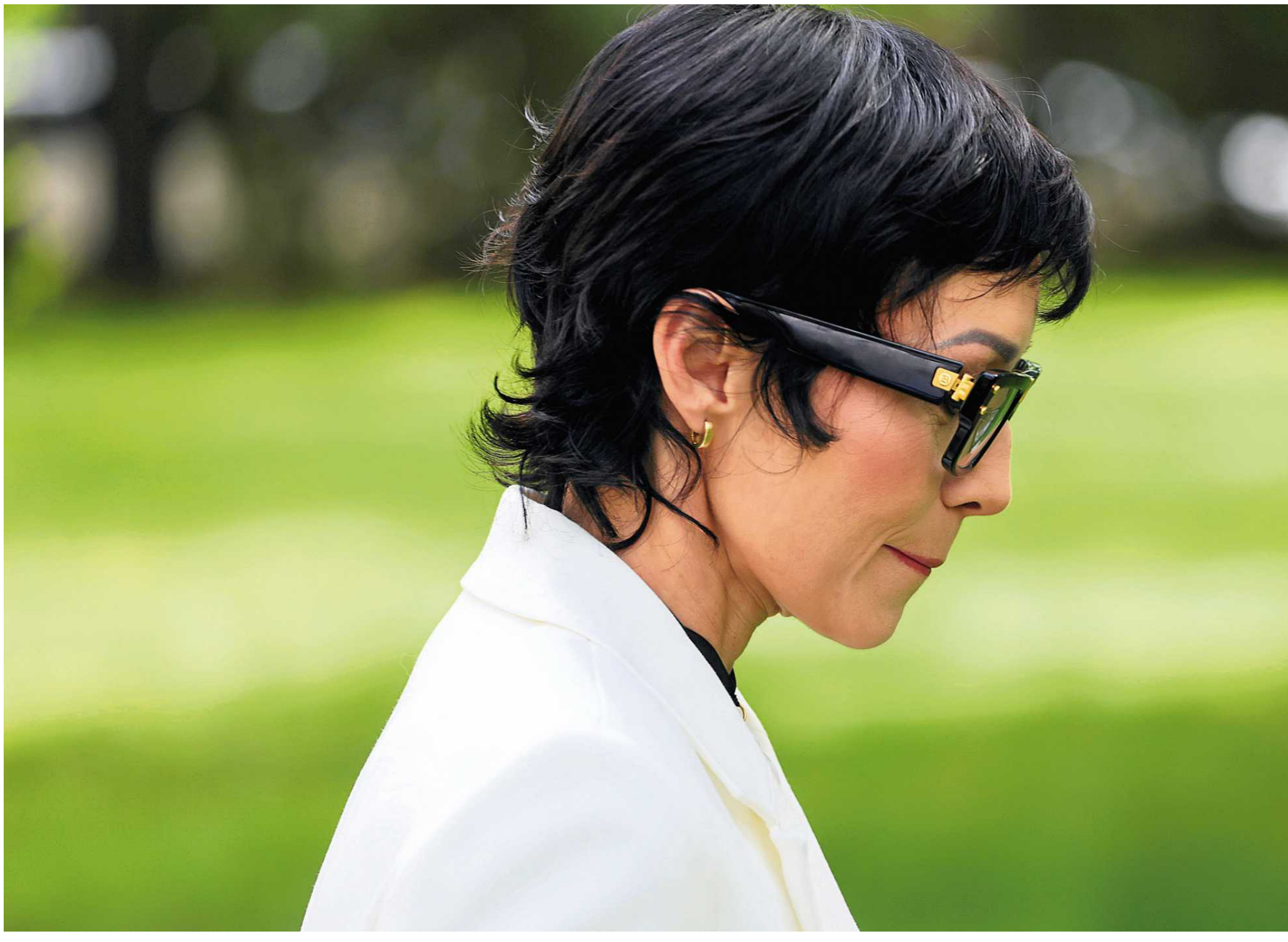
Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Sorter SDI – 350 metrów bieżących linii sortującej składającej się z przekaźników rolkowych i taśmowych z dodatkowym osprzętem (linia zdemontowana i gotowa do transportu) za cenę nie niższą niż 105.000 zł netto.
Przetarg w dniu **22.09.2026 r.** o godzinie 14:30 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 10.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 21.09.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krsa.pl.

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Zautomatyzowaną linię do sortowania odzieży Dematic (zdemontowaną i gotową do transportu) za cenę nie niższą niż 4.720.000,00 zł netto.
Przetarg w dniu **06.10.2026 r.** o godzinie 12:00 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 400.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 05.10.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krsa.pl.

Kraj/34450687

eprasa.pl 266551f736

Afera z Barbarą Mróz-Gorgoń



Ujawniamy kulisy powstania słynnego raportu

Z ustaleń „Wyborczej" wynika, że Ministerstwo Sportu ani nie zlecało, ani nie zapłaciło za pełen błędów i halucynacji AI raport „Polaków portret własny" Barbary Mróz-Gorgoń. A taki kłamliwy przekaz zdominował internet.

Marcin Rybak, Karolina Kijek

Najpierw było 200 tys. zł za „raport z AI" – tyle pieniędzy podatników miało wydać Ministerstwo Sportu i Turystyki na 26-stronicowe opracowanie „Polaków portret własny".

Potem było jeszcze mocniej. „Nasza szalona profesor chciała dostać nawet 670 mln zł na realizację tej wymyślonej przez AI strategii!" – ogłaszał Sławomir Mentzen z Konfederacji. „Dlatego nie wolno podnosić podatków. Niech rząd najpierw przestanie marnować nasze ciężko zarobione pieniądze na bzdury!".

Wokół Barbary Mróz-Gorgoń szybko powstała narracja: państwo zapłaciło fortunę za pełen błędów raport, a później chciało dać jej kolejne setki milionów złotych na realizację absurdalnych pomysłów. Tyle że to wszystko nieprawda.

Zaczęto ją rozpowszechniać, gdy o feralnym raporcie zrobiło się głośno. Opisywano kuriozalne sformułowania, błędy językowe i niechlujne przypisy.

Wprawdzie raport miał premierę w listopadzie ubiegłego roku i od tego czasu był dostępny w sieci, ale przez wiele miesięcy nikt nie zwrócił na niego uwagi. Zmieniło się to dopiero w sierpniu, kilka tygodni po tym, jak Barbara Mróz-Gorgoń została pełnomocniczką rządu ds. promocji marki Polski. Po lawinie krytyki i hejtu zrezygnowała z rządowej funkcji. Dziś

1 RP

eprasa.pl 266551f736

Afera z Barbarą Mróz-Gorgoń



Wokół Barbary Mróz-Gorgoń szybko powstała narracja: państwo zapłaciło fortunę za pełen błędów raport, a później chciało dać jej kolejne setki milionów złotych na realizację absurdalnych pomysłów. Tyle że to wszystko nieprawda

• Barbara Mróz-Gorgoń po lawinie krytyki i hejtu, zrezygnowała z funkcji pełnomocniczki rządu ds. promocji marki Polski. Dziś nie chce rozmawiać

FOT. ROBERT KOWALEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

nie chce rozmawiać. Od dokumentu odcięło się Ministerstwo Sportu i Turystyki, zapewniając, że za niego nie zapłaciło.

Za co zapłaciło Ministerstwo Sportu?

5 czerwca 2025 roku ministerstwo podpisało ze Stowarzyszeniem Konferencje i Kongresy w Polsce umowę na projekt „Marka Polska – podstrategia turystyczna". Był wśród 59, które w konkursie dostały dofinansowanie z ministerialnego „Programu wsparcia turystyki – edycja 2025".

Kierowniczką przygotowującego go zespołu została Agnieszka Szymerowska, prezeska stowarzyszenia. Barbara Mróz-Gorgoń – specjalistka od wizerunku i budowy marki, od niemal 20 lat związana z Uniwersytetem Ekonomicznym we Wrocławiu – była kierowniczką naukową i merytoryczną projektu. To ona miała przygotować główny dokument, czyli strategię.

Umowa z resortem dotyczyła jeszcze innych kwestii. Trzeba też było przeprowadzić badania fokusowe i indywidualne wywiady pogłębione, zaangażować ekspertów, przygotować skrócone podsumowanie najważniejszych założeń i wniosków strategii, zorganizować warsztaty, panele dyskusyjne i konferencję.

Badania fokusowe zlecono dr Agnieszce Małeckiej z Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach. Przygotowała program, określiła też liczbę respondentów i miejsca, z których mieli pochodzić. Z ustaleń „Wyborczej" wynika, że w badaniach pomagali jej inni eksperci i ekspertki, w tym Barbara Mróz-Gorgoń, którzy przekazali Małeckiej wyniki prowadzonych przez siebie fokusów.

Później Mróz-Gorgoń otrzymała opracowany przez Małecką materiał badawczy i wykorzystała go – obok innych źródeł – do przygotowania 156-stronicowej „Strategii Marka Polska". W tej pracy nie ma kuriozalnych błędów z opracowania „Polaków portret własny".

Ministerstwo otrzymało dokument w styczniu 2026 r. Z przewidzianych na projekt 200 tys. zł rozliczyło 179 tys. zł i tyle wypłaciło stowarzyszeniu.

Raport „Polaków portret własny" Barbary Mróz-Gorgoń i „DNA marki Polski"

W międzyczasie, w sierpniu 2025 r., Mróz-Gorgoń założyła Fundację Marka Polska Think Tank. W listopadzie w Akademii im. Leona Koźmińskiego w Warszawie organizacja przygotowała prezentację swego 26-stronicowego opracowania „Polaków portret własny". Wtedy było reklamowane jako pierwsze kompleksowe badanie „DNA marki Polski".

Jak się później okazało, dokument roił się od błędów i treści prawdopodobnie wygenerowanych przez AI. Na nic zdały się zapewnienia autorki, że był to „dokument roboczy", a badania były prowadzone rzetelnie. Stał się przedmiotem krytyki i drwin.

„W zasadzie z raportu wynika, że Barbara Mróz-Gorgoń (dr hab., dla przypomnienia) kompletnie nie ma o niczym pojęcia, podobnie jak jej wolontariusze. Prócz oczywiście umiejętności zdobycia niemal 180 tys. zł na projekt, który średnio rozgarnięty orangutan zrobiłby lepiej i taniej, a przede wszystkim samodzielnie" – szydził w „Newsweeku" Krzysztof Varga.

W tym fragmencie opinii publicysty zgadza się jedynie mniej więcej kwota wydana przez ministerstwo. Raport „Polaków portret własny", jak wspomnieliśmy, nie jest bowiem opracowaniem, za które zapłacił resort.

To – bez wątpienia skrótowo i niechlujnie napisane – omówienie tzw. badań fokusowych, które były potrzebne Mróz-Gorgoń do opracowania dla ministerstwa kompleksowej „Strategii Marka Polska".

Badania fokusowe to moderowane dyskusje z wybraną grupą respondentów. W tym wypadku odpowiadali oni na pytania dotyczące postrzegania Polski w świecie, wskazywali również mocne i słabe strony wizerunku kraju. Z naszych ustaleń wynika też, że Mróz-Gorgoń wykorzystała w feralnym raporcie także prowadzone przez siebie indywidualne pogłębione wywiady z grupą respondentów.

„To są cytaty z badanych"

Wiemy to, bo porównaliśmy raport „Polaków..." z dokumentami, które opublikowało Ministerstwo Sportu w reakcji na aferę (podkreślając, że to za prace zapłaciło). Wśród nich jest opracowanie autorstwa Agnieszki Małeckiej pt. „Badania Fokusowe (FGI) wśród przedstawicieli branży turystycznej i kultury z małych i średnich miast w Polsce".

W obu pracach są te same ustalenia i identyczne cytaty z wypowiedzi respondentów. Powtarzają się również wnioski.

Przykładowo w obu materiałach respondenci wskazywali na Polskę jako kraj atrakcyjny turystycznie.

W wyśmiewanym od wielu dni raporcie autorka pokazuje też na konkretnych przykładach, jak silna marka kraju może się przekładać na jego gospodarkę – wzrost inwestycji czy większą liczbę turystów

„Z wielką dumą i emocjonalnym zaangażowaniem mówili o pięknie polskiej przyrody, wskazując na bogactwo i różnorodność krajobrazów jako jeden z największych atutów kraju. Polska oferuje niezwykłą różnorodność – od Morza Bałtyckiego na północy, przez Pojezierze Mazurskie i Wielkopolskie, krajobrazy nizinne Mazowsza i Podlasia, aż po góry na południu" – pisze Małecka w opracowaniu „Badania fokusowe...".

Cytuje też wypowiedź uczestnika sesji badawczej: „Mamy bardzo dużo do zobaczenia. Dużo zieleni, mam opinię ludzi, którzy tu przyjechali, to pierwsze, co im się rzucało w oczy, to że tu jest dużo zieleni. I że w ogóle przeglądają na oczy, że wow, to wy tu macie takie krajobrazy jak w Norwegii, Szkocji".

W raporcie „Polaków portret własny" jest ten sam cytat o Norwegii i Szkocji. Podkreślane przez respondentów piękno i różnorodność polskiego krajobrazu również omówiono – skrótowo i w punktach. W tym fragmencie jest też błędna liczba jezior.

Skąd wzięła się ta pomyłka? Mogła być efektem wykorzystania przez Mróz-Gorgoń sztucznej inteligencji, niekompetencji, braku profesjonalnej redakcji tekstu. Nie można jednak wykluczyć, że tę liczbę podał któryś z respondentów.

Jeden z naszych rozmówców – znający materiał, na podstawie którego powstawały opracowania Małeckiej i Mróz-Gorgoń – przywołuje w tym kontekście inne dziś wyśmiewane określenie z raportu, czyli „tradycyjną polską chlebowość". Zapewnia, że to cytat jednej z osób uczestniczących w badaniach.

Jeszcze jeden przykład. „Firma, w której pracuję, wybrała sobie Kraków jako siedzibę swojego oddziału. To jest taka duża linia lotnicza z Hongkongu, dlatego że zrobili taki wielki wywiad i dlatego, że mieli tutaj stosunkowo tanią siłę roboczą, bardzo dobrze wykształconą, z super znajomością języków" – przywołuje w „Badaniach fokusowych..." wypowiedź uczestnika badań Małecka.

W raporcie „Polaków portret własny" czytamy o tym samym: „KONKRETNY PRZYKŁAD: Międzynarodowa linia lotnicza z Hongkongu wybrała Kraków jako siedzibę europejskiego oddziału, ponieważ znalazła »stosunkowo tanią, ale BARDZO DOBRZE WYKSZTAŁCONĄ siłę roboczą ze ŚWIETNYMI umiejętnościami językowymi«".

I ostatnia kwestia. Zarówno w raporcie „Polaków portret własny", jak i w sprawozdaniu z badań fokusowych Małeckiej powtarza się opinia respondentów, że za granicą ludzie niewiele wiedzą o Polsce.

Zacytujmy fragment tego drugiego opracowania:

„Jednym z najbardziej wyraźnych wniosków z badań była konstatacja, że wiedza o Polsce na arenie międzynarodowej jest bardzo niska. Uczestnicy, którzy mieli doświadczenie życia za granicą, wielokrotnie wspominali o sytuacjach, w których ludzie nie wiedzieli, gdzie leży Polska, lub mylili ją z innymi krajami Europy Wschodniej, a nawet z Rosją.

Szczególnie wymowne były przykłady całkowitej ignorancji na temat Polski. Jedna z uczestniczek wspominała o spotkaniach z ludźmi, którzy pytali, czy w Polsce są niedźwiedzie polarne (prawdopodobnie myląc nazwę „Poland" z „polar"). Inna opowiadała o pytaniu, czy nauczyła się »europejskiego alfabetu« już po przyjeździe do Europy Zachodniej. Te anegdoty, choć mogą brzmieć absurdalnie dla Polaków, świadczą o tym, jak niska jest rzeczywista wiedza o Polsce w wielu częściach świata".

W raporcie „Polaków portret własny" Mróz-Gorgoń stwierdza to samo. Główny wniosek jest taki, że po 35 latach polskiej transformacji świat bardzo mało wie o tym, jak zmieniła się Polska. W wyśmiewanym od wielu dni raporcie autorka pokazuje też na konkretnych przykładach, jak silna marka kraju może się przekładać na jego gospodarkę – wzrost inwestycji czy większą liczbę turystów.

670 mln zł ze „Strategii Marka Polska" Barbary Mróz-Gorgoń

A co wynika z głównego dokumentu – „Strategii Marka Polska", za którą resort sportu rzeczywiście zapłacił?

Zacznijmy od tego, czego w niej nie ma: 670 mln zł nie jest kwotą, którą Mróz-Gorgoń miała „wziąć dla siebie" – jak rozpowiadał Mentzen. To szacunkowy, maksymalny koszt trzyletniego planu działań związanych z budowaniem wizerunku kraju.

Henryka Bochniarz, szefowa Konfederacji Lewiatan – i jedna z nielicznych osób, które publicznie bronią Mróz-Gorgoń – podkreślała w rozmowie z „Wyborczą", że silna promocja Polski jest bardzo potrzebna, przede wszystkim przedsiębiorcom. Jej zdaniem dziś jest jednak prowadzona źle, choć państwo przeznacza na nią potężne środki. Nie ma jednego przekazu, a różne instytucje i programy dublują swoje aktywności lub sobie przeszkadzają.

Z obliczeń Lewiatana wynika, że – jak cytowała Bochniarz wiosną podczas Europejskiego Forum Nowych Idei – za promocję kraju odpowiada dziś „siedmiu ministrów oraz kilkadziesiąt instytucji", a „łączne budżety tych podmiotów przekraczają miliard złotych".

– To pokazuje skalę dostępnych zasobów organizacyjnych i finansowych – mówiła Bochniarz podczas EFNI. – Problemem pozostaje brak spójności.

W „Strategii Marka Polska" zaproponowano uporządkowanie sytuacji i stworzenie jednego biura, które zarządzałoby wszystkimi promocyjnymi działaniami. Przedział 520-670 mln zł to zapisany w dokumencie „szacunkowy budżet operacyjny" trzyletniego planu. Obejmuje różne działania związane z promocją Polski oraz techniczną obsługę całego systemu. Co istotne, z szacunków Lewiatana wynika, że obecnie promocja Polski kosztuje państwo jeszcze więcej.

„Polska stoi przed historyczną szansą wykorzystania swojego potencjału jako kraju innowacyjnego, otwartego, ambitnego i dynamicznego" – czytamy w dokumencie. – „Przedstawiona strategia stanowi praktyczny plan działania, pokazujący, w jaki sposób przełożyć ten potencjał na trwałą i rozpoznawalną pozycję w globalnym ekosystemie." ●

eprasa.pl 266551f736

„Maniek” i Zondacrypto

Marian W. ps. „Maniek” jest oskarżony o kierowanie gangiem, który wystawił prawie 12 tys. fikcyjnych faktur potwierdzających transakcje paliwowe na 1,5 mld zł. **Według śledczych część tych pieniędzy miała zasilić giełdę Zondacrypto.**

Marcin Pietraszewski

42-letni Marian W. jest jedną z kluczowych postaci, które mogą wyjaśnić, kto inwestował pieniądze w Zondacrypto, kto przed upadkiem giełdy kryptowalut zdążył wycofać środki, a także, co się stało z Sylwestrem Suszkiem, jej założycielem. W marcu 2022 r. Suszek zaginął w firmie paliwowej należącej do „Mańka”. Biznesmen był ostatnią osobą, która go tam widziała. I jako jedyny ma zarzuty związane z uprowadzeniem szefa BitBay.

Zondacrypto przestała wypłacać klientom pieniądze w kwietniu. Pokrzywdzonych jest kilka tysięcy osób, które miały stracić około 350 mln zł. Giełda kryptowalut była też sponsorem Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Kilka dni temu jego prezes Radosław Piesiewicz został aresztowany w tej sprawie.

Na konta gangu „Mańka” miało trafić 1,5 miliarda złotych

Pod koniec 2025 r. Prokuratura Regionalna w Katowicach oskarżyła Mariana W. o kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą. Gang „Mańka” [był szefem i udziałowcem spółki Deltaoil Plus -przyp. red.] w latach 2012-2017 miał wystawić 11 867 fikcyjnych faktur potwierdzających transakcje paliwowe. Dzięki temu na polski rynek wprowadzano paliwa bez uiszczenia podatków i akcyzy. Olej napędowy i benzynę kupowano w firmach na terenie Niemiec, a następnie sprzedawano zarejestrowanym „na słupy” spółkom w Polsce. To była fikcja – te firmy tylko pozorowały działalność gospodarczą. Straty z tytułu niezadeklarowanych i nieuiszczonych podatków wyliczono na prawie 300 mln zł.

Katowicka prokuratura twierdzi, że Marian W. w trakcie tej działalności założył w Polsce i Czechach cztery rachunki bankowe, na które trafiło 1,5 mld zł z nielegalnych transakcji. – Te pieniądze wyprowadzono potem na inne konta – twierdzą prokuratorzy. „Maniek” w trakcie śledztwa odpowiadał z wolnej stopy. W 2019 r. sąd w Katowicach wydał mu gwarantujący nietykalność list żelazny.

Śledczy: „Maniek” to kluczowa osoba do wyjaśnienia afery

Sprawa gangu „Mańka” pod koniec grudnia trafiła do Sądu Okręgowego w Sosnowcu, ale do dziś nie odczytano aktu oskarżenia. Sosnowieccy sędziowie stwierdzili, że proces Mariana W. ze względu na właściwość miejscową powinien się toczyć w Sądzie Okręgowym w Katowicach. Przesłali tam 960 tomów akt. Jednak 10 lipca sąd w Katowicach uznał, że proces „Mańka” powinien się toczyć w Sosnowcu. Kwestię musi rozstrzygnąć Sąd Apelacyjny w Katowicach.– Decyzja zapadnie 4 września – mówi sędzia Gwidon Jaworski, rzecznik prasowy katowickiego sądu.

Te przepychanki oznaczają, że w tym roku Marian W. na pewno nie zasiądzie na ławie oskarżonych. Dodatkowo nie wiadomo, gdzie obecnie przebywa. Według służb, po upadku giełdy kryptowalut Zondacrypto, razem z Przemysławem Kralem, jej szefem, przebywał w Dubaju.

– Tymczasem „Maniek” to jedna z kluczowych postaci w sprawie Zondacrypto. Wiele wskazuje na to, że kilka lat temu zainwestował w tę firmę ogromne pieniądze pochodzące z transakcji paliwowych, w efekcie czego miał nieformalnym wpływ na jej zarządzanie – mówi osoba znająca kulisy sprawy.

To „Maniek” miał wprowadzić Krala do Bitbaya

Giełda kryptowalut BitBay powstała w 2014 r. w Katowicach. Jej założycielem i szefem był Sylwester Suszek. W szczytowym momencie spółka miała kilkaset tysięcy klientów, obracała miliardami złotych miesięcznie, a sam Suszek zgromadził gigantyczny majątek. Chwalił się bliskim, że na swoim rachunku zgromadził bitcoiny o wartości 35 mln euro. Miał też szereg nieruchomości, domów i apartamentów, a także helikopter oraz całą kolekcję luksusowych samochodów. Okrzyknięto go polskim królem kryptowalut.

W 2020 r. Michał Fuja z TVN ujawnił, że giełdą interesują się przestępcy. Przez jakiś czas udziałowcem i członkiem zarządu BitBay'a był mężczyzna skazany za udział w porwaniu biznesmena z Tychów, który został potem zamordowany.

– Ten udziałowiec był mocno powiązany ze światem przestępczości zorganizowanej na Śląsku. To był też pierwszy namacalny dowód, że BitBay'em interesują się gangi – mówi osoba znająca kulisy sprawy.

Gdy Suszek zrobił licencję pilota helikopterów i kupił czerwony Eurocopter, trzymał maszynę w hangarze firmy „Mańka”. Marian W. także miał śmigłowiec. Wspólne zainteresowania ich zbliżyły. Dzięki „Mańkowi” Suszek poznał adwokata Przemysława Krala. – Sylwek miał w telefonie wpisanego Krala jako: „Przemek adwokat od Mańka” – mówi Nicole Suszek, siostra twórcy BitBay.

Kral został dyrektorem prawnym Bitbaya i bliskim doradcą Suszka, który podpisał mu szerokie pełnomocnictwa do reprezentowania firmy. Kiedy Komisja Nadzoru Finansowego wpisała BitBay'a na listę ostrzeżeń, giełda przeniosła się na Maltę, a potem do Estonii. Kondycja spółki się pogarszała. Z powodu nietrafionych inwestycji Suszek musiał pożyczać pieniędzy. Gangsterzy, którzy inwestowali w firmę, zaczęli go osaczać.

Śledczy mają zeznania świadka, który potwierdził, że wiosną 2021 r. w budynku dawnego hotelu Forum w Krakowie doszło do spotkania dotyczącego BitBay'a. – Przyjechali czołowi krakowscy gangsterzy, znani kibole Wisły Kraków, a ze Śląska „Maniek” z grupą zakapiorów, wśród których byli pseudokibice Zagłębia Sosnowiec. Część tych ludzi była uzbrojona. Rozmowy były burzliwe, upominano się o zwrot pieniędzy, dyskutowano o przejęciu nawet 25 procent udziałów giełdy kryptowalut. Skończyło się na niczym – mówi osoba znająca kulisy sprawy.

Kral został prezesem giełdy, a Suszek był rozżalony

Kilka tygodni później nowym szefem giełdy kryptowalut został Przemysław Kral. Suszek miał do niego żal, że nie jest już prezesem. Służby przejęły wiadomości, jakie wysyłał do Krala. Pisał w nich, że nie rozumie, dlaczego został odsunięty. – Kral tłumaczył mu, że dostał takie polecenie od inwestora. Nie wskazał jednak, kim ten inwestor był – mówi osoba znająca kulisy sprawy. W listopadzie 2021 r. BitBay zmieniła nazwę na Zonda, a potem Zondacrypto. Suszka formalnie nie było już w spółce.



• **Marian W. ps. „Maniek” wraz ze swoją pełnomocniczką w Sądzie Rejonowym w Tarnowskich Górach**

FOT. ARCHIWUM NICOLE SUSZEK

W zabezpieczonych przez Centralne Biuro Zwalczania Cyberprzestępczości serwerach Zondacrypto śledczy znaleźli wpisy, z których wynika, że w 2021 r. na rachunkach giełdy dokonano korekty na 120 mln zł. Podejrzewają, że to pieniądze, które w giełdę zainwestował Marian W. ps. „Maniek”.

Sylwester Suszek zaczął dostawać groźby. W Katowicach ktoś wbił siekierę w szybę jego Ferrari. Razem z partnerką i dziećmi wyjechał do Szwajcarii, miał tam status rezydenta. Po kilku miesiącach wrócił do Polski. 10 marca 2022 r. pojechał do firmy „Mańka” w Czeladzi i zniknął. W bazie paliwowej zostało tylko Porsche, którym tam przyjechał. Monitoring nic nie zarejestrował, bo kamery przestały działać. Policja przedstawiła Marianowi W. zarzuty uprowadzenia Suszka, nie wystąpiła jednak o jego aresztowanie. „Maniek” twierdził, że nie ma żadnych związków z zaginięciem twórcy giełdy kryptowalut. Wyznaczył nawet nagrodę za wszelkie informacje na temat Suszka.

Prokuratura nie zgodziła się, aby „Maniek” wyjechał z Polski

Prokuratura i policja od początku brały pod uwagę dwa scenariusze: Suszek, pozorując zaginięcie, chciał ukryć się przed inwestorami z półświatka lub został przez nich zamordowany. W sprawie pojawiły się pseudonimy dwóch gangsterów, którzy mogli być w to zaangażowani. Jeden z nich to „Suchy”, niezwykle brutalny przestępca z Sosnowca, który budzi strach w Zagłębiu. Nie można go jednak przesłuchać, bo według służb przebywa obecnie w Dubaju. Druga osoba, którą brano pod uwagę, to „Ramzes” – Niemiec polskiego pochodzenia, powiązany z tureckim półświatkiem. – W dniu zaginięcia Suszka siedział w areszcie, ale wiemy, że ktoś, posługując się dokumentami „Ramzesa”, przekraczał wtedy granicę polsko-ukraińską w Korczowej – mówi osoba znająca kulisy sprawy.

Katowicka prokuratura prowadząca sprawę oszustw paliwowych nie zgodziła się, aby „Maniek” opuszczał Polskę. Mimo to Marian W. wyjeżdżał do Hiszpanii, kupił też nieruchomość w Nicei. W Monako założył spółkę. Razem z Kralem bywał na imprezach związanych z kryptowalutami. Po upadku Zondacrypto służby odkryły, że Marian W. miał w domenie giełdy założonego służbowego maila. Ustalają teraz, jaką faktycznie rolę odgrywał w spółce.

– Wiem, gdzie przebywa mój klient – przekazał „Wyborczej” mecenas Błażej Gazda, obrońca „Mańka”. Nie chciał jednak rozmawiać na jego temat. Nie odpowiedział też na pytanie, czy Marian W. zdecydował się na współpracę z prokuraturą wyjaśniającą kulisy powstania i upadku giełdy kryptowalut.

Służba więzienna podpisała umowę z firmą „Mańka”

W maju „Rzeczpospolita” ujawniła, że w 2017 r. służba więzienna w ramach programu „Praca dla więźnia” utworzonego przez Patryka Jakiego, wiceszefa resortu sprawiedliwości w rządzie PiS, podpisała umowę z należącą do „Mańka” spółką paliwową. Dzięki temu więźniowie z zakładu karnego w Wojkowicach pracowali w bazie paliwowej, z której w 2022 r. zaginął Sylwester Suszek. Firma Mariana W. (był wtedy jej prokurentem i udziałowcem) wypłacała skazanym minimalną pensję, a państwo zwracało mu 30 proc. tej kwoty. Umowa obowiązywała nawet po oskarżeniu „Mańka” o oszustwa podatkowe i kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą.

Według służb Marian W. po raz ostatni był w Polsce na początku 2026 r. W sądzie w Tarnowskich Górach miał się wtedy rozpocząć proces, jaki wytoczył Nicole Suszek, siostrze twórcy BitBaya. Kobieta na własną rękę prowadzi poszukiwania brata. Utworzyła w mediach społecznościowych profil „Missing Person Sylwester Suszek”, ma kilka tysięcy obserwujących. Siostra „króla kryptowalut” pisze tam o własnych ustaleniach, a także prowadzi rozmowy z obserwującymi i zamieszcza zdjęcia oraz filmiki. Do Mariana W. zwróciła się tam z prośbą „aby oddał jej brata żywego”.

Marian W. zarzucił jej zniesławienie. Kolejna rozprawa ma odbyć się w październiku. ●

wyborcza.pl
• **Więcej na Wyborcza.pl**

W aferze Zondacrypto pokrzywdzonych jest kilka tysięcy osób, które miały stracić około 350 mln zł

eprasa.pl 266551f736

Premier o zagrożeniach, prezydent o reparacjach

– Najbliższe miesiące mogą być kluczowe nie tylko dla niepodległości Ukrainy, ale także dla bezpieczeństwa Polski i całego wolnego świata – powiedział Donald Tusk pod Pomnikiem Obrońców Wybrzeża. Karol Nawrocki uderzył w inne tony.

Paula Gustowska



• **Podczas uroczystości na Westerplatte podniesiono flagę państwową, odśpiewano hymn Polski oraz zapalono znicz pokoju**

FOT. MARTYNA NIEĆKO / AGENCJA WYBORCZA.PL

1 września o świcie przy Pomniku Obrońców Wybrzeża na Westerplatte w Gdańsku rozpoczęły się obchody rocznicy wybuchu II wojny światowej. O godz. 4.45 zawyły syreny alarmowe. O tej porze 87 lat temu z niemieckiego pancernika „Schleswig-Holstein" padły pierwsze strzały w kierunku wojskowej składnicy tranzytowej na Westerplatte.

– Równie ogłuszająca była samotność polskich żołnierzy. Nigdy więcej nie możemy dopuścić do takiej sytuacji – powiedział podczas uroczystości premier Donald Tusk. Dodał, że Polska musi dziś polegać „na własnej sile, na realnych sojuszach, a nie na zaklęciach i mitach".

Główne obchody poprzedziło złożenie kwiatów przez prezydenta RP na Cmentarzu Obrońców Westerplatte. Towarzyszyli mu premier, marszałek Sejmu oraz szef Ministerstwa Obrony Narodowej. Podniesiono flagę państwową, odśpiewano hymn Polski oraz zapalono znicz pokoju. Pamięć poległych uczcił apel pamięci. Bohaterstwo obrońców ojczyzny zostało uczczone salutem armatnim. Odczytano przesłanie Westerplatte.

W uroczystości udział wzięli przedstawiciele najważniejszych władz, w tym: prezydent Karol Nawrocki, premier Donald Tusk, minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz, wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski i prezydent Gdańska Aleksandra Dulkiewicz.

Tusk o „samotności polskich żołnierzy"

– Dzisiaj naszym zadaniem jest przede wszystkim wyciągnąć mądre wnioski, tak abyśmy nie musieć nigdy więcej polegać na bohaterstwie żołnierzy osamotnionych – zaapelował Donald Tusk. – Dzisiaj czujemy własną siłę. Czujemy także solidarność wolnego świata. Chociaż jakże wielu w tym wolnym świecie (...) wciąż wypiera tę ponurą prawdę: że 87 lat po wybuchu II wojny światowej znowu zło czai się za naszymi granicami, znowu giną ludzie tysiącami i setkami tysięcy, znowu giną dzieci pod bombami. I to tuż za miedzą, na Ukrainie – zaznaczył.

Wyjaśnił, że Polska powinna wyciągnąć wniosek o solidarności Sojuszu Północnoatlantyckiego. – To nie może być sojusz na papierze. Nie możemy pozwolić też nikomu ani tu, w naszym domu, w Polsce, ani w Europie, ani w Stanach Zjednoczonych na dopuszczenie do recydywy brunatnej fali agresji i pogardy – zaapelował.

„Odsiecz nie nadeszła"

Minister Kosiniak-Kamysz podczas swojego wystąpienia nawiązał do wydarzeń sprzed 87 lat. – Wspominamy z dumą bohaterstwo obrońców Westerplatte każdego roku, ale chcę też powiedzieć o tym, o czym mówimy rzadziej: odsiecz nie nadeszła. Były porozumienia, były podpisy, były sojusze. Nie przyszedł nikt – podkreślił. – Nie chcę wychowywać kolejnych poległych bohaterów. (...) Bohaterstwo to jest to, co zostaje, jak wszystkiego innego zabraknie. Naszą rolą jest, żeby nie zabrakło.

Tusk mówił, że bohaterstwo polskich żołnierzy poszłoby na marne, „gdybyśmy wypierali tę bardzo groźną, ale oczywistą prawdę – że agresor, który rozpoczął kolejną okrutną wojnę, to Rosja"

Dlatego – przypomniał – pod bronią mamy 220-tysięczną armię. Dlatego Polska wydaje co roku 200 mld na polskie bezpieczeństwo. Dlatego jest liderem inwestycji w zbrojenia, w przemysł zbrojeniowy spośród państw NATO. Te pieniądze zostają w zakładach produkujących broń w Stalowej Woli, Grudziądzu, Kraśniku, Gdyni. – To nie są obietnice, to nie są deklaracje, to jest program [produkcji broni] przyjęty, podpisany, realizowany i dostarczany – wyliczał.

Podkreślił, że wiele zależy też od nas, od społeczeństwa. – Bo wojna nie rozpocznie się od wypowiedzenia jej. Nie rozpocznie się już nawet od wystrzału z pancernika. Po prostu czegoś nie będzie. Przecięty kabel na dnie Bałtyku, dron nad miastem, fałszywy film, który przed śniadaniem obejrzą dwa miliony osób – tłumaczył.

Przyznał, że zawsze – jako Polacy – będziemy się różnić. – To jest prawo wolnych narodów. O to prawo walczyli obrońcy Westerplatte. Ale jest granica sporu, za którą on przestaje być już sporem, a staje się prezentem dla tych, którzy nam źle życzą – podsumował.

Prezydent atakuje Niemców

Podczas uroczystości prezydent Karol Nawrocki zaznaczył, że 1 września był „bramą do hekatomby i pandemonium na narodzie polskim wyrządzoną przez Niemców i Sowietów". Prezydent wyraźnie skoncentrował się w swoim przemówieniu na Niemcach. Mówił m.in. o prawdzie na temat II wojny światowej, która „jest słabo słyszalna u naszych zachodnich sąsiadów, w Berlinie". – To prawda, której nie zna albo nie chce poznać Europa. Prawda, która nie dociera za Atlantyk. Prawda, z którą wielki problem – niestety – mają także [nasi] rządzący – mówił.

Padły też słowa pod adresem Niemców, które będą na pewno szeroko komentowane: – Niemcy nie potrzebowali Adolfa Hitlera, by gardzić Polską, Polkami, Polakami i polskością.

I udowadniał tę tezę, mówiąc, że niemieckie elity, tamtejsi literaci, nawet o liberalnych poglądach, już w XIX w. z pogardą pisali o Polakach, Polsce i polskości, że „jesteśmy Irokezami ze wschodu". Przekonywał, że antypolonizm był także w „centrum międzywojennej niemieckiej Republiki Weimarskiej", a więc w Niemczech, które od zakończenia I wojny światowej do objęcia władzy przez Hitlera w roku 1933 funkcjonowały jako demokracja parlamentarna.

Prezydent zwrócił się też z wezwaniem do kanclerza Niemiec i samych Niemców: – Aby przyjaźń i sojusz stał się realny, apeluję stąd, z Westerplatte, do kanclerza Niemiec, do narodu niemieckiego: załatwmy sprawę reparacji i zadośćuczynienia.

Był to apel także do obecnie rządzących w Polsce. – Wzywam też z Westerplatte, zwracam się do pana premiera, do pana ministra [obrony], do pana marszałka [Sejmu], do wszystkich stronnictw w polskim parlamencie, do narodu polskiego: bądźmy razem w tym dziele – mówił.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450457

Z żalem żegnam

Andrzeja Wielowieyskiego

Żołnierza Armii Krajowej,
Wicemarszałka pierwszego Senatu III Rzeczypospolitej,
Posła na Sejm I, II i III kadencji, senatora I i V kadencji,
Posła do Parlamentu Europejskiego,
Kawalera Orderu Orła Białego.

Wybitną postać opozycji demokratycznej w PRL
i jednego z ojców założycieli III Rzeczypospolitej.
Uczestnika obrad Okrągłego Stołu, a po wyborach czerwcowych
współtwórcę odrodzonego polskiego parlamentaryzmu.

Był człowiekiem dialogu, porozumienia i odpowiedzialności za polskie sprawy.

Rodzinie i Bliskim

składam wyrazy serdecznego współczucia

Włodzimierz Czarzasty
Marszałek Sejmu

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450742

29 września 2026 r zmarł w wieku 98 lat

ŚP

Andrzej Wielowieyski

Jego smierć jest ogromną stratą dla wszystkich Polaków,
a szczególnie dla środowisk Znaku, Więzi, Klubów Inteligencji Katolickiej,
z których się wywodził i które kształtował.

Żołnierz AK, publicysta, niestrudzony działacz społeczny i polityk, ekspert
Komitetu Strajkowego w 1980 r., doradca Lecha Wałęsy, uczestnik obrad Okrągłego Stołu,
wieloletni poseł i senator z ramienia Unii Demokratyczej i Unii Wolności,
poseł do Parlamentu Europejskiego, przewodniczący polskiej delegacji
do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, założyciel i członek licznych organizacji
społecznych, budowniczy instytucji III RP i jej społeczeństwa obywatelskiego a także
społeczeństwa europejskiego, znawca historii i jej współtwórca, zapalony i oddany
wychowawca i edukator, człowiek dobrej rady i autentycznego dialogu, znakomity negocjator,
gotów zawsze przyłożyć rękę i zaangażować się w dobrą i twórczą sprawę.

Ojciec siedmiorga dzieci, praktyk i ekspert w sprawach rodzinnych,
autor wielokrotnie wznawianej książki „Przed nami małżeństwo".

Bolejąc głęboko nad stratą Nauczyciela i Przyjaciela,
łączymy się z dziećmi i całą rodziną śp. Andrzeja w modlitwie

Wydawnictwo, Miesięcznik i Fundacja ZNAK

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450704

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

dra hab. n. med.
Macieja Kowalczyka

wieloletniego Członka Rady Fundacji TVN, wybitnego lekarza,
człowieka wielkiego serca
niezwykle zaangażowanego w pomoc innym.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci jako osoba życzliwa, mądra
i oddana sprawom społecznym.

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy szczerego współczucia.

Rada, Zarząd oraz Zespół Fundacji TVN

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34450759

ODESZLI.pl

Stwórz Miejsce Pamięci
Wejdź na serwis **odeszli.pl**

eprasa.pl 266551f736

Siadam na łóżku, wybuchy. Znowu wyją syreny

Czy może być jeszcze gorzej? Media zagraniczne straszą, że Rosja zamierza nasilić uderzenia pociskami balistycznymi w stolicę Ukrainy.

Piotr Andrusieczko



• **11 sierpnia 2026 roku, dym nad Kijowem po kolejnym rosyjskim ataku rakietowym**
FOT. REUTERS / GLEB GARANICH

Należę do osób, które nie lubią dźwięku budzika, i zawsze budziłem się sam, żeby tylko nie być wyrwanym ze snu jego dźwiękiem. Ale budzik to nic w porównaniu z budzeniem w nocy przez alarm przeciwlotniczy lub wybuchy. Nie jestem w stanie zaprogramować swojego mózgu na wcześniejszą pobudkę, bo przecież nigdy nie wiem, o której godzinie uderzą Rosjanie.

Dlatego nic mnie bardziej nie drażni niż podsuwane przez jedną z wyszukiwarek internetowych teksty z polskiego internetu na temat „znaczenia snu dla zdrowia", „jakości snu", „zależności między snem a długotrwałością życia".

W normalnym świecie sen jest jednym z kluczowych elementów zdrowego trybu życia. W Ukrainie od 24 lutego 2022 roku normalny sen jest towarem luksusowym, często dla wielu mieszkańców niedostępnym.

W ukraińskich mediach też roi się od artykułów o śnie, tylko są to z reguły porady, co zrobić, by w czasie wojny w ogóle spać. Niewyspanie albo zmęczenie spowodowane atakami jest częstym tematem podczas spotkań ze znajomymi.

Spokojny sen jest w Ukrainie dobrem luksusowym

Przeprowadzone na początku 2025 roku badania zdrowia psychicznego Ukraińców pokazały, że problemy ze snem odczuwa 50 proc. respondentów, wyczerpanie – 49 proc., zły nastrój – 49 proc., niestabilność emocjonalną – 45 proc. Od tego czasu minęło ponad półtora roku wojny.

Spokojnie wyspać się można w Kijowie rzadko, bo chociaż niekiedy ostrzałów nie ma, to kładziesz się w oczekiwaniu, że alarm przerwie twój sen. Wyjątkiem są przyjazdy zagranicznych delegacji z wysokimi urzędnikami, którzy zostają na noc. Ostatnie obchody niepodległości Ukrainy dały na przykład mieszkańcom Kijowa kilka nocy ciszy. Ukraińcy żartują, że niemiecki minister spraw zagranicznych Johann Wadephul, który przybył do Kijowa 22 sierpnia, zapewnił nocną obronę przeciwlotniczą.

To jednak szybko się skończyło. Kiedy piszę te słowa, zza okna dobiega kanonada artylerii przeciwlotniczej. Głośny wybuch. Trwa 12. alarm przeciwlotniczy od początku doby. Zaczęło się w nocy. 1.45 – alarm z powodu jednego drona. Po 18 minutach alarm odwołano, ale o 2.24 syreny znowu zaczynają wyć, tym razem leci już grupa dronów o napędzie odrzutowym, jeden z ostatnich rosyjskich wynalazków służących do terroryzowania mieszkańców ukraińskich miast.

Sen w stolicy Ukrainy. 12 alarmów w ciągu doby

O godz. 3.00 na grupach monitorujących na Telegramie pojawia się komunikat „rozpoznanie", oznaczający, że sprawdzany jest brak wrogich celów w regionie. Po tym zazwyczaj ogłaszane jest odwołanie alarmu. Jednak tym razem minutę później pojawia się nowy komunikat „balistyka na Kijów". Siadam na łóżku, wybuchy. 20 minut później kolejne pociski balistyczne lecą na Kijów 3.58, alarm znowu odwołany i 16 minut później znowu wyją syreny, znowu drony.

Zasypiam, mimo trwającego alarmu, przesypiam kolejny i budzę się przy odgłosach kanonady. Przygotowuję śniadanie i kawę z telefonem w ręku, na którym obserwuję, gdzie lecą drony. Pojawia się komunikat, że kierują się na moją dzielnicę, ale już o tym wiem z odgłosów za oknem. Gdzieś dalej kolejne wybuchy. W sieciach społecznościowych piszą, że coś wybuchło w okolicy Stadionu Dynamo. Na szczęście sam stadion nie został uszkodzony.

Dzieci z przedszkola obok mojego domu kilka razy w ciągu dnia wychodzą na plac zabaw podczas kilkunastominutowych przerw między alarmami. Ale większość czasu spędzają w schronie.

Staram się pracować w dzień, trochę przysypiając i budząc się na dźwięk kolejnych alarmów i odgłosów artylerii przeciwlotniczej. Znowu wybuchy. Ułamki drona spadły na jeden z domów w miejscu, które uważałem za jedno z najbezpieczniejszych w okolicy. Typowa pomyłka, czy raczej potwierdzenie, że podczas wojny bezpiecznych miejsc nie ma.

Według Sił Powietrznych Ukrainy, Rosja w ten dzień zaatakowała Ukrainę 140 dronami. 100 z nich miało napęd odrzutowy i niemal wszystkie były skierowane na Kijów.

O 21.51 odwołany jest 12. alarm tej doby. Zapada złowieszcza cisza. Kanały w sieciach społecznościowych monitorujące zagrożenia dają „czerwone" ostrzeżenie przed możliwym zmasowanym uderzeniem rakietowym tej nocy. Sąsiad mówi, że trzeba iść do metra, ale ostatnim razem nawet nie zdążyłem. Balistyka przyleciała, kiedy stałem przy drzwiach od mieszkania.

Czy może być jeszcze gorzej? Media zagraniczne straszą, że Rosja zamierza nasilić uderzenia pociskami balistycznymi w stolicę Ukrainy. Tylko w lipcu użyła ich 126 (rekordowa liczba). Większość poleciała w stronę Kijowa. ●

Rosja na szczycie G20

– Chciałbym, by strona amerykańska dała mu jasno do zrozumienia, że nie powinien być tu przyjmowany jak zwykły gość – niemiecki minister finansów Lars Klingbeil skomentował obecność Antona Siłuanowa.

Anna Wyrwik

Szczyt G20 odbył się w Asheville w Karolinie Północnej w dniach 29 sierpnia – 1 września.

31 sierpnia, podczas otwarcia części ministerialnej przez sekretarza skarbu USA Scotta Bessenta, wielu uczestników było zszokowanych, widząc na sali ministra finansów Rosji Antona Siłuanowa.

Jak pisze Agencja Reuters, Siłuanow odbył dwustronne spotkanie z Bessentem. Ministerstwo Finansów Rosji poinformowało, że dotyczyło współpracy finansowej w ramach G20. Strona amerykańska twierdzi, że tematem spotkania był plan pokojowy Donalda Trumpa.

– [Bessent] Przekazał mu [Siłuanowi], że wojna musi się skończyć i chcemy pokojowego rozwiązania – powiedziała podsekretarz skarbu ds. międzynarodowych Erin Browne.

Cytowana przez Politico, stwierdziła, że włączenie Rosjan do spotkania G20 było „postępowaniem zgodnym z protokołem Białego Domu".

Według źródła Reuters, Bessent miał powiedzieć też Siłuanowowi, że do momentu zakończenia wojny Rosja nie dostanie żadnego wsparcia gospodarczego.

Domański: „Nie ufamy Rosji"

W poniedziałek dziennikarze zapytali prezydenta Donalda Trumpa o obecność Rosji na szczycie G20. Jak pisze Politico, Trump bronił tej decyzji.

– Lubimy dogadywać się ze wszystkimi. Jednym z powodów, dla których odnoszę takie sukcesy, jest to, że dogaduję się ze wszystkimi – odparł Trump.

Pierwszą od 2022 roku, czyli od początku pełnoskalowej agresji Rosji na Ukrainę, obecnością Rosjan na G20 zirytowani są Europejczycy.

– Nie ufamy Rosji. Ciągle kłamią i trzeba być bardzo, bardzo ostrożnym podczas dyskusji z nimi – powiedział, cytowany przez Reutersa, polski minister finansów Andrzej Domański.

Jak podaje agencja, Domański podkreślił, że Kreml jest agresorem w konflikcie z Ukrainą i że dla niego „byłoby bardzo trudne prowadzenie jakiejkolwiek rozmowy z Rosją". Dodał, że jest niezadowolony z jej obecności, ale uznaje prawo gospodarzy G20 do zapraszania gości.

– Chciałbym, by strona amerykańska dała mu [Siłuanowi] jasno do zrozumienia, że nie powinien być tu przyjmowany jak zwykły gość – powiedział z kolei niemiecki minister finansów Lars Klingbeil.

Klingbeil dodał, że Europa przygotowuje kolejny pakiet sankcji wobec Rosji. Według niego obecność rosyjskiego ministra na G20 w USA jest „dość niepokojącym" sygnałem, jeśli chodzi o współpracę z Amerykanami w tej kwestii.

Anton Siłuanow nie znalazł się na tradycyjnym zdjęciu ministrów finansów i prezesów banków centralnych.

Wzrost gospodarczy głównym tematem rozmów G20

– Świat jest zasypany długiem po globalnym kryzysie finansowym i po pandemii COVID-19, a jedynym sposobem na wyjście z niego jest wzrost. Jestem przekonany, że wielu liderów jest na to bardzo otwartych – powiedział, otwierając szczyt, Scott Bessent.

Jak podaje Agencja Reutersa, Bessnet tłumaczył dziennikarzom, że wzrost gospodarczy jest najlepszą drogą do wyjścia z nadwyżki zadłużenia (na początku roku globalny poziom zadłużenia wyniósł rekordowe 353 bln dolarów), które jest wynikiem globalnego kryzysu finansowego z lat 2007–2009 oraz pandemii koronawirusa.

Bessent mówił o silnym wzroście gospodarczym w USA, w tym inwestycjach w infrastrukturę sztucznej inteligencji. Nie mówił o wzroście poziomu zadłużenia USA („New York Times" pisze, że dług narodowy brutto USA przekroczył właśnie 40 bln dolarów).

W podobnym tonie mówił prezes Rezerwy Federalnej Kevin Warsh.

– Gdybym miał scharakteryzować ten moment, nazwałbym go globalnym wzrostem inwestycji – powiedział Marsh, cytowany przez CNBC.

W poniedziałkowym wywiadzie dla tej stacji Bassent powiedział, że cele wzrostu gospodarczego USA obejmują odłożenie wojny z Iranem na później oraz że nowe działania administracji mają na celu zniszczenie irańskiej gospodarki i nie wymagają zgody Chin.

Bassent wspominał o popełnianych błędach politycznych i o „nadmiernych obciążeniach regulacyjnych i administracyjnych, źle zaprojektowanych zachętach finansowych i systemach podatkowych, niewystarczających inwestycjach publicznych i prywatnych, fragmentacji rynku wewnętrznego oraz lukach w umiejętnościach i mobilności pracowników".

Dowodem na to, jak ważne dla administracji Trumpa są deregulacje, świadczyć może zaproszenie na G20 dyrektorów sektora prywatnego – bankowego i sektora kryptowalut. Chodzi tu jednak tylko o Amerykanów, bo – jak zauważa „New York Times" – dyrektorzy z innych krajów zostali pominięci. ●

eprasa.pl 266551f736

Co w Rosji piszczy?

Metafora Putina na początek roku szkolnego

W nowym roku szkoła rosyjska będzie jeszcze więcej mówić uczniom o wojnie i patriotyzmie, mniej uczyć języków obcych i o sprawach społecznych.



Radziwinowicz



• **Władimir Putin w towarzystwie minister edukacji obwodu sachalińskiego Anastazji Kiktiewej zwiedza muzeum lokalnej szkoły podczas wizyty na wyspie Iturup na południowym Kurylu**
FOT. GAVRIIL GRIGOROV

W każdy poniedziałek nauka będzie się zaczynać od hymnu i uroczystego apelu. A potem, teraz już obowiązkowo, mają być „rozmowy o ważnym".

Sam Putin kilka dni temu podrzucił nauczycielom temat tych zajęć. Na spotkaniu przywódcy z pedagogami okazało się, że jeden z nich był w Arktyce i widział tam białe niedźwiedzie.

A to gospodarzowi Kremla się skojarzyło i opowiedział: – „Proszę sobie wyobrazić, że tam bliziutko mieszkają też orki. I one jedzą te niedźwiedzie jak narybek. Po prostu rzucają się stadem takim i bum – na kawałki rozszarpują. Tak, tak, to taki łańcuch pokarmowy" – tłumaczył Putin, polecając: – „I o tym też trzeba dzieciom opowiadać, żeby rozumiały, w jakim świecie żyjemy i dlaczego prowadzimy specjalną operację wojenną".

Taką to bajkę tuż przed „Dniem Wiedzy", a tak Rosjanie nazywają początek roku szkolnego, zafundował Putin personelowi szkół. Bajkę, bo jak zakrzyczeli niedostatecznie jeszcze wytresowani przyrodnicy ani orki niedźwiedzi, ani niedźwiedzie orek nie pałaszują. A krwawą ucztę waleni na krach, według ekologów z organizacji Kedr, zobaczyć można jedynie na filmikach wyprodukowanych przez sztuczną inteligencję, bo tam pokazują nie takie bzdury.

Nauczyciele mają jednak niezły zgryz. Bo jak połączyć krwiożercze orki z tym, co „orki" Putina piąty już rok wyrabiają w Ukrainie, i to opowiedzieć o tym tak, by nie zarobić ładnych kilku lat w pobliżu arktycznych mórz...

W tym roku ubyło lekcji o świecie współczesnym. Teraz będą je mieli uczniowie klas od dziewiątej do jedenastej. Młodsi w ich miejsce dostaną za to więcej historii.

Szkołom teraz narzucono te same dla wszystkich podręczniki napisane przez Władimira Medińskiego i rektora Moskiewskiego Państwowego Instytutu Stosunków Międzynarodowych Anatolija Torkunowa. Ten pierwszy, kiedyś minister kultury, dziś pomocnik Putina jest znany jako twórca i obrońca mitów historycznych. Za prawdę uznaje to, co dla Rosji i jej dobrego imienia korzystne, a to, co z tym sprzeczne, zwalcza jako kłamstwo (na przykład dowodzi, że Wehrmacht i Armia Czerwona po wspólnym rozgromieniu Polski w 1939 r. nie urządzały w Brześciu braterskiej zwycięskiej defilady).

Na lekcje zaleca się zapraszać zwanych na świecie „orkami" uczestników „specjalnej operacji wojennej", czyli putinowskiej wojny z Ukrainą. Uczniowie mają też spisywać historie „weteranów" i na tej podstawie sporządzać albumy.

Mniej będzie lekcji języków obcych – w klasach od piątej do dziewiątej o 102 godziny. To, jak twierdzą władze oświatowe, ma zmniejszyć przeciążenie dzieci nauką.

Jednak na miejsce angielskiego wprowadzono „DNKR", czyli Duchowo-Moralna Kultura Rosji. Skrót jest sprytny, bo DNK to nasze DNA, czyli w tym przypadku to, co Rosjanin prawidłowy powinien mieć, według zwierzchności, w genach.

Więcej w szkole będzie też wojny.

Kiedyś mali Rosjanie mieli lekcje „podstaw bezpieczeństwa i funkcjonowania człowieka". Dwa lata temu zmieniono im to na „podstawy bezpieczeństwa i obrony Ojczyzny". Przy tym zajęciom stricte wojskowym poświęcona była co piąta godzina tego przedmiotu. W tym roku ma to już być co druga.

W programie, poza tradycyjnym składaniem i rozkładaniem (też z zawiązanymi oczami) automatu, będzie na przykład obsługa bojowych dronów. Będą też ćwiczenia wojskowe w terenie.

Tak więc szkoła ma przygotować dzieci do nie wiadomo czy obrony niedźwiedzia (symbol Rosji), czy do tego, jak stać się „orkiem". ●

Wacław Radziwinowicz

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450580

29 sierpnia 2026 r. w wieku 98 lat zmarł

ŚP

Andrzej Wielowieyski

Nasz najwspanialszy Tata, Teść, Dziadek i Pradziadek

Kawaler Orderu Orła Białego. Żołnierz AK ps. "Wir",
sekretarz Klubu Inteligencji Katolickiej, negocjator Porozumień Gdańskich w 1980 r.,
współorganizator Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie,
uczestnik Okrągłego Stołu i organizator sztabu "Solidarności" w 1989 roku.
Wicemarszałek Senatu RP, poseł, senator i europoseł.

Miał siedmioro dzieci, 26 wnucząt i 31 prawnucząt.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 7 września 2026 roku o godzinie 14
w Kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Falenicy.
Po mszy św. nastąpi odprowadzenie prochów do grobu rodzinnego
na cmentarzu w Aleksandrowie-Warszawie przy ul. Złotej Jesieni.

Zamiast kwiatów prosimy o wpłaty na „Fundusz Przyszłości KIK".

Zawsze w naszych sercach i pamięci

Córki, Syn, Synowa, Zięciowie, Wnuki i Prawnuki

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450690

PODZIĘKOWANIE

W imieniu własnym oraz całej rodziny
pragniemy z całego serca podziękować lekarzom,
którzy towarzyszyli w trudnej walce z chorobą
naszemu ukochanemu Bratu i Szwagrowi

Mariuszowi Łukomskiemu

Szczególne wyrazy wdzięczności kierujemy do
**prof. Dariusza Kowalskiego, dr. Łukasza Talarka, dr. Marioli Kosowicz
z Instytutu Onkologii w Warszawie, prof. Ewy Kalinki i dr. Elżbiety Turskiej
z Kliniki Onkologii CZMP w Łodzi, dr. Tomasza Wiśniewskiego z Centrum Onkologi
i w Bydgoszczy oraz dr. Przemysława Kapały
z Poradni Leczenia Bólu Luxmed w Warszawie.**

Dziękujemy za Państwa profesjonalizm, za każdą podjętą próbę terapii oraz za ogromną empatię, z jaką traktowaliście Mariusza. Choć choroba okazała się silniejsza, Państwa zaangażowanie, wiedza medyczna i leczenie do wyczerpania możliwości dały nam poczucie bezpieczeństwa i bezcenny czas, który mogliśmy jeszcze spędzić razem.

Paulina i Piotr Śnigurowiczowie

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34450697

ODESZLI.pl

Dziel się wspomnieniami o bliskich

Wejdź na serwis **odeszli.pl**

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34450530

Przed Sądem Rejonowym w Płocku sygn. akt. I Ns 408/25 toczy się postępowanie z wniosku Romana Cyparskiego o **stwierdzenie nabycia spadku po Helenie Glińskiej, nazwisko rodowe Słysz (córce Marcina i Katarzyny)**, zmarłej 16 lutego 2025 roku w miejscowości Sikórz, ostatnio stale zamieszkałej w Płocku.

Sąd wzywa wszystkich ewentualnych spadkobierców aby w ciągu 3 miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili się do tutejszego Sądu i udowodnili swe prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

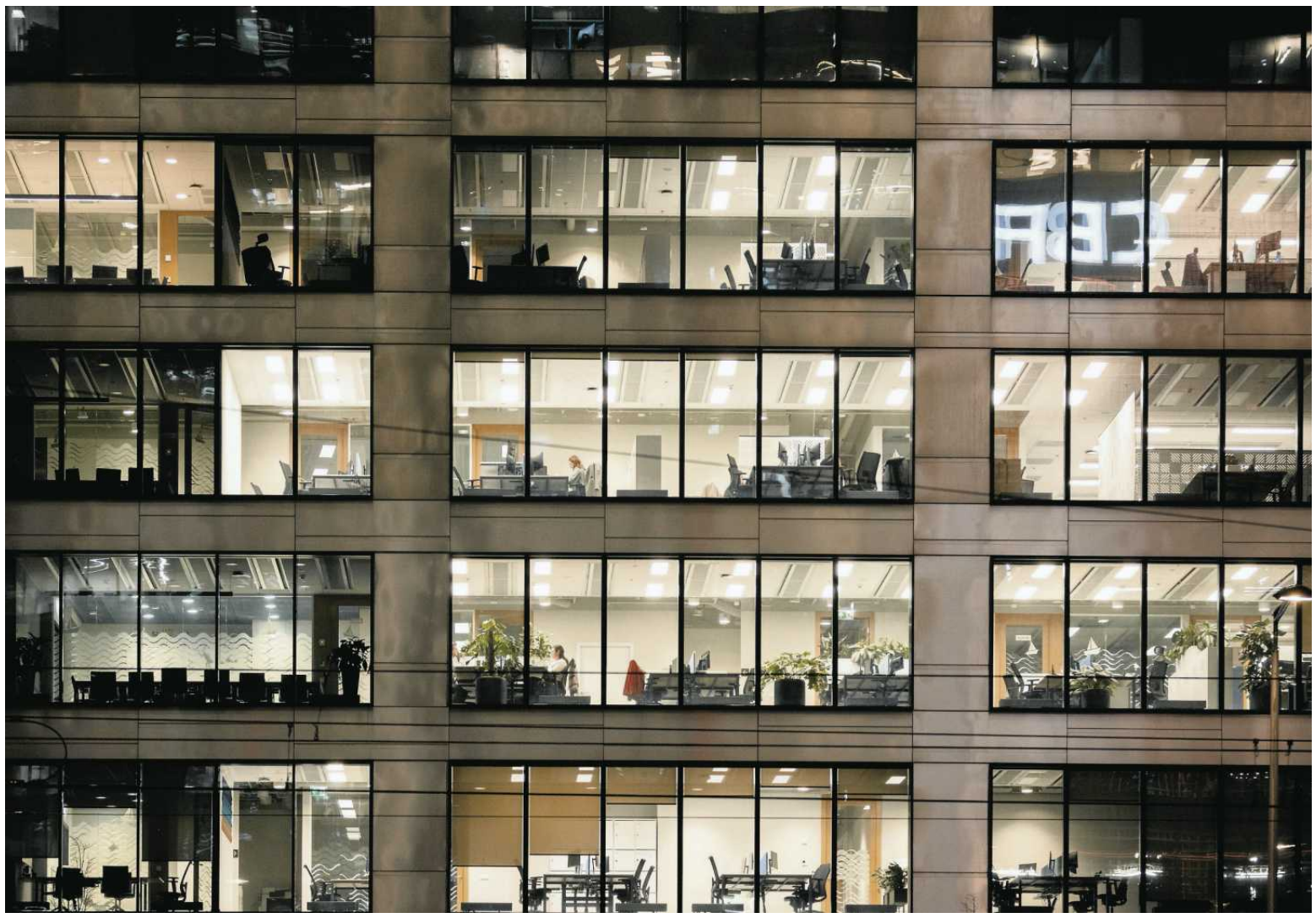
OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34450516

Przed Sądem Rejonowym w Płocku sygn. akt. I Ns 774/25 toczy się postępowanie z wniosku Gminy Stara Biała o **stwierdzenie nabycia spadku po Adriannie Ewie Licheniak (córce Jacka i Barbary)**, zmarłej 18 listopada 2019 r. w Płocku, ostatnio stale zamieszkałej w Brwilnie, Gmina Stara Biała.

Sąd wzywa wszystkich ewentualnych spadkobierców aby w ciągu 3 miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili się do tutejszego Sądu i udowodnili swe prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

eprasa.pl 266551f736

Rzucił pracę w korpo i zarabia teraz nawet 17 tys. zł na rękę



• **Biurowce przy Rondzie Daszyńskiego w Warszawie**
FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Sposób na dorobienie do studiów, pensji nauczyciela, a coraz częściej także pomysł na pełnoetatową pracę. Udzielanie korepetycji to zajęcie, które cieszy się niesłabnącą popularnością. Kuszą zarobki.

Justyna Sobolak

Elastyczność i wysokie zarobki – to dwie najczęściej wymieniane zalety pracy korepetytora, jakie padają w rozmowie z osobami, które się tym zajmują. Elastyczność rozumiana jest nie tylko jako możliwość dopasowania godzin zajęć, ale również ich formy. Pracować można online, stacjonarnie (w biurze, domu, u ucznia) albo połączyć oba tryby.

– Zainteresowanie pracą korepetytora rośnie nieustannie. Z analiz danych wyszukiwarek wynika, że liczba zapytań o frazę „praca korepetytor" jest niemal dwukrotnie wyższa niż rok wcześniej. Co ważne, w wielu przypadkach nie trzeba zakładać firmy, żeby zacząć – można skorzystać z dostępnych platform – zauważa Weronika Skwarzec, rzeczniczka prasowa serwisu e-korepetycje.net.

10 tys. zł dla studenta

Dla Cezarego, studenta piątego roku kierunku lekarskiego na Uniwersytecie Medycznym w Poznaniu, korepetycje są sposobem na dorobienie do studiów. – Od czterech lat udzielam korepetycji z chemii. Miałem okazję pomóc kilkudziesięciu uczniom w przygotowaniu do kartkówek, sprawdzianów czy wreszcie – egzaminu dojrzałości – mówi. Na Facebooku prowadzi profil Chemia z Zasadami.

W tygodniu na korepetycje poświęca od 15 do 25 godzin, w zależności od okresu w roku szkolnym i dostępności, zarówno uczniów, jak i jego samego.

– Jest to moje główne źródło utrzymania – mówi. I chwali sobie tę formę dorabiania na studiach. – To najbardziej optymalne rozwiązanie, pozwala połączyć studia dzienne z regularnym zarabianiem, dostosowanym do grafiku zajęć – wyjaśnia.

W zeszłym roku za godzinę lekcyjną pobierał kwotę 90 zł za 60 minut. W tym roku nowi uczniowie zapłacą już 100 zł. Przyjmując 25 godzin, wychodzi 2,5 tys. zł tygodniowo i 10 tys. zł miesięcznie. Brutto, bo Cezary od tego opłaca jeszcze składki na ZUS i podatki. Ale to i tak zarobki, o które trudno, wykonując inną pracę w podobnym wymiarze godzin.

W zeszłym roku brał 90 zł za 60 minut korepetycji. W tym roku nowi uczniowie zapłacą już 100 zł. Przyjmując 25 godzin, wychodzi 2,5 tys. zł tygodniowo i 10 tys. zł miesięcznie

Pieniądze lepsze niż w korporacji

Paweł też zaczynał na studiach. Dzisiaj prowadzi firmę i udziela korepetycji na pełen etat. Jego przygoda z korepetycjami zaczęła się w listopadzie 2019 roku. Studiował na kierunku finanse, a że zawsze lubił liczby, to dał ogłoszenie, że chętnie pomoże w nauce matematyki. Przez trzy lata dorabiał w ten sposób na studiach. Potem znalazł pracę w korporacji, ale szybko zrozumiał, że to korepetycje pozwolą mu zarabiać więcej. W 2022 roku zajął się tym na pełen etat. – Rzuciłem pracę w korporacji i założyłem firmę. Zleceń miałem już tak dużo, że w ubiegłym roku zatrudniłem dwóch pracowników – mówi.

Na pytanie, ile lekcji tygodniowo udziela, przyznaje, że „za dużo". W ostatnich dwóch latach pracował nawet 50 godzin tygodniowo. Bywało, że uczniów przyjmował siedem dni w tygodniu. – W tym roku planuję maksymalnie 35 godzin tygodniowo – mówi.

Zaznacza, że to dobrze płatne zajęcie, ale nie dla każdego. – Wymaga dużej cierpliwości i jasnego stawiania granic. Rodzice i uczniowie bywają roszczeniowi i bardzo wymagający – mówi.

Przez długi czas bał się podnosić stawki. – To był mój największy błąd. Pewnie wynikał z braku pewności siebie, obawy o to, że uczniowie odejdą lub nie przyjdą nowi. Dzisiaj wiem, że tak się nie dzieje – podkreśla. W tym roku szkolnym podniósł stawkę o 30 zł za godzinę.

Kwoty, jakie trzeba zapłacić za lekcje u Pawła, uzależnione są od poziomu nauczania. Dla uczniów szkół podstawowych wynoszą 100 zł brutto, dla maturzystów – 150 zł brutto, a w przypadku poziomu akademickiego kwota rośnie do 170 zł brutto. – W poprzednich latach zarabiałem nawet 15-17 tys. zł na rękę miesięcznie – wylicza Paweł.

Na pełnoetatową pracę korepetytorki zdecydowała się także Anna. Założyła jednoosobową działalność i od ośmiu lat uczy dzieci. – Minusem jest to, że pracę zaczynam dopiero od godz. 13.00 i siedzę do wieczora, co, niestety jest sporą trudnością, jak się ma swoje dzieci – mówi. Wśród wad wymienia także przerwę wakacyjną. – Zawieszam na dwa miesiące działalność, bo nie mam wtedy uczniów.

Jako plus, jak i inni korepetytorzy, wskazuje zarobki. – Mieszkam na wsi, tutaj nie ma szans na pracę. W oddalonym o 10 km dalej mieście są głównie zakłady przemysłowe. Praca w fabryce dla osoby po studiach, to trochę ujma. Szukałam więc sposobu na to, by jednak cieszyć się spokojem wsi, ale też dobrze zarobić. I udało się – mówi.

Z każdego krańca świata

Coraz więcej osób korzysta na popularności zdalnych korepetycji. Można pracować z każdego końca świata, dopasowując godziny. Takich nauczycieli zatrudnia We, University – szkoła, która specjalizuje się w pracy z uczniami na etapie liceum i uczącymi się w programach matury międzynarodowej IB i matury brytyjskiej A-Levels.

Korepetytorzy czy, jak są tu nazywani – tutorzy, nauczają dzieci w języku angielskim. – Wszystkie korepetycje odbywają się jeden na jeden, online, tylko w języku angielskim. Jedynym obszarem, który łączy nas z systemem polskiej szkoły publicznej, to przygotowanie do olimpiady z języka angielskiego dla uczniów w szkole podstawowej – wyjaśnia Sławomir Gąsiorowski, współzałożyciel szkoły We, University.

Jak twierdzi, tutorzy, których zatrudnia, to przede wszystkim pasjonaci swoich dziedzin, absolwenci bardzo dobrych uniwersytetów w Polsce i za granicą, często egzaminatorzy IBO (International Baccalaureate Organization).

– W trakcie rekrutacji weryfikujemy ich wiedzę, ale największą uwagę przykładamy do sposobu przekazywania wiedzy. Talent pedagogiczny to jak umiejętność fenomenalnej gry w NBA, La Liga czy pływaniu. Wyszukujemy zatem naszych „Szczęsnych", „Jordanów" czy „Phelpsów" i tacy tutorzy prowadzą dalej naszych uczniów – mówi Sławomir Gąsiorowski.

W We, University pracuje Stanisław, który jest nauczycielem matematyki IB, aktualnie mieszka we Włoszech, gdzie robi drugi fakultet z dyrygentury. Pracuje też Sebastian, który jest nauczycielem fizyki IB. Jest w Kolumbii, bo podróżuje po Ameryce Południowej. Jest też Agelina, matematyczka, stypendystka, która pochodzi z Kazachstanu, ale kończy studia w Europie.

– Nasi tutorzy mogą zarabiać dużo, nawet 15-20 tys. zł. Mój przyjaciel w luźnej rozmowie powiedział mi kiedyś, że w Polsce zestawienie słów nauczyciel i bogaty brzmi jak oksymoron. Chciałbym, żeby przestało nim być – mówi Sławomir Gąsiorowski. 1 RP

eprasa.pl 266551f736

Biedronka już nie będzie sponsorować PZPN



• 30.05.2026 roku, Wrocław. Trening reprezentacji Polski przed meczem z Ukrainą FOT. KRZYSZTOF ZATYCKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

W nowy reprezentacyjny sezon Lewandowski i spółka wybiegną bez najważniejszych sponsorów reprezentacji. Niemal nie ma już szans na umowę z Biedronką, ale także kontrakt z Orlenem najprawdopodobniej nie zostanie przedłużony. PZPN twierdzi, że rozmowy trwają, choć formalnie kontrakty już wygasły.

Sebastian Ogórek

„Zostali powołani Adamiak Ada, Adamiak Adrian, Adamiak Alojzy" – mówił w reklamie Biedronki przed Euro 2012 Franciszek Smuda, ówczesny trener reprezentacji polski w piłce nożnej. W telewizji leciały też spoty, w których popularny „Franz" krzyczał na Stadionie Narodowym: „Adamiakowa, biegniesz bez piłki". A wszystko to w ramach akcji „Wszyscy jesteśmy drużyną narodową". Była to pierwsza tak duża piłkarska kampania Biedronki, która w 2010 roku została sponsorem naszej reprezentacji.

Po 16 latach współpracy największej sieci handlowej w Polsce i najważniejszego związku sportowego nowego kontraktu jednak niemal na pewno nie będzie – ustaliła Wyborcza.biz.

– Trwają jeszcze negocjacje, ale na 99 proc. nic z tego nie wyjdzie, to już raczej tylko kurtuazja – mówi nam osoba zbliżona do niedoszłej transakcji.

Biedronka była jednym z głównych sponsorów reprezentacji. Umowę z PZPN przedłużała w 2014, 2018 i 2023 roku. De facto to obecna umowa już nawet wygasła – obowiązywała bowiem do końca lipca 2026 roku.

– Praktyką jest, że umowy podpisuje się na mniej więcej miesiąc po dużej imprezie. Tym razem były to mistrzostwa świata – mówi nam osoba z branży marketingu sportowego.

– Nie dziwi mnie, że do przedłużenia nie doszło. Nie ma pomysłu na reprezentację, nie ma wyników. To nawet nie jest problem Lewandowskiego i jego bliskiego reprezentacyjnego końca. Do tego jest po prostu fatalnie zorganizowany PZPN, wokół którego co chwilę wybuchają afery, w tym te związane z alkoholem – dodaje nasz informator.

Orlen też nie będzie sponsorem Lewandowskiego i spółki

Nie tylko jednak Biedronka ucieka PZPN-owi. Związek za chwilę straci także największego ze swoich biznesowych partnerów – giganta jakim jest Orlen. Tu umowa obowiązywała do końca sierpnia, formalnie więc też wygasła. Jak słyszymy od kilku osób, próbowano ją negocjować, ale bizantyjskie warunki z czasów prezesury Daniela Obajtka, były nie do zaakceptowania dla nowego zarządu koncernu paliwowego. Ze związkiem próbowano rozmawiać więc o zmniejszeniu kontraktu.

Przypomnijmy, że PZPN stracił już oficjalnie dwóch sponsorów: InPost i Staropolankę

„Orlen nie komentuje trwających ani potencjalnych rozmów dotyczących umów sponsoringowych. Informacje o zawarciu nowych porozumień oraz zmianach w obowiązujących umowach przekazywane są za pośrednictwem oficjalnych kanałów komunikacji Spółki" – czytamy w stanowisku firmy, które wysłano do naszej redakcji.

Trzyletni kontrakt obowiązywał od 2023 roku i zapewniał minimum 134 mln zł wpływów do związkowej kasy. Przy spełnieniu dodatkowych warunków PZPN mógł zyskać kolejne 36 mln zł – te pieniądze zależały oczywiście od sukcesów sportowych. Tych jednak brakowało. Reprezentacja szybko, bo już po fazie grupowej odpadła z Mistrzostw Europy w Niemczech w 2024 roku, a na tegoroczny mundial nie awansowała wcale, przegrywając decydujący mecz ze Szwedami. Nawet i bez premii był to jeden z największych kontraktów w historii polskiego sportu.

PZPN twierdzi, że rozmowy trwają

– PZPN prowadzi obecnie rozmowy z wieloma podmiotami, w tym z naszymi dotychczasowymi partnerami – Orlenem i Biedronką. Dotyczą one współpracy na różnych poziomach piramidy sponsorskiej. Dobrą praktyką jest, aby nie ujawniać szczegółów tego rodzaju procesów do momentu ich zakończenia. O rezultatach będziemy informować po ich sfinalizowaniu – przekazał Wyborcza.biz Tomasz Kozłowski, rzecznik PZPN.

Dla wyjaśnienia czym jest wspomniana piramida: Orlen to w tej chwili sponsor generalny polskiej piłki, poniżej są oficjalni sponsorzy – w tej grupie była Biedronka, a jest STS czy Tarczyński. Niżej są oficjalni partnerzy: Tyskie, Fakro (tu umowa została przedłużona) czy 4Move.

Przypomnijmy, że PZPN stracił już oficjalnie dwóch sponsorów. InPost, czyli właściciel Paczkomatów, wycofał się po paru latach z bycia partnerem PZPN. Tu nieoficjalnie mowa o 10 mln zł rocznie. Taki ruch był do przewidzenia – szef InPostu Rafał Brzoska był bliski nawet bojkotu związku.

Trzy lata temu PZPN starał się wytłumaczyć z zabrania w delegację na jeden z meczów reprezentacji swojego byłego działacza, który miał korupcyjną przeszłość. Związek w odpowiedzi na te medialne zarzuty pisał, że to „jeden ze sponsorów" zaprosił go na mecz. Który? Tego już nie wyjaśnił. To wprawiło w osłupienie część z mecenasów polskiej piłki. Wyjaśnień żądały Orlen, Tarczyński i InPost.

Sponsorem nie jest też już woda Staropolanka. Właściciel marki, Polska Grupa Uzdrowisk, poinformowała kilka dni temu, że nie udało się zawrzeć porozumienia z PZPN, a kontrakt wygasł 31 lipca. Trzeci sponsor to firma produkująca sprzęt elektroniczny TCL. I choć była w zapisach umowy możliwość jego przedłużenia, to firma z tego nie skorzystała. Kogo udało się pozyskać w zamian? Jak dotąd jest to tylko poznańska firma doradztwa finansowego Phinance.

Najbliższe mecze reprezentacja polski w piłce nożnej rozegra w Warszawie. Najpierw 25 września w ramach Ligi Narodów rywalizować będzie z Bośnią i Hercegowiną na Stadionie Narodowym. Następny mecz zagramy ze Szwecją (wyjazd), a potem z Rumunią ponownie w stolicy.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450658

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Mariusza Łukomskiego

wybitnego lidera branży filmowej oraz założyciela Monolith Films.

Jego profesjonalizm, konsekwencja w działaniu, biznesowa wizja i zaangażowanie przyczyniły się do rozwoju polskiego rynku dystrybucji filmowej.
Pozostawił po sobie trwały dorobek zawodowy oraz szacunek i uznanie Partnerów.

Rodzinie i Bliskim,
a także Zespołowi Monolith Films

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd i zespół TFP
Andrzej Papis i Maciej Sowiński

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450412

Łączymy się w żalu po śmierci

ŚP

dr hab. n. med. Macieja Kowalczyka

który zmarł w dniu 25 sierpnia 2026 roku w Krakowie.

Żegnamy Współtwórcę Polskiej Unii Szpitali Klinicznych
oraz Stowarzyszenia Dyrektorów Szpitali Klinicznych,
w sposób wierny te organizacje przez wiele lat wspierającego.
Wieloletniego dyrektora Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Krakowie.

Wspominamy Jego jako niosącego dobro ze swadą, charyzmatycznego, pełnego wizji, przepełnionego troską o dobro pacjentów i kształt polskich szpitali klinicznych lekarza i dyrektora.

Pozostaje w naszym serdecznym wspomnieniu i pamięci.

Zarząd i Członkowie Polskiej Unii Szpitali Klinicznych
oraz Stowarzyszenie Dyrektorów Szpitali Klinicznych

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450589

Z wielkim smutkiem żegnamy

ŚP

Andrzeja Wielowieyskiego

zmarłego 30 sierpnia.
Był w wolnej Polsce jednym z pierwszych zabiegających
o jej integrację z Unią Europejską.
Współtworzył i prowadził Polską Radę Ruchu Europejskiego.
Bez jego dyplomacji na forum instytucji oraz organizacji
europejskich, dzisiejsze wysiłki o umacnianie pozycji Polski
w Europie miałyby inny wymiar.

W imieniu Forum Ruchu Europejskiego

Maria Dunin-Wąsowicz, Paweł Kasprzak,
Małgorzata-Lech Krawczyk, Bartek Nowotarski,
Anna Radwan, Maciej Piotr Sokołowski, Stefan Sterzycki,
Marcin Święcicki, Nina Witoszek

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34450758

NEWSLETTERY WYBORCZEJ

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.
Możesz wybrać z bogatej oferty
ponad **40** różnych newsletterów.
Zapisz się na: **wyborcza.pl/newslettery**

wyborcza.pl



eprasa.pl 266551f736

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Zgodnie z § 6 ust. 5a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r.
w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości
(Dz. U. z 2021 r. poz. 2213)

Prezydent Miasta Białegostoku

**ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż nieruchomości gminnej:**

1. **Oznaczenie nieruchomości: lokal mieszkalny nr 34**, stanowiący własność Gminy Białystok, położony przy **ul. Juliana Tuwima 9** w Białymstoku, składający się z pokoju, kuchni, łazienki z WC i przedpokoju o pow. użytkowej **24,23 m²** (2 izby), na II piętrze, zbywany wraz ze sprzedażą udziału w nieruchomości wspólnej, którą stanowi grunt oznaczony jako działka **nr 396**, o pow. **0,0738 ha**, w obrębie 3 – Antoniuk (Kw. Nr BI1B/00023304/6) oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.
2. **Cena wywoławcza: 199.100,00 zł**.
3. **Termin i miejsce przetargu: 13 października 2026 r.** (wtorek) **godz. 9⁰⁰**, **sala 10** Urzędu Miejskiego, przy ul. Słonimskiej 1, w Białymstoku.
4. **Terminy okazania lokalu –** 5 października 2026 r. w godz. 15^{00} – 15^{30} oraz 7 października 2026 r. w godz. 10^{00} – 10^{30}.
5. **Wysokość wadium: 20.000,00 zł** do dnia **8 października 2026 r**. Za datę wpłaty uważać się będzie datę zaksięgowania wadium na rachunku bankowym sprzedającego.
6. **Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:** tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Białymstoku przy ul. Słonimskiej 1 oraz Internet strony: www.bip.bialystok.pl – zakładka „Przetargi na nieruchomości" oraz www.bialystok.pl – zakładka „Dla mieszkańców" „Nieruchomości".
7. **Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje:** Departament Skarbu Urzędu Miejskiego w Białymstoku, przy ul. Słonimskiej 1, tel. (85) 869-60-88.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O USTNYM PRZETARGU OGRANICZONYM DO WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI PRZYLEGŁYCH

**PREZYDENT MIASTA LUBLIN
informuje,**

że na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Energią Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 2 września 2026 r. zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o ustnym przetargu ograniczonym do właścicieli nieruchomości przyległych na sprzedaż nieruchomości oznaczonej jako działka nr 11 o pow. 0,0043 ha (obr. 2 – Bronowice, ark. 6) położonej w Lublinie przy ul. Zgodnej 8, dla której Sąd Rejonowy Lublin – Wschód

w Lublinie z siedzibą w Świdniku prowadzi księgę wieczystą nr LU1I/00179228/7.

Przeznaczenie nieruchomości – sprzedaż w drodze ustnego przetargu ograniczonego.

Cena wywoławcza nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży – 29 000,00 zł brutto (słownie: dwadzieścia dziewięć tysięcy złotych 00/100) **w tym należny podatek VAT.**

Przetarg odbędzie się w dniu 7 października 2026 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, pokój 701.

Wysokość wadium: 2 900,00 zł (słownie: dwa tysiące dziewięćset złotych 00/100).

Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać osobiście w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Energią Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, pokój 704 lub telefonicznie pod nr tel. 814662726, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.



OGŁOSZENIE

Rada Nadzorcza Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej „TORWAR" działając na podstawie § 37 pkt. 1 ppkt 3 Statutu Spółdzielni, **ogłasza konkurs na stanowisko Prezesa Zarządu oraz Członka Zarządu Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej „TORWAR".**

Ofertę należy składać do dnia 16 września 2026 r.

Wymagania niezbędne:
1) Wykształcenie wyższe magisterskie, preferowane ekonomia, finanse i rachunkowość, prawo, zarządzanie, studia techniczne.
2) Co najmniej 10-letni staż pracy, w tym co najmniej 5-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym.
3) Znajomość prawnych, ekonomicznych i finansowych aspektów funkcjonowania podmiotów gospodarczych, w tym spółdzielni mieszkaniowych i gospodarki nieruchomościami w warunkach gospodarki rynkowej.
4) Umiejętność skutecznego planowania i organizacji pracy.
5) Umiejętność kierowania zespołem i zarządzania zasobami ludzkimi, współpraca z organami statutowymi spółdzielni oraz urzędami i podmiotami zewnętrznymi, komunikatywność, rzetelność i umiejętność podejmowania decyzji.
6) Korzystanie w pełni z praw publicznych i posiadanie pełnej zdolności do czynności prawnych.

Wymagania dodatkowe:
1) Doświadczenie zawodowe lub funkcyjne w sektorze spółdzielczości lub gospodarki Mieszkaniowej.
2) Doświadczenie w pozyskiwaniu finansowych środków zewnętrznych.
3) Doświadczenie w zarządzaniu zespołem pracowniczym: wyznaczanie celów, ocena wyników, motywowanie i budowanie kultury pracy opartej na szacunku.
4) Doświadczenie w tworzeniu planów operacyjnych i strategicznych oraz zarządzaniu projektami i kontroli ich realizacji.

Warunkiem wzięcia udziału w konkursie jest złożenie przez kandydata pisemnej ofertyw terminie podanym w ogłoszeniu.
Ofertę należy składać:
1) osobiście w sekretariacie Spółdzielni w zamkniętej kopercie, z dopiskiem: „Postępowanie konkursowe na stanowisko Prezesa/Członka Zarządu Spółdzielnia Budowlano-Mieszkaniowa „TORWAR" – nie otwierać do dnia konkursu"
2) przesyłką pocztową na adres Spółdzielnia Budowlano-Mieszkaniowa „TORWAR", ul. Górnośląska 13, 00-443 Warszawa z dopiskiem: „Postępowanie konkursowe na stanowisko Prezesa/Członka Zarządu SBM „TORWAR" – nie otwierać do dnia konkursu".

Zachowanym terminem złożenia oferty jest faktyczna data wpływu zgłoszenia do Spółdzielni. W przypadku składania ofert za pośrednictwem poczty, kuriera decyduje faktyczna data wpływu do Spółdzielni, a nie data stempla pocztowego.

Wymagane dokumenty
Kandydat składa komplet dokumentów w języku polskim:
1. Życiorys zawodowy (CV) wraz z informacją o sposobie kontaktowania się z kandydatem.
2. Kserokopie dokumentów potwierdzających wykształcenie.
3. Kserokopie dokumentów potwierdzające przebieg pracy zawodowej.
4. Oświadczenie o korzystaniu z pełni praw publicznych.
5. Oświadczenie o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych.
6. Oświadczenie o niepodleganiu określonym w przepisach prawa ograniczeniom lub zakazom wykonywania funkcji Prezesa Zarządu lub Członka Zarządu.
7. Oświadczenie o nieprowadzeniu przez kandydata działalności konkurencyjnej wobec Spółdzielni, stosownie do art. 56 § 3 ustawy z dnia 16.09.1982 r, „Prawo spółdzielcze".
8. Oświadczenie o niekaralności oraz o fakcie, że nie był skazany prawomocnym wyrokiem za przestępstwo umyślnie ścigane z oskarżenia publicznego lub przestępstwo skarbowe.
9. Oświadczenie, że nie jest skazany za przestępstwo przeciwko mieniu, obrotowi gospodarczemu, obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi ani za przestępstwo związane z działalnością spółdzielni lub zarządzaniem nieruchomościami.
10. Oświadczenie o niepozostawaniu z Członkami Rady Nadzorczej w związku małżeńskim albo w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa w linii prostej i drugim stopniu linii bocznej zgodnie z art. 57 ustawy „Prawo spółdzielcze".
11. Oświadczenie o niepozostawaniu w stosunku podległości służbowej wobec Członka Rady Nadzorczej.
12. Oświadczenie o braku prawomocnego orzeczenia wobec kandydata o zakazie zajmowania stanowisk kierowniczych lub zakazie prowadzenia działalności gospodarczej.
13. Oświadczenie o zapoznaniu się z Regulaminem przeprowadzenia konkursu na stanowisko Prezesa Zarządu i Członka Zarządu i jego akceptacji.
14. Klauzulę o treści: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartychw zgłoszeniu dla potrzeb konkursu zgodnie z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r.
15. Kandydat zobowiązany jest do przedstawienia oryginałów lub urzędowych odpisów dokumentów Komisji Konkursowej w trakcie rozmowy kwalifikacyjnej pod rygorem wykluczenia z dalszego postępowania.
16. W przypadku ogłoszenia konkursu na stanowisko Prezesa Zarządu i Członka Zarządu Spółdzielni (dwa stanowiska) oferta kandydata może dotyczyć tylko jednego stanowiska.

Prezydent miasta stołecznego Warszawy

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 61 § 4 w związku z art. 10 § 1. art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r., poz. 1691) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311),

Prezydent m. st. Warszawy zawiadamia,

że w Biurze Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m.st. Warszawy zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek Prezydenta m.st. Warszawy reprezentowanego przez Pana Dariusza Mosaka – Zastępcę Dyrektora ds. Przygotowania Inwestycji Drogowych w Stołecznym Zarządzie Rozbudowy Miasta z 8 lipca 2026 r. (data wpływu: 9 lipca 2026 r.), w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na **rozbudowie drogi powiatowej nr 5578W – ulicy Cieślewskich w Warszawie na odcinku od rejonu działki ewidencyjnej nr 19/3 z obrębu 4-05-12 do rejonu działki ewidencyjnej nr 20/3 z obrębu 4-16-43 wraz z rozbudową innej drogi publicznej – drogi gminnej nr 560115W – ul. Orneckiej** na działkach ewidencyjnych:

· pod inwestycję drogową:

obr. 4-05-11: 27/8, 27/9 (27/14, **27/13**), 30/12 (**30/43**, 30/44), 30/17, 30/18, 30/28, 30/33, 30/34, 30/38;
obr. 4-05-12: 11/4, , 25/1, 25/10 (**25/14**, 25/15), 25/11 (**25/16**, 25/17), 25/12, 25/13;
obr. 4-16-43: 10/1, 10/6, 10/7 (**10/8, 10/9**, 10/10), 11;
obr. 4-16-45: 2, 11/3;

· stwierdzenie obowiązku przebudowy innych dróg publicznych zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt. 8 g):

obr. 4-05-11: 28/2 (**28/3**, 28/4);
obr. 4-05-12: 24 (**24/1**, 24/2), 25/3;
obr. 4-16-43: 6/15, 6/24, 10/3;

W nawiasach wyszczególniono działki po podziale - tłustym drukiem zaznaczono działki przeznaczone pod inwestycję drogową.

Podkreślonym drukiem oznaczono działki, które staną się z mocy prawa własnością właściwej jednostki samorządu terytorialnego.

Pouczenie

Zgodnie z art. 10 §1 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego – *Organy administracji publicznej obowiązane są zapewnić stronom czynny udział w każdym stadium postępowania, a przed wydaniem decyzji umożliwić im wypowiedzenie się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań* – strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w trakcie prowadzonego postępowania w Biurze Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m.st. Warszawy, Al. Jerozolimskie 44, 00-024 Warszawa, tel. 22 443 23 92, w godzinach pracy urzędu, po wcześniejszym umówieniu telefonicznym.

O kolejnych o czynnościach organu administracji publicznej, dotyczących niniejszego postępowania nieujętych w ustawie z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, strony będą zawiadamiane poprzez obwieszczenie w trybie art. 49 kpa.

Dzień publicznego obwieszczenia: 2 września 2026r.

NEWSLETTERY WYBORCZEJ

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty
ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na: **wyborcza.pl/newslettery**

wyborcza.pl



eprasa.pl 266551f736

Rosja

Święta wojna Cyryla I

Patriarcha moskiewski interpretuje wojnę w Ukrainie jako ponowne przyjście Chrystusa.

Tomasz P. Terlikowski

Od kilku dni zastanawiamy się nad wizytą szefa CIA w Moskwie. Analitycy przekonują: to jasny sygnał, że Moskwa coś szykuje, a Waszyngton próbuje ją przed tym powstrzymać. Spór zaś dotyczy jedynie tego, na co przygotowuje się Putin i czy rzeczywiście można go jeszcze powstrzymać.

Jak będzie? To już pytanie do specjalistów, ale nie mogę nie zwrócić uwagi na wydarzenia i sygnały, które – jako że dotyczą innej, bo religijnej, przestrzeni – zazwyczaj uciekają analitykom. Myślę tu o wystąpieniach, słowach i publikacjach bliskiego współpracownika Władimira Putina, w pewnym sensie zwierzchnika departamentu ideologii „ruskiego miru", dla niepoznaki wciąż określanego patriarchą Moskwy i Wszechrusi, Cyryla I. Hierarcha ten w ostatnich tygodniach wyrzucił z siebie słowa, które jasno wskazują, że na koniec wojny nie ma co liczyć, a Putin i jego ekipa chce wzmocnić „mistyczne" uzasadnienie wojny.

Zaczęło się od książki o wdzięcznym tytule „Wojna. Poza granicami widzialnych przyczyn i skutków". Wydawca podkreśla, że patriarcha chce przedstawić „metafizykę wojny". Znajdujemy w niej prostą i znaną już z wcześniejszych wypowiedzi Cyryla odpowiedź, w której duchowny przekonuje, że wojna z Ukrainą to w istocie wojna z szatanem, bo Kijów reprezentuje to, co w Zachodzie najgorsze. Podkreśla, że wojnę wypowiedziało Rosji demoniczne NATO, a udział w „specjalnej operacji wojskowej" to w istocie „święta wojna". Hierarcha wzywa także rosyjskich mężczyzn do walki, przekonując, że każdy, kto zginie w ramach działań militarnych, natychmiast pójdzie do nieba. Wiele wspólnego ze współczesną teologią chrześcijańską (w tym prawosławną) to to nie ma, ale precyzyjnie pokazuje, co naprawdę myśli i czuje zwierzchnik Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej.

Kilkanaście dni po zaprezentowaniu książki patriarcha wygłosił kazanie w Sarowie. Miejsce to znane jest prawosławnym z tego, że właśnie tam działał jeden z najważniejszych świętych i mistyków wschodnich, Serafin z Sarowa. Jeśli szukać obrazów bliskich człowiekowi Zachodu, to można powiedzieć, że to odpowiednik św. Franciszka w Rosji. Mężczyzna, który osiadł na pustelni, przyjaźnił się ze zwierzętami, przyjmował ludzi i przewidywał ich przyszłość. U podstaw jego teologii leżała doktryna przebóstwienia, przemienienia światłem Bożej łaski, które powinno być celem każdego chrześcijanina. Piękna to historia, pięknej postaci.

A co z niej zrobił Cyryl? Patrona broni jądrowej, ponieważ, zdaniem patriarchy Moskwy i Wszechrusi, to właśnie za jego wstawiennictwem Rosja ma tę śmiercionośną broń. „Uczeni pracujący tutaj, w Sarowie, stworzyli naszą rosyjską bombę atomową, która powstrzymała zamiary wroga pragnącego zniszczyć i zniewolić naszą Ojczyznę. W ten sposób poprzez pracę uczonych, inżynierów i robotników, którzy trudzili się w tym miejscu, objawiły się łaska i miłosierdzie Boże nad naszym krajem. Jest całkowicie oczywiste, że nieprzypadkowo właśnie tutaj prowadzono badania naukowe i prace inżynieryjne, które ocaliły nasz naród i kraj przed straszliwym zniszczeniem, w wyniku którego mogłyby nie przetrwać ani nasze państwo, ani nasz naród. (...) Wszystko to dokonało się również dzięki modlitwom świętego i bogonośnego ojca naszego Serafina Sarowskiego. W ten sposób pokorny starzec, poprzez swoją świętość i modlitwę, przyczynił się do tego, że nasz naród i nasz kraj nadal istnieją" – ogłosił Cyryl.



• **Słowa Cyryla wpisują się w coraz częściej pojawiające się sugestie, że Rosja jest już gotowa na jakąś formę użycia broni atomowej**

FOT. YURI KOCHETKOV/ PAP/EPA

Złośliwi mogliby powiedzieć, że „niestety" Bóg „pobłogosławił" bronią jądrową także inne kraje. W tym te, które, zdaniem Putina, toczą z nią teraz wojnę, a to sprawia, że słabe to błogosławieństwo**.** Inni mogliby powiedzieć, że efektem owego „błogosławieństwa" jest możliwość globalnej apokalipsy, która zmieść może z mapy świata nie tylko Zachód, ale i Rosję, a nawet w ogóle unicestwić życie na ziemi.

I to także szczególnie nie martwi Cyryla, bo wojnę w Ukrainie interpretuje jako eschatologiczną, której kresem może być „ponowne przyjście Chrystusa". Wszystko zatem składa się w jednolitą formę teologiczną, która wprawdzie z ewangelicznym przesłaniem pokoju nie ma wiele wspólnego, ale za to stanowi wygodne uzasadnienie wojny.

Słowa Cyryla wpisują się w coraz częściej pojawiające się sugestie, że Rosja jest już gotowa na jakąś formę użycia broni atomowej. Jakie? To niemal na pewno nie będzie atak na cele lądowe, ale jakaś forma częściowo hybrydowa, taka, którą trudno byłoby bezpośrednio powiązać z Moskwą. Czy patriarcha buduje uzasadnienie takiego działania? To pytanie pozostawiam otwarte.

Teologicznie istotne jest bowiem co innego. Oczywiście to nie jest tak, że podobnych analiz religijnych nie znajdziemy w historii chrześcijaństwa więcej. Średniowieczni papieże wzywali do świętych wojen i błogosławili ich uczestników czy zapewniali im zbawienie, nawet w epokach późniejszych znajdziemy wojny, które uważano za święte i prowadzone w imię Boga.

Z „rosyjskiego św. Franciszka" Cyryl uczynił patrona broni jądrowej

Wakacje sprzyjały ostatnio moim podróżom, byłem w świetnym Muzeum Armii w Sztokholmie, gdzie autorzy wystawy pokazywali, jak wykorzystywano duchownych luterańskich do werbunku, usprawiedliwiania wojen i wywoływania emocji w żołnierzach. Analogiczne historie znajdziemy także w krajach katolickich i prawosławnych, gdzie religia była niezmiennie wykorzystywana do usprawiedliwiania wojen.

Tyle, że najpierw I wojna światowa, później II, a na końcu pojawienie się broni jądrowej, radykalnie zmieniły perspektywę chrześcijan, także prawosławnych. Już Benedykt XV, świadek I wojny światowej, nie radził sobie osobiście z rzezią chrześcijan, a kolejni papieże niezmiennie ostrzegali przed wojną. Zagrożenie zagładą atomową zmieniło zaś wszystko. Jan XXIII wielokrotnie apelował o rozbrojenie, a kolejni papieże na atom spoglądali jak na gigantyczne zagrożenie, a nie, jak Cyryl, jak na błogosławieństwo.

Zwieńczeniem tej drogi Kościoła są słowa Franciszka wypowiedziane w Hiroszimie. „Wykorzystanie energii atomowej do celów wojennych jest niemoralne. Będziemy za to sądzeni. Nowe pokolenia powstaną jako sędziowie naszej przegranej, jeśli mówiliśmy o pokoju, ale nie dokonaliśmy tego naszymi działaniami pośród narodów ziemi" – mówił i dodawał, że niemoralne jest samo „posiadanie broni atomowej".

Papież Franciszek ostrzegał przed ponownym użyciem broni jądrowej. „Świat nasz nadal znajduje się w sytuacji trzeciej wojny światowej w kawałkach, a w tragicznej pułapce konfliktu w Ukrainie, obejmuje to groźbę użycia broni jądrowej" – napisał w roku 2023 papież w opublikowanym przesłaniu do kardynała Petera Turksona, kanclerza Papieskiej Akademii Nauk i Papieskiej Akademii Nauk Społecznych. W obecnej sytuacji jego słowa brzmią wręcz proroczo.

Pod tymi słowami mogliby się obecnie podpisać przedstawiciele niemal wszystkich istotnych wyznań chrześcijańskich, bo choć – także na Zachodzie, szczególnie wśród pastorów związanych z ruchem MAGA znajdziemy – zwolenników „świętych wojen", to w głównym nurcie chrześcijaństwa, choć akceptuje on w pewnym momentach działania militarne, narasta radykalny sprzeciw wobec wykorzystywania religii do usprawiedliwiania wojen.

Rosyjska Cerkiew Prawosławna przez lata także szła tą drogą (choć złośliwi twierdzili, że głównie dlatego, że sowieckie służby specjalne postawiły jej za zasadnie wzmacnianie antywojennych ruchów, które w tamtym okresie służyły, często nieświadomie, interesom Kremla), ale teraz wyraźnie z niej zawróciła i wróciła do najbardziej wstydliwych elementów chrześcijańskiego dziedzictwa. I to w sytuacji, gdy próba wykorzystania broni jądrowej może naprawdę zakończyć dzieje ludzkości.

Skąd taki zwrot? Odpowiedź najprostsza dotyczy polityki Kremla. Ten ostatni potrzebuje uzasadnienia własnej polityki (co zresztą pozwala „czytać" jego intencje także z wypowiedzi cerkiewnych) i otrzymuje ją od patriarchy. Ale jest i głębsze zjawisko, o którym warto przypomnieć. Od jakiegoś czasu pojawia się potrzeba bardziej „męskiego", „tradycyjnego", osadzonego na przeszłości przeżywania chrześcijaństwa i to właśnie z niego niektórzy duchowni wyprowadzają powrót do tez i twierdzeń z przeszłość. Efekt? Powracające w chwale oddziały „rycerzy Chrystusa", „wojowników Maryi", militaryzacji Ewangelii, której zwieńczeniem są absurdalne teologie końca czasów, które służyły do usprawiedliwiania ataku USA na Iran, a także zbrodniczej wojny Rosji w Ukrainie.

Odpowiedzią na te zjawiska powinna być wspólna reakcja środowisk chrześcijańskich, które mocno i jednoznacznie będą przypominać, że chrześcijaństwo pozostaje religią pokoju, a nie wojny.

Jednym z jej elementów powinno być ostateczne zerwanie relacji z Rosyjską Cerkwią Prawosławną, której zwierzchnik głosi rzeczy nieakceptowalne z perspektywy współczesnego nauczania Kościołów. Światowa Rada Kościołów powinna zawiesić rosyjskie prawosławie w prawach członka (jak niegdyś zawiesiła kościoły reformowane w RPA za wspieranie apartheidu), a Watykan powinien wstrzymać jakiejkolwiek rozmowy z patriarchą Moskwy.

Ani jedna, ani druga strona tego nie robi. Światowa Rada Kościołów odrzuca wprawdzie interpretacje Cyryla, ale dialoguje z nim dalej, bo podkreśla, że inne działania oznaczałyby utratę możliwości wpływania na rosyjskie prawosławie. Natomiast szef watykańskiej dyplomacji udał się właśnie do Moskwy, gdzie spotkał się z władzami cerkiewnymi i państwowymi. To pokazuje, że mocne działania są politycznie niestety mało prawdopodobne. Bez nich jednak wiarygodność nowej teologii pokoju będzie niewielka. ●

Tomasz P. Terlikowski
Doktor filozofii, dziennikarz i publicysta.

• **Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji**

eprasa.pl 266551f736

Płyty miesiąca

MASTODON ZNÓW NIE MA SOBIE RÓWNYCH

Zawodnicy wagi ciężkiej z Atlanty mieli sporo do udowodnienia i dobrze się do tego przygotowali. Wyszła im najlepsza płyta miesiąca.

Krzysztof Nowak, Jarek Szubrycht

Byłem szalikowcem Mastodona 20 lat temu, kiedy byli jeszcze zespołem drapieżnym, nie do końca uformowanym, głodnym. Płyty dojrzałego Mastodona, który nawiązywał spóźniony dialog z ambitniejszymi herosami hard rocka z lat 70., bardziej ceniłem, niż lubiłem. Może powinienem był dać im więcej czasu?

Nowemu, dziewiątemu albumowi poświęciłem i czas, i uwagę, ciekaw tego, jak zespół poradzi sobie z brakiem Brenta Hindsa. Jednak już przy poprzedniej płycie – „Hushed and Grim" sprzed pięciu lat – jego zaangażowanie wyraźnie osłabło. Później rozstał się z zespołem, a rok temu zginął w wypadku motocyklowym, co bezpowrotnie zamknęło pewną epokę w historii grupy.

„MARROW DEEP" PŁYTĄ SIERPNIA
Mastodon



Marrow Deep

Loma Vista / Universal Music

Nowym gitarzystą grupy został Nick Johnston, w którego grze jest mniej niekontrolowanego żywiołu niż u Hindsa, za to więcej wirtuozerii. Co ma sens, jeśli wziąć pod uwagę progresywne inklinacje Mastodona. Jak mniemam, z tego samego powodu na stałe miejsce w składzie grupy zasłużył wreszcie João Nogueira, klawiszowiec współpracujący z nimi już od paru lat. A że wcześniej ćwiczył psychodeliczne loty u boku Lesa Claypoola i Seana Ono Lennona, to tylko potwierdza, że jest dla Mastodona cennym nabytkiem.

Warto też zwrócić uwagę na fakt, że Mastodon na „Marrow Deep" nie zaangażował do współpracy producenta specjalizującego się w mainstreamowym, familijnym rocku (a ostatnio pracował wyłącznie z takimi), powierzając losy albumu egzotycznemu duetowi. Kurt Ballou z Converge, a więc gość, który lubi ostro, musiał się dogadać z Patrikiem Bergerem, jednym ze szwedzkich macherów od popu, współpracującym m.in. z Taylor Swift, Charli XCX czy Robyn. Połączenie ich sił to strzał w dziesiątkę. Nowy Mastodon brzmi znakomicie, stuprocentowo w swoim stylu, a przy tym witalnie i świeżo.

Na tym jednak nie koniec starań o naszą uwagę. Dużo pracy włożono w to, żebyśmy tej płyty nie zignorowali, i zaproszono do współpracy znakomitych gości. Koledzy z Converge byli pod ręką, skoro Ballou produkował album, więc dograli swoje tam, gdzie było trzeba. Gościnnie pojawili się też muzycy Clutch, Lamb of God i Gojiry – i to duża rzecz. Powrócił również stary kumpel Josh Homme z Queens of the Stone Age, a z panteonu do studia na chwilę zstąpił Geezer Butler z Black Sabbath – a to już wydarzenie.

Wszystkie wysiłki na nic by się zdały, gdyby na „Marrow Deep" zabrakło dobrych piosenek, a tych jest pod dostatkiem. Działają na poziomie rozwiercających czaszkę riffów, ale też jako szczegółowo zaplanowana i z rozmachem zrealizowana konstrukcja, która jednych zachwyci monumentalną bryłą, innych zaś bogatą, finezyjną ornamentyką.

Nie ma dziś chyba w głównym nurcie amerykańskiego metalu zespołu ciekawszego i bardziej kompletnego. Gdyby świat był sprawiedliwy, mieliby pozycję rynkową porównywalną ze Slipknotem, Avenged Sevenfold czy Kornem. Ale kto wie, może teraz wreszcie dostaną to, co im się należy. **(JS)**



• Śmierć Brenta Hindsa, szalonego gitarzysty, którego twórczy wkład w styl i rozwój grupy jest nie do przecenienia, zamknęła pewną epokę w historii Mastodona

FOT. MEDIOS Y MEDIA/ GETTY IMAGES

INNE ŚWIETNE PŁYTY Z SIERPNIA
Chelsea Wolfe



The Dark

Loma Vista

Chelsea Wolfe powinna być wielką gwiazdą co najmniej od płyty „Apokalypsis", a więc od dobrych piętnastu lat. Cóż, my, metalowcy, pierwsi się na niej poznaliśmy. Nie odstraszyły nas wizerunek wiedźmy ani ponura aura snująca się wokół pięknych i coraz bardziej subtelnych piosenek. O ile do tej pory Chelsea wychodziła z cienia krok po kroku, jakby obawiając się, że promienie słońca mogą jej zrobić krzywdę, o tyle „The Dark" – wbrew tytułowi – jest skokiem w światło. Choć oczywiście wszystko jest kwestią perspektywy. Dla fanów mroku i ciężaru będzie to płyta popowa, dla szerokiego odbiorcy nawet taka Chelsea Wolfe pozostanie alternatywna i posępna.

Na szczęście jakość „The Dark" powinna ich pogodzić, bo to zbiór bardzo udanych, czasem wręcz porywających piosenek. To nie przypadek, lecz strategia – Wolfe właśnie po to zaprosiła do współpracy twórczej Jennifer Decilveo (współautorkę hitów m.in. Hoziera i Miley Cyrus), żeby nie błądzić w nowym dla siebie świecie. Mam nadzieję, że ten trud się opłaci, bo Wolfe zdecydowanie zasługuje na więcej. Nie widzę powodu, by „The Dark" nie zachwycił fanów Ethel Cain, Florence + The Machine czy Lany Del Rey, ale także tych pierwszych, najwierniejszych, słuchaczy nie powinien zniechęcić. Zresztą gdzie mieliby sobie pójść? Anna von Hausswolff też przecież już robi pop. **(JS)**

Envee



Wyszymory

JuNouMi

To warty podkreślenia banał – w muzyce każda rzecz wynika z poprzedniej, nawet jeśli nie bezpośrednio. A jednak stworzenie mocnego albumu konceptualnego, naświetlającego historyczne połączenia oraz twórczo interpretującego odkrycia i zachwyty, wydaje się karkołomnym zadaniem. Envee jednak nie ugiął karku pod ciężarem wyzwania i wyszedł z niego bez szwanku.

Jego „Wyszymory" są zarazem w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Mimo mnożenia porządków można znaleźć dla nich dwa mianowniki: las i tutejszość. To nieprzaśna słowiańszczyzna na sterydach, podbita basami, blipami, deklamacjami i obłąkaniem. Producent wypracował własny sposób działania, który najczęściej polega na wzięciu dawnych melodii, daniu im przestrzeni do wybrzmienia, a następnie

eprasa.pl 266551f736

przetworzeniu ich na nowoczesną, nieoczywistą modłę. U niego nawet „Taniec Rusałek" może pójść w eteryczną opowieść z mchu i paproci, ale równie dobrze w cumbię.

Nie słucha się tego wszystkiego dla przyjemności, tylko dla przeżycia – wciągnięcia zapachu ziemi, wyczucia jej pulsu i obserwowania, jak wzrastają kompozycje, co najlepiej słychać w „Moim sercu". W tej wielkiej narracji muzycznej zaskakuje zaś to, jak wiele naturalnych punktów stycznych ma ona z Afryką czy Indiami, jak często dociera do uniwersalnego korzenia wszechrzeczy. Cóż, natury nie oszukasz. **(KN)**

Everlast



Embers to Ashes

Martyr Inc.

W sierpniu solowe płyty wydały dwie legendy amerykańskiego białego rapu. Pierwsza z nich to solowy debiut Mike'a D, sieroty po Beastie Boys. Bardzo się cieszę, że wrócił na scenę, że synowie – Skyler i Davis – pomogli staremu się zmobilizować i nagrać „Thank You". Fajnie się tej płyty słucha, Diamond nie zboczył z hippunkowej ścieżki wydeptanej z Beastie Boys, ale raczej nie będę do niej wracał. Nie mogę za to przestać słuchać nowej płyty Everlasta, niegdyś głosu grupy House Of Pain. Może dlatego, że trajektoria mojego starzenia się jest podobna do tej, którą przebywa przez doczesność pan Schrody.

Kiedyś był wyszczekanym łobuziakiem, którego rozsadzała energia, dzisiaj jest zmęczonym, wyliniałym starym wilkiem, który zna życie, potrafi jeszcze ugryźć, ale woli wygrzewać się w promieniach zachodzącego słońca, narzekając na pieski świat.

Jego nowa płyta nie jest oczywiście żadną niespodzianką, tylko kontynuacją ścieżki, którą Everlast podąża solo od ćwierćwiecza. To zbiór prostych piosenek, którym bliżej do country i bluesa niż do rapu, choć słychać, że Everlast nie spędził życia w siodle, że zna miasto i puls nocnych klubów. Niskim głosem, pięknie zepsutym chrypką, na którą trzeba ciężko pracować, śpiewa o tym, że lepiej już było: „To zabawne, jak szybko płomienie zmieniają się w popiół / Patrzysz właśnie, jak wali się cały twój świat". Śpiewa tak, że niestety mu wierzę. **(JS)**

Getdown Services



Massive Champion

Breakfast Records

Drugą płytę Getdown Services można polecać fanom The Streets, Sleaford Mods i Arab Strap, chociaż duet z Minehead ma już własną, szybko rosnącą publiczność. To mogą być ci sami ludzie, którzy słono płacą za bilety na występy obrażających ich stand-uperów. W tekstach na „Massive Champion" jest tyle niechęci wobec świata i siebie samych, ale zarazem tyle dystansu i humoru, że tylko Brytyjczycy wiedzą, jak to połączyć.

Moich naprawdę ulubionych fragmentów niestety nie mogę zacytować, bo jeśli zamiast soczystego języka Getdown Services zastosuję zamienniki w rodzaju „motyla noga", niewiele z tych cytatów zostanie. Ale na przykład fraza z Bobem Dylanem z „The Definitive Map", cała historyjka z „Poor Banister", przesłanie „Stop Living", hymnu zmęczonej generacji („Nie chcę umierać, po prostu chcę przestać żyć"), mina chomika z „No One Likes Me" (ten tekst mógłby napisać Ricky Gervais), połączenie „300", „Gry o tron", „Detektywa" i Seala w „600 Dance Lessons" – perełka za perełką, gorzka pigułka jedna za drugą.

Ale czasem Getdown Services bywają słodziakami, bo wobec miłości nawet największy cynik jest bezbronny („What's On Your Mind?"). Muzyka pełni tu rolę służebną wobec opowieści, zatem jedna piosenka może się bardzo różnić od drugiej, co nie znaczy, że forma jest przez duet zaniedbywana – po prostu swobodnie przepływają między różnymi estetykami, wszędzie czując się równie pewnie, od rapu przez rocka w typie ZZ Top po synthpop z lat 80. I zawsze pozostają sobą. **(JS)**

Karol G



No Me Arrepiento de Sentir Tanto

Bichota / Interscope

Wielki sukces koncertowy Bad Bunny'ego w Polsce będzie mieć swoją korespondencyjną kontynuację. Równo rok po tym wydarzeniu na Narodowym zagra Karol G, inna latynoska gwiazda. Wnioskując po „No Me Arrepiento de Sentir Tanto", nie zabraknie zarówno łez szczęścia, jak i momentów wspólnie przeżywanej rozpaczy.

Nowy album Kolumbijki jest studium radzenia sobie z rozstaniem. Przechodząc przez wszystkie stany skupienia i roztargnienia w dramatycznym momencie życia, Karol G uciekła się do muzycznego eklektyzmu. Ten najlepiej oddaje rozedrganie, a za jego sprawą można brzmieć wiarygodnie przy dźwiękach dawnego reggaetonu, r'n'b czy EDM-u.

Nawet w najbardziej klubowych partiach krążek zachowuje intymny charakter. Dopiero po zapoznaniu się z całością można mieć wątpliwości, czy faktycznie tę miłość, jak mówi artystka w jednym utworze, zdołała położyć do grobu. **(KN)**

Westside Cowboy



It Goes On

Island / Universal Music

Trudno nadążyć za nową falą niezależnej muzyki brytyjskiej. Takiego twórczego fermentu, takiej eksplozji talentu nie było co najmniej od czasu, gdy grime i dubstep wybiły się z piwnic i kanałów, a w gitarowej muzyce – pewnie od indierockowego zamętu z początku tego stulecia.

Nie dalej jak miesiąc temu chwaliłem Mary in the Junkyard, przekonany, że lepszego debiutu w tym roku, przynajmniej na Wyspach, nie będzie, ale teraz, słuchając „It Goes On", już nie jestem tego taki pewien. Inna sprawa, że Westside Cowboy proponują zupełnie inną muzykę, bardziej żwawą – raz postpunkowo neurotyczną, to znów surfrockowo euforyczną – ale, nazwa zobowiązuje, potrafią też zarzucić lasso na fanów country rocka, co odnotowuję, nie kryjąc radości.

Szkoda, że czasy nie sprzyjają debiutantom, bo nowej muzyki jest za dużo, a internet uwięził nas w łatwo dostępnej przeszłości. Gdyby taka płyta wyszła w czasach, kiedy wszyscy byli jeszcze złaknieni nowości, gdyby tych wszystkich młodych zdolnych jakiś stary spryciarz umiejętnie nazwał i opakował, mielibyśmy do czynienia z narodzinami gwiazdy. Słuchajmy więc Westside Cowboy, dopóki o nich pamiętamy. **(JS)**

Vorzu / Hacki



Czas Potworów

STELLAR

Niedawno Łona zdradził mi, że utwór artysty o ksywce Vorzu docenił dzięki playliście swojego nastoletniego siostrzeńca. Rekomendacja legendy wystarcza, by bliżej przyjrzeć się albumowi młodego rapera, ale nie jest argumentem rozstrzygającym. Przede wszystkim dzięki niemu możemy zajrzeć do hermetycznego muzycznego świata, który na ogół nie jest dostępny ludziom z trójką, czwórką czy piątką z przodu.

Vorzu to bowiem nawijacz z którejś już generacji trapu. Ten podgatunek zmutował i stał się popem, ale wykształcił też nieprzystępną, zacienioną odnogę. Oczywiście „Czas Potworów" to piórnik z przyborami każdego trapera, niezależnie od rocznika – są tu smutek, odosobnienie, miłosne zawody i wzloty oraz pieniądze. Mamy jednak także zabiegi intrygujące, jak celowo niechlujne rapowanie zderzone z falą dźwięków czy metalicznie połyskujące, arytmiczne wokale na zwalistych podkładach.

No i jest koegzystencja dwóch gryzących się materii. Z jednej strony kobiecy głos deklaruje w otwieraczu, że „stary świat umiera", z drugiej nie byłoby kawałka „Piekło", gdyby nie sampel ze starego „In The End" Linkin Park. **(KN)**

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY
Kraj/34414001

Wymyśl grę, zgarnij 10 000 zł

Masz pomysł na codzienną grę logiczną lub słowną?



APLIKACJA WYBORCZEJ

Zgłoś pomysł na:

nowagra.wyborcza.pl

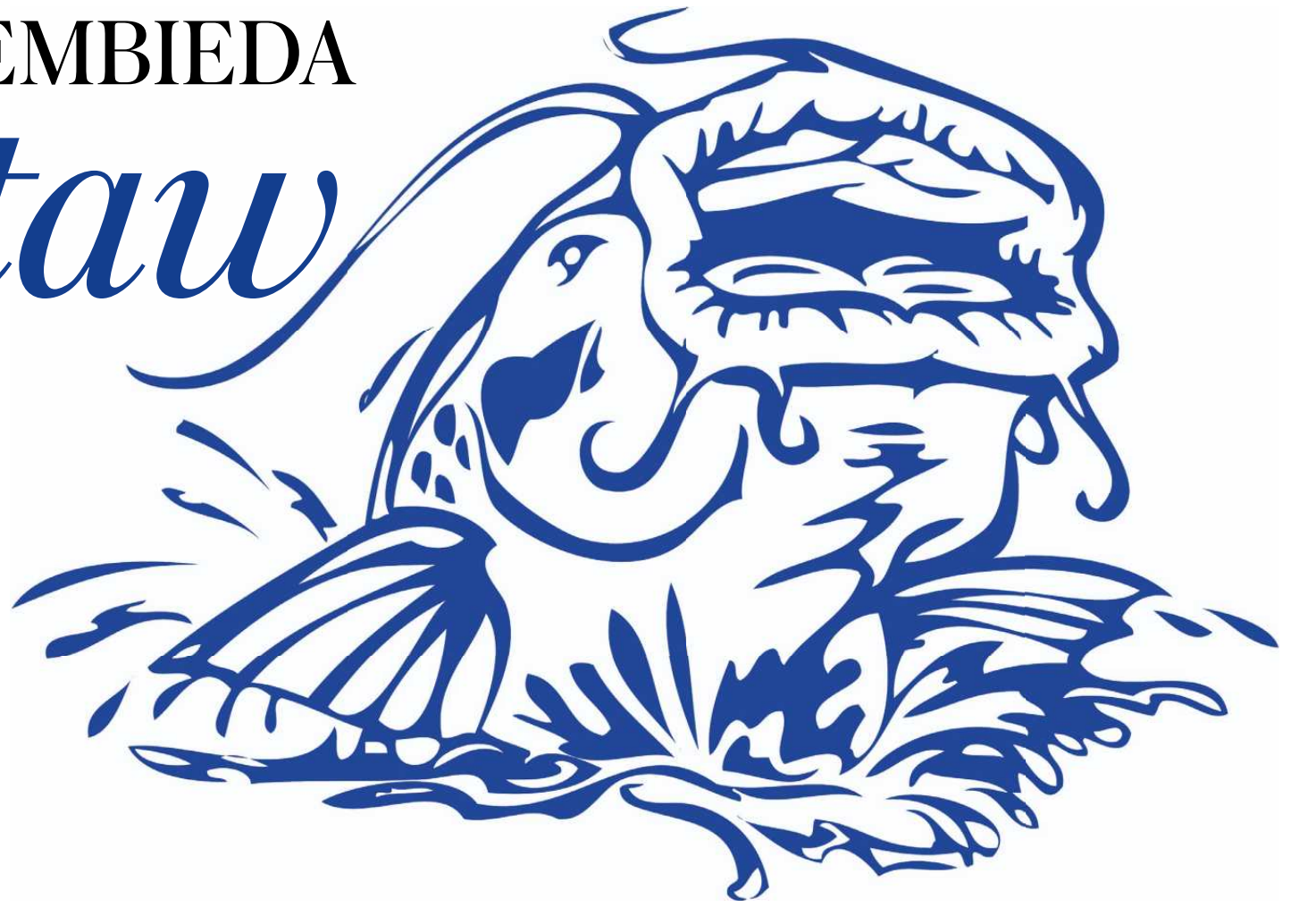
2 RP

eprasa.pl 266551f736

MACIEJ SIEMBIEDA

Gustaw

ODCINEK 4



FOT. GETTY IMAGES

Wczoraj pożegnał się z podstawówką.

Stał na boisku szkolnym w zbyt obszernej koszuli z krótkim rękawem, podduszony ojcowym krawatem i marzył, żeby to wszystko się już skończyło. Żeby mógł wreszcie dopchać się do wychowawczyni, wręczyć jej trzy zwiędnięte goździki w celofanie, odebrać świadectwo, bąknąć kilka słów i odejść. Raz na zawsze.

O świcie czekało jezioro, jedyne miejsce, w którym nie myślał o Dorocie.

– Pogratulować! – usłyszał jej głos za plecami, gdy tak czekali na koniec ceremonii.

Odwrócił się.

– Masz najlepsze oceny w klasie. Świadectwo z czerwonym paskiem – cmoknęła. – Trzeba to uczcić.

Poczuł przyśpieszone bicie serca. Czyżby pozwoliła się gdzieś zaprosić? – pomyślał, choć automatycznie przemknęło mu przez myśl, że musiałaby to być kawiarnia w mieście, gdzie ceny zwalały z nóg.

Dziewczyna wybawiła go z opresji.

– Wieczorem robimy ognisko nad jeziorem. – Uśmiechnęła się zachęcająco. – Przyjdziesz?

Mimowolnie spojrzał na jej piersi rysujące się pod białą bluzką i zakręciło mu się w głowie.

Dorota odebrała to jako wahanie.

– Nie daj się prosić. Mirek zaprosił swojego kolegę z gitarą. Będzie fajnie, zobaczysz.

Krystian pokręcił głową.

– Jestem już umówiony – skłamał.

Posmutniała.

– Szkoda.

– No – potwierdził tonem, który zabrzmiał dziwnie twardo. – Szkoda.

Rankiem na łodzi poczuł się wolny.

Spojrzał na brzeg, gdzie z ogniska pozostała wąska strużka dymu, i ucieszył się, że ma to już za sobą. Dorota we wrześniu pójdzie do liceum, a potem na studia. Nie będą się już widywać tak często jak do tej pory, kiedy dzieliło ich zaledwie kilka ławek w tej samej klasie. Może nawet nie będą widywać się wcale, jeśli postara się jeździć do miasta wcześniejszym pekaesem razem z robotnikami pracującymi na pierwszą zmianę. Niech sobie robi, co chce, z tym swoim Mirkiem. Niech wycinają serca na każdym drzewie w Kolonii.

Pomyślał, że wakacje spędzi na jeziorze, łowiąc ryby, i że najchętniej w ogóle nie schodziłby na ląd. Z determinacji mocniej szarpnął wiosłami, aż Szymura ukłuł się w palec haczykiem, przy którym majstrował.

– Co w ciebie wstąpiło? – spytał. – Nie płosz ryb.

Krystian nie odpowiedział. Na wodzie bardzo rzadko rozmawiali, co odpowiadało im obu.

Achim oderwał wzrok od przygotowywanej przynęty i w tym samym momencie zmarszczył czoło.

– Co to jest tam za górkami? – spytał, przykładając dłoń do oczu. – Widzisz?

Chłopak odwrócił głowę i podążył za jego wzrokiem.

Na niewielkiej leśnej polanie po tamtej stronie, gdzie nie było kamiennego wału, a rzeka Wstęga wpadała do jeziora, stały spychacze i koparki. O świcie jeszcze spały, ale okaleczone i połamane drzewa, często powyrywane z korzeniami, świadczyły o tym, że mechaniczne potwory nie przybyły tu z misją pokojową.

Im bardziej przybliżali się do brzegu, tym bardziej twarz Szymury pokrywała się ponurym cieniem.

– Co to jest, do cholery? – spytał zdenerwowany.

Krystian chrząknął.

– Ojciec mówił, że nad jeziorem będą budować ośrodek wypoczynkowy.

– Kto? – Achim szarpnął się, jakby go podłączono do prądu.

– Ministerstwo Górnictwa. Ponoć był u nas jakiś ważny partyjniak od Gierka i bardzo mu się spodobało. Stwierdził, że górnicy ze Śląska lubią łowić ryby, a to miejsce jest w sam raz dla nich.

Szymura milczał. Widać było, jak pod skórą policzków pracują mu szczęki zaciskane ze złości.

– Wracamy do domu – zarządził.

Chłopak poczuł ukłucie żalu.

– Nie wypróbujemy koguta?

Achim cisnął niedokończoną przynętę na dno łodzi.

– Wiosłuj!

Krystian nie protestował. Zdążył się przyzwyczaić do humorów samotnika ze wzgórza. Lubił go, dlatego wybaczał mu napady gniewu i dziwactwa. Nawet jeśli wydawały się kompletnie niezrozumiałe.

Poza tym, że zakazywał połowów w zatopionej wsi, Szymura miał obsesję na punkcie wątróbki. Nieustannie wysyłał Krystiana do sklepu pytać o to, kiedy będzie dostawa podrobów, choć te po raz ostatni pokazały się w Kolonii pół roku temu. Kazał chłopakowi dowiadywać się, kto i kiedy zabije świniaka, a potem postarać się choćby o kawałek wątróbki, co graniczyło z cudem, bo wszyscy masarze potrzebowali jej do kiszek i salcesonów. Zdarzało się, że nakłaniał chłopaka do wyjazdu na targ w mieście, gdzie w prywatnych jatkach można było od czasu do czasu dostać wieprzową lub krowią wątrobę. Achimowi było wszystko jedno. Widać lubił jedną i drugą.

Do przystani dobili dwadzieścia minut później.

Szymura bez słowa wysiadł z łodzi, zabrał wędki i ruszył pod górę w stronę domu tak zapamiętale, że jego kuśtykanie wyglądało jak dramatyczna pantomima.

Krystian został. Spiął wiosła łańcuchem, żeby ich nikt nie ukradł, a następnie przeciągnął go przez metalowe kółko na dziobie, owinął wokół grubego bala pomostu i zamknął na kłódkę. Zabrał resztę sprzętu i powoli poszedł za Szymurą.

Achim z reguły czekał na niego przed domem. Skrobali i patroszyli ryby, czasem je wędzili, czasem tylko filetowali do smażenia. Pili oranżadę. Rozmawiali.

Ale tym razem przed domem go nie było, a drzwi sieni zostały zamknięte.

Chłopak zrozumiał, że Szymura woli zostać sam. Oparł resztę wędek i podbierak o ścianę, a obok postawił drewnianą skrzynkę na przynęty. Odwrócił się i poszedł w stronę Kolonii Osiedla z ciężkim sercem i jeszcze cięższym przekonaniem, że złość Szymury na budowę ośrodka może potrwać dłużej.

●

To nie były dobre wakacje.

Samotnik ze wzgórza jeszcze bardziej zamknął się w sobie. Rzadko bywał w sklepie, a gdy się pojawiał, dopytując o dostawę wątróbki, mamrotał pod nosem, jakby postradał zmysły. Niczym szalony prorok złorzeczył ośrodkowi wypoczynkowemu dla górników, ostrzegając, że przyniesie on Kolonii nieszczęście. Łowienie ryb przestało go cieszyć. Jeśli wypływał na jezioro, to sam i bez wędek. Krystian wychodził na dach domu i widział go w oddali siedzącego nieruchomo na łodzi nad zatopioną wsią. Raz, kiedy chłopakowi udało się kupić pół kilo krowiej wątroby, Szymura zabrał go na ryby, ale nawet one wyczuły ponury nastrój, bo nie mieli ani jednego brania.

We wrześniu Krystian poszedł do zawodówki. Miał zostać kierowcą-mechanikiem. Dużo czasu spędzał w warsztatach, które chętnie zatrudniały go jako ucznia. Był tani, a przy tym niezwykle utalentowany. Potrafił rozebrać skrzynię biegów na najmniejsze elementy i po naprawie złożyć niemal z zamkniętymi oczami. Wieloletnie klejenie modeli na coś się przydało.

Już w pierwszej klasie stał się jednym z trybików, dzięki którym kręcił się ówczesny świat.

Dyrektor szkoły wypożyczał Krystiana właścicielom prywatnych warsztatów w zamian za przysługi, o których zwykli zmotoryzowani śmiertelnicy mogli jedynie pomarzyć: wymianę uszczelki pod głowicą, pasek klinowy do Fiata Mirafiori albo regenerację wtrysków. Dyrektor załatwiał to ludziom, którzy mogli zaoferować coś równie niedostępnego: kupon materiału na garnitur, kilo kawy, eksportową szynkę w puszce, miejsce na studiach czy wczasy w Bułgarii.

Żeby chłopak nie tracił czasu na dojazdy do Kolonii, dostał miejsce w szkolnym internacie. Podobało mu się to. Miał własne pieniądze, a od kiedy zrobił w szkole prawo jazdy, na niedziele jeździł do rodziców samochodem pożyczanym od szefa, u którego akurat pracował. Co tydzień żył nadzieją, że Dorota zobaczy go nonszalancko rozpartego za kierownicą, z opuszczoną szybą i łokciem na zewnątrz, ale nigdy jej nie spotkał.

Po skończeniu szkoły zaczął pracę jako młodszy mechanik w warsztacie napraw Volkswagena, do którego ściągały auta z całego Śląska. Zapuścił wąsy, dorobił się lekko zaokrąglonego brzucha i równie zaokrąglonej skarpety z pieniędzmi.

Rok później, gdy kończyli niedzielny rosół, ojciec Krystiana wstał, podszedł do kredensu i wyjął karafkę z wódką.

eprasa.pl 266551f736

– Napijemy się po jednym – oznajmił na widok zaskoczonej miny żony. – Chłopak jest już dorosły, a uczniowie w warsztacie mówią do niego „panie majster”. – Uśmiechnął się i rozlał.

Krystian stuknął się z nim i przełknął wódkę, maskując niesmak. Nie lubił alkoholu.

Ojciec zaczerwienił się jak zwykle po pierwszym kieliszku.

– Jest taka sprawa, synu – powiedział, chuchając w kułak. – Mój znajomy został kierownikiem tego ośrodka wczasowego Ministerstwa Górnictwa. Potrzebuje kierowcy, który zająłby się zaopatrzeniem, ale też mógłby od czasu do czasu naprawić silnik od łódki i takie tam pierdoły. Wiem, że zadomowiłeś się w mieście, ale pomyśl – miałbyś jak u Pana Boga za piecem. W ośrodku dadzą całodzienne wyżywienie, a muszę ci powiedzieć, że karmią jak w stołówce komitetu centralnego partii. Palce lizać. No i pensja resortowa. Taka jak dla tych, co kopią węgiel. – Ojciec wymienił sumę.

Krystian gwizdnął. Tyle nie dostawał nawet z napiwkami, które musiał ukrywać przed szefem. Poza tym u rodziców mógłby mieszkać za darmo.

– Pomyślę, tato – powiedział z wrodzoną ostrożnością.

Po obiedzie postanowił przejść się nad jezioro.

Nogi z przyzwyczajenia poniosły go w stronę wzgórza Szymurów. Dom wyglądał, jakby zamieszkiwały go już tylko duchy. Czas obsunął dachówki, spod których wyzierały krokwie pokryte zielonym nalotem. Sąsiedztwo jeziora robiło swoje. Mech panoszył się również na ścianach od strony wody, zaglądając do okien o zmurszałych ramach, z trudem podtrzymujących tafle brudnych szyb. Płot, niegdyś pomalowany na biało i otaczający niewielki ogródek, oblazł z farby, a dawny warzywnik porosły chwasty.

Krystian trącił czubkiem buta zgniłą dynię, wielką jak piłka do futbolu, i wtedy usłyszał jakiś dźwięk.

Odwrócił się. Za nim stał Szymura z widłami w dłoniach. Był nieogolony, a jego czaszkę oblepiały strąki tłustych włosów. Śmierdział wódką i bardziej przypominał upiora niż człowieka.

– To ty. – Skrzywił się, jakby los pozbawił go okazji do przebicia intruza widłami.

– Dzień dobry, panie Szymura.

Nie odpowiedział na powitanie. Zamiast tego potrząsnął trzymanym w rękach narzędziem.

– Czego tu chcesz?

– Przyszedłem zapytać, jak się pan ma.

– Na ryby już nie jeżdżę.

Krystian uśmiechnął się blado.

– To szkoda. Bo nie ma lepszego od pana.

Oczy samotnika zwęziły się z nienawiści.

– Teraz oni tu są panami. – Wskazał zębami wideł odległy ośrodek górniczy.

– Jezioro duże, panie Szymura – odparł Krystian. – I pan się pomieści, i oni.

Achim rzucił się jak ryba wyciągnięta z wody.

– Po co żeś tu przyszedł? Agitatorów mi nie potrzeba.

Chłopak otwierał usta, ale tamten znów groźnie machnął widłami.

– Zabieraj się stąd. Ale już!

Krystian smutno pokiwał głową, odwrócił się i odszedł. Ale po kilku krokach zalała go fala oburzenia. Za kogo on się ma? – myślał. – Za właściciela jeziora? Tylko jemu wolno tu łowić? Im szybciej maszerował, schodząc ze wzgórza Szymurów, tym bardziej rosła jego irytacja. Przypomniał sobie wymarzone wakacje po podstawówce, które miał spędzić na łowieniu sandaczy i które ten dziwak przerwał brutalnie pierwszego dnia, bo



FOT. MATEUSZ SKWARCZEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

nie spodobała mu się budowa ośrodka wczasowego. Co za... – Krystian nie dokończył myśli, uskakując przed nadjeżdżającym samochodem. Przeciął szosę i znalazł się na Osiedlu.

Wszedł do domu ciągle pełen wzburzenia i spojrzał na ojca siedzącego przy stole nad pucharkiem kisielu.

– Namyśliłem się, tato – oświadczył z determinacją. – Chętnie podejmę pracę w tym górniczym domu wczasowym.

●

Młody Żuk, który przed tygodniem zjechał z taśmy montażowej w Lublinie, cierpliwie wspinał się na niewielkie wzniesienie, jakby brakowało mu sił.

Było to tylko złudzenie. Samochód miał dolnozaworowy, rzędowy motor o mocy siedemdziesięciu koni, którymi powoził mądry woźnica. Krystian Poliwoda, szef zaopatrzenia Górniczego Ośrodka Wypoczynkowego „Barbórka” w Kolonii, wiedział, że silnik jest niedotarty i wymaga rozwagi. Przed szczytem wzgórza zredukował do dwójki i powoli wspiął się do miejsca, z którego mógł zacząć się staczać, wrzucając na luz i oszczędzając benzynę.

Pracę w domu wczasowym uważał za los wygrany na loterii.

Nie musiał całymi dniami tkwić pochylony pod maskami zepsutych samochodów albo kulić się w kanale warsztatu, ocierając z czoła tłuste i brudne krople oleju silnikowego. Nie musiał co wieczór gimnastykować obolałego kręgosłupa i szorować rąk upapranych smarem. Spać w wynajętej klitce i jeść byle co.

Jeździł nowym Żukiem. Przysługiwały mu trzy posiłki w stołówce albo zwrot kosztów delegacji, gdy wyruszał w dłuższą trasę. Mógł korzystać z kąpieliska ośrodka, który zbudował na jeziorze kilka basenów wyznaczonych drewnianymi pomostami i strzeżonych przez ratowników. Albo z łodzi motorowych dla wczasowiczów łowiących ryby.

W wolne dni brał jedną z nich i wypływał z wędkami na jezioro. Kilka razy minął się na wodzie z czółnem Szymury, ale odmieniec ze wzgórza ostentacyjnie odwracał głowę. Od kiedy Krystian został pracownikiem górniczego domu wczasowego, Achim uważał go za zdrajcę.

Nie przejmował się tym. Nie on tę wojnę wywołał i nie on zamierzał ją toczyć. Skoro tamten tak zdecydował, niech mu będzie.

Krystian miał inne rzeczy na głowie.

Górnicy przyjeżdżający na wypoczynek byli nieustannie głodni. Dostawali jedzenie, o jakim reszta społeczeństwa mogła jedynie pomarzyć, niestety w ośrodku obowiązywały odgórnie ustalone normy kaloryczne. Nieraz się zdarzało, że kelnerka podająca obiad stawiała na ceratowym obrusie półmisek z posiłkiem dla całego stolika, czyli rodziców i dwojga dzieci, a ojciec rodziny protestował, że tyle to on po szychcie zjada sam. Po czym sięgał do kieszeni krótkich spodni po plik pieniędzy, których górnikom nie brakowało. Wtedy kelnerka bezradnie rozkładała ręce.

– To nie restauracja – mówiła, choć jej oczy szukały porozumienia z portretami na banknotach. – Porcji nie można dokupić.

W tej sytuacji hajerzy przodowi szybko znaleźli drogę do Krystiana.

Wciskali mu swoje ciężko fedrowane pieniądze, aby przywoził z miasta wszystko, co da się zjeść. Wafelki, konserwy rybne, słodkie bułki, słone paluszki, herbatniki, dżemy i dmuchany ryż. A najlepiej kaszankę lub kiełbasę, którą można było upiec na patyku nad ogniskiem i wzmocnić tym samym siłę najważniejszej polskiej grupy zawodowej. W końcu należał do niej sam towarzysz pierwszy sekretarz, który w młodości też kopał węgiel.

Doświadczony w zdobywaniu wątróbki dla Szymury, Krystian chętnie spełniał te prośby, tym bardziej że były one poparte sowitymi napiwkami. Skarpeta puchła od gotówki, a turnusy wczasowiczów przekazywały sobie namiar na zaopatrzeniowca, jak przekazuje się kontakt do dobrego krawca albo dentysty.

Któregoś dnia, po stanie wojennym, gdy nie było już pierwszego sekretarza z górniczym życiorysem, a w sklepach został tylko ocet, Krystiana zagadnęła znajoma kierowniczka spożywczego:

– Panie Krystianku kochany. Nie przewiózłby mi pan małej amerykanki do chorej mamusi? Łóżko jej się rozeschło, biedaczka nie ma na czym spać, a tu nic nie można kupić. Zapisałam się do komitetu kolejkowego w meblowym, ale wersalki będą dopiero w trzecim kwartale. Pomoże pan? Mąż z sąsiadem załadują na samochód i wyładują u mamy parę ulic dalej. Tylko przewieźć, panie Krystianku. Co? Szloby to załatwić?

Zgodził się bez wahania.

Podczas następnej wizyty w sklepie kierowniczka rozpromieniła się na jego widok i kiwnęła ręką, zapraszając na zaplecze. Stało tam kilkanaście skrzynek piwa nakrytych kocem, żeby nie rozpalały wyobraźni personelu.

Kobieta sięgnęła do najwyższej z nich i wyjęła cztery półlitrowe butelki. Trzymając po dwie w każdej dłoni, wyciągnęła ręce do Krystiana:

– Dla pana, panie Krystianku. Za przysługę.

Nie lubił piwa, ale chwycił je skwapliwie. Przez chwilę ważył butelki w dłoniach, po czym nieśmiało zapytał:

– Pani Zosiu, a to piwo to do sprzedania?

– A ile by pan potrzebował?

– Skrzynkę? – zaproponował ostrożnie.

– Eee, to drobiazg. Sprzedam panu bez problemu. Tylko kratówka z pustymi butelkami musi wrócić, zgoda?

Przytaknął.

– I niech pan jakoś podjedzie pod te drzwi, bo wynieść trzeba dyskretnie. Inaczej pijaki czatujące pod sklepem nas zlinczują.

Godzinę później zaparkował na zapleczu ośrodka.

Schował cztery butelki do służbowej aktówki i poszedł do biura szefa ośrodka. Pierwsza zasada spokoju: danina dla władzy.

Przez okno zauważył, że górnicy już czekali, aż wyjdzie z pawilonu administracji. Nerwowo kurzyli cigarety, zastanawiając się, co przywiózł tym razem.

Na widok piwa niemal się wzruszyli.

– Wiesz ty, synek, jaki jest ulubiony śląski napój na literę es? – spytał jeden z nich, wielki rudy brygadzista z kopalni Halemba.

Krystian nie wiedział.

– Skrzynka piwa – powiedział tamten, a reszta zarechotała.

Rudy sięgnął po portfel.

– Po wiela mosz to piwko? – spytał.

– Po tyle co w sklepie – odparł Krystian. Nie chciał uchodzić za cwaniaka, który sprzedaje Żywca, krążąc po wagonach pociągu i żądając trzystu procent marży.

Górnik pokiwał głową. Policzył butelki w skrzynce, pomnożył je przez cenę i podał Krystianowi pieniądze. A potem dołożył kilka banknotów ekstra.

Gdy odeszli, chłopak chuchnął w zwitek pieniędzy. Gdyby sam zawyżył cenę, byłby spekulantem. Tymczasem został laureatem nagrody pieniężnej za troskę o wczasowiczów. Jest różnica? – spytał sam siebie. Jest. Wskoczył do szoferki Żuka, błogosławiąc dzień, kiedy ojciec powiedział mu o pracy w ośrodku.

Pogodne niebo, jakie widział przez przednią szybę samochodu, nie zapowiadało żadnych złowrogich chmur.

Aż do tego momentu, parę dni później, gdy wychylając się z okna gabinetu, zawołał go kierownik ośrodka.

– Krystian! Zajrzyj do mnie na chwilę.

Umył ręce, zrzucił roboczą kurtkę, w której rozładowywał środki chemiczne potrzebne do sprzątania, i zameldował się w biurze.

Sekretarka poleciła mu wchodzić bez czekania.

– Siadaj – zaprosił go szef. – Mam dla ciebie niespodziankę.

– Niespodziankę?

– A tak – przytaknął kierownik.

Krystian poczuł się nieswojo. Wprawdzie o jego handelku z wczasowiczami wszyscy wiedzieli i nikt mu nie robił z tego powodu wymówek, ale może kierownik w końcu uznał, że co za dużo, to niezdrowo? A może zamarzył mu się udział w tym interesie?

Ale powód wezwania był zupełnie inny.

– Od pierwszego zatrudniamy nowego kaowca. Świeżo po studiach na pedagogice kulturalno-oświatowej. Rozrusza nam ośrodek, zobaczysz.

Mówiąc ostatnie zdanie, wstał zza biurka i otworzył drzwi do salki narad.

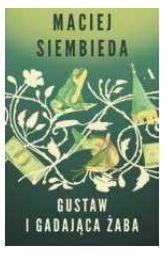
– Zapraszam – powiedział przymilnie.

W progu stanęła Dorota Kawecka. ●

• **Odcinek 5 – w sobotę 5 września**

wyborcza.pl

• **Nowela Macieja Siembiedy „Gustaw” w odcinkach w „Gazecie Wyborczej” i na wyborcza.pl!** To część najnowszej książki pisarza pt. **„Gustaw i Gadająca żaba”** (Wydawnictwo Agora). **Premiera książki 23 września.** Też w formie e-booka i audiobooka (czyta Mariusz Bonaszewski) od **12 września na Publio.pl.**



Kolejne 3 odcinki w Wyborczej i na wyborcza.pl
• 05.09 sobota
• 09.09 środa
• 12.09 sobota

Maciej Siembieda

• dziennikarz i pisarz. Autor m.in. cyklu kryminalnego, którego bohaterem jest Jakub Kania, oraz sagi sensacyjnej „Katharsis”, „Nemezis”, „Kairos”. Trzykrotny laureat Nagrody Wielkiego Kalibru i sześciokrotny finalista plebiscytu Książka Roku portalu lubimyczytac.pl. Powieść „Gołoborze” została nominowana w 2026 roku do Nagrody Literackiej „Nike”.

OGŁOSZENIE Kraj/34446207

PREMIERA GAZETA wyborcza wyborcza.pl

GUSTAW
nowela z nowej książki
MACIEJA SIEMBIEDY

KOLEJNE ODCINKI:
• 05.09 SOBOTA • 09.09 ŚRODA
• 12.09 SOBOTA



eprasa.pl 266551f736

wyborcza

STOŁECZNA

Środa, 2 września 2026 | Redaktor prowadzący **Wojciech Tymowski** warszawa.wyborcza.pl | Kontakt z redakcją: stoleczna@wyborcza.pl

Specjalny zespół w ratuszu

Jak otwarcie CPK zmieni Warszawę?

Od transportu przez urbanistykę po turystykę – konsekwencje otworzenia lotniska CPK w Baranowie będą dla Warszawy bardzo szerokie. Prezydent stolicy Rafał Trzaskowski zaczyna szykować na nie miasto.

Michał Wojtczuk



• **Prace przygotowawcze na terenie przyszłego lotniska w Baranowie, 14.08.2026 r.** FOT. MATEUSZ SKWARCZEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

– Chcemy być partnerem dla rządu w tej dyskusji, chcemy tłumaczyć, jakie konsekwencje dla Warszawy będzie mieć każda decyzja w tej sprawie – mówi „Wyborczej" Maciej Fijałkowski, sekretarz Warszawy, świeżo powołany przez Rafała Trzaskowskiego na szefa komitetu sterującego ds. współpracy przy projekcie Port Polska. Pod tą nazwą kryje dawny Centralny Port Komunikacyjny.

– Chcemy zwrócić uwagę, że nie można patrzeć na CPK tylko jako lotnisko dla kraju. To port lotniczy przede wszystkim dla mieszkańców Warszawy oraz metropolii warszawskiej – mówi Fijałkowski. A dlaczego zespół ds. CPK został powołany dopiero teraz? Jego ogólny kształt znany jest przecież od dawna.

Trzaskowski był sceptyczny

Rafał Trzaskowski początkowo oceniał CPK sceptycznie. Jak zresztą wielu polityków KO, włącznie z Donaldem Tuskiem. W maju 2018 r. mówił o projekcie w Baranowie, że to „gigantomania Morawieckiego", przekonywał, że lepiej doinwestować lotniska Chopina i Modlin. Które zresztą teraz, po latach blokady inwestycyjnej w czasach rządów PiS, wkraczają właśnie w rozbudowy. Tylko w lotnisko na Okęciu wpompowany zostanie miliard złotych.

Trzaskowski ostrzegał też, że inwestycja wcale nie będzie samograjem przynoszącym zyski, bo będzie musiała konkurować z wielkim lotniskiem w Berlinie. Politycy PiS zresztą do dziś przekręcają tamtą ostatnia wypowiedź, twierdząc, że Trzaskowski mówił, że CPK jest niepotrzebne, bo jest lotnisko w Berlinie.

Po odsunięciu PiS od władzy premier Donald Tusk po kilkumiesięcznym wahaniu postanowił kontynuować projekt CPK, zastrzegając jedynie, że zostanie on urealniony pod względem harmonogramu, kosztów i rozmachu. Zwłaszcza pod względem linii kolejowych planowanych w całej Polsce, które miały zbiegać się na wielkim dworcu pod lotniskiem w Baranowie.

Ostatnia korekta dotyczyła zmiany nazwy – w grudniu 2025 r., po tym, jak wyszła na jaw afera ze sprzedażą przez rząd PiS w prywatne ręce działki w Zabłotni, mającej gigantyczny potencjał związany z CPK, premier Tusk ogłosił, że projekt w Baranowie będzie nosić nazwę Port Polska.

Brak w strategii rozwoju miasta

Wciąż trwają kontrowersje co do kształtu i kosztu inwestycji w Baranowie. Nie wygasły wątpliwości, czy to najpilniejszy wydatek państwa. Nadal trwa skupowanie gruntów pod tę inwestycję.

Ale na terenie planowanego lotniska zaczęły się niedawno pierwsze prace ziemne. Oficjalna uroczystość wbicia pierwszej łopaty planowana jest na wrzesień. Ogłoszono już wyceniany na kilka miliardów złotych przetarg na budowę terminala lotniska oraz dworca kolejowego.

Niezależnie od tego, kiedy zostanie oddane lotnisko w Baranowie, będzie mieć gigantyczny wpływ na Warszawę

Choć nie należy pewnie stawiać dużych pieniędzy na to, czy na pewno lotnisko uda się uruchomić w 2032 r., wygląda na to, że budowa powoli startuje. To inwestycja 45 km od Warszawy, za co najmniej kilkanaście miliardów złotych, przez którą mają się przewijać miliony ludzi, spięta dziesięciokilometrowym tunelem kolejowym z Warszawą.

Nawet jeśli obiekt powstanie z opóźnieniem, będzie mieć gigantyczny wpływ na Warszawę.

Mimo to dotąd ten wpływ nie doczekał się dogłębnej analizy na poziomie stołecznego samorządu. Nawet w projekcie strategii Warszawa 2040+, opracowywanej wraz z planem ogólnym miasta, znalazło się tylko kilka ogólników dotyczących CPK.

Zespół ds. CPK

Zarzut z tego robił Trzaskowskiemu Maciej Wilk, inicjator zbiórki podpisów pod wnioskiem o referendum ws. odwołania prezydenta Warszawy.

– Mój konik to CPK. Nie rozumiem, jak prezydent Warszawy może nie dostrzegać historycznej szansy, jaka wiąże się z powstaniem CPK i tym, że na miejscu zlikwidowanego lotniska 7 km od centrum miasta można zbudować dzielnicę przyszłości, gdzie mogłoby powstać sto tysięcy mieszkań – mówił Wilk „Wyborczej" w czerwcu.

– To prawda, w strategii Warszawa 2040+ pozostawiliśmy Okęcie jako teren portu lotniczego. Z prostej przyczyny: tam lotnisko jest i przez większą część perspektywy czasowej, którą obejmuje strategia, lotnisko nadal będzie funkcjonować – tłumaczy Maciej Fijałkowski, który ma kierować pracami zespołu ds. CPK.

Taki zespół Trzaskowski powołał kilka dni temu. To znaczy, że szersze analizy dotyczące konsekwencji uruchomienia CPK ratusz zaczyna dopiero teraz.

Od transportu po turystykę

Fijałkowski, jest nie tylko sekretarzem miasta, ale także przewodniczącym stowarzyszenia Metropolia Warszawa, skupiającym gminy aglomeracji warszawskiej. W skład zespołu powołano także wiceprezydentów i dyrektorów biur odpowiedzialnych m.in. za:

- politykę przestrzenną,
- współpracę metropolitalną,
- politykę mobilności i transport,
- infrastrukturę miejską,
- transport miejski,
- turystykę.

Co pokazuje, jak szeroki jest wachlarz aspektów, na który wpływ będzie mieć CPK. Do zespołu powołano też burmistrza Włoch, bo uruchomienie lotniska w Baranowie oznacza koniec lotniska na Okęciu w dzisiejszym kształcie.

Choć nie wiadomo dokładnie, co będzie z Okęciem. Czy samoloty znikną stamtąd całkiem i trzeba szukać nowego pomysłu na zagospodarowanie setek hektarów po pasach startowych? Czy może jednak na końcu ul. Żwirki i Wigury wciąż będzie działać lotnisko wojskowe i rządowe, co znacznie ograniczy skalę urbanistycznych przekształceń?

Konsekwencje dla stolicy

Pytam Fijałkowskiego, dlaczego dopiero teraz diagnozowany będzie wpływ CPK na Warszawę. Podstawowe założenia inwestycji w Baranowie znane były już wiele lat temu, za rządów PiS. Już wtedy pojawiały się pytania o przyszłość Okęcia, o połączenie kolejowe nowego lotniska z Warszawą.

– Dopiero teraz jest partner do rozmowy – odpowiada sekretarz stolicy. – Poprzedni rząd pomijał Warszawę, ignorował fakt, że CPK ma być lotniskiem obsługującym Warszawę. Do tego stopnia, że rządowa strategia oddziaływania CPK została napisana tak, że właściwie nie dotyka Warszawy.

– Trudno powoływać zespół oceniający konsekwencje CPK dla Warszawy, jeżeli ten zespół skazany byłby na informacje z mediów, a właściwie tak było za czasów poprzedniego rządu – przekonuje Fijałkowski.

– Merytoryczne rozmowy i traktowanie po partnersku zaczęło się dopiero po zmianie rządu – mówi Fijałkowski. I dodaje, że dopiero teraz projekt CPK nabrał już na tyle konkretny kształt, że można się pochylić nad tym, jakie konsekwencje będzie on mieć dla Warszawy.

– Jedną z najważniejszych jest układ komunikacyjny – mówi sekretarz miasta. – Lotnisko planowane jest na skalę ok. stu tysięcy ludzi dziennie. Trudno wyobrazić sobie scenariusz, w którym lotnisko powstałoby bez funkcjonalnego, gotowego układu kolejowego. Układ drogowy tego po prostu nie wytrzyma. Z punktu widzenia Warszawy po prostu nie może dojść do otwarcia lotniska bez kolei – mówi twardo Maciej Fijałkowski.

Sekretarz miasta przekonuje, że wadą było patrzenie na lotnisko w Baranowie jako „port lotniczy dla Polski". Tłumaczy, że każde lotnisko na świecie nie bez przyczyny ma w nazwie miasto, przy którym się znajduje i z którym jest związane (stąd kuriozalna nazwa Port Lotniczy Warszawa-Radom).

– To jest port lotniczy przede wszystkim dla mieszkańców Warszawy oraz metropolii warszawskiej i musi być z nimi ściśle związany. Zadaniem zespołu powołanego przez prezydenta Trzaskowskiego jest to, żeby pomóc CPK tak powiązać z Warszawą, żeby skorzystała na tym i stolica, i lotnisko – mówi Fijałkowski. ●

eprasa.pl 266551f736

Zbiórka podpisów ws. odwołania Trzaskowskiego

Jak wielu popiera referendum

Minęła połowa czasu, którzy inicjatorzy referendum mają na zbiórkę podpisów pod wnioskiem o zorganizowanie głosowania w sprawie odwołania Rafała Trzaskowskiego. Sukces tej inicjatywy wciąż stoi pod znakiem zapytania.

Michał Wojtczuk



• **Inicjator Stołecznej Operacji Referendalnej Maciej Wilk**
FOT. ROBERT KOWALEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

W Warszawie zawisły plakaty z hasłem: „Było/Jest". Są na nich pokazywane miejsca, które w ostatnich latach mocno się zmieniły, w tym np. Miasteczko Wilanów, do którego dociągnięto (z opóźnieniem) linię tramwajową, czy Siekierki, przez które poprowadzono Aleję Polski Walczącej.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że to reakcja na zarzut bierności inwestycyjnej ratusza rządzonego przez Rafała Trzaskowskiego, który stawiają organizatorzy zbiórki podpisów pod wnioskiem o referendum w Warszawie.

– Wszystkie nasze działania informacyjne i promocyjne odnoszą się wyłącznie do bieżącej pracy urzędu miasta – zapewnia „Stołeczną" Monika Beuth, rzeczniczka ratusza. Tylko co bieżącego jest w budowie trasy na Siekierkach, która powstała wiele lat temu? Rzeczniczka tłumaczy to tak: – Kończymy wiele inwestycji i remontów. Format „przed/po", „było/jest" pokazuje, w jaki sposób zmienia się miasto na przestrzeni ostatnich lat.

Nawet krytycy Trzaskowskiego przyznają, że w Warszawie „nie ma emocji referendalnej". Skąd więc nagły skok liczby podpisów?

Na pytanie o koszt kampanii Monika Beuth odpowiada, że zostanie podsumowany dopiero po jej zakończeniu.

Półmetek zbiórki

30 lipca zaczęła się zbiórka podpisów pod wnioskiem o referendum w Warszawie. Maciej Wilk, szef tej inicjatywy, twierdził, że w pierwsze cztery dni zebrano 15 tys. podpisów, w kolejnym tygodniu – 12,5 tys. i tyle samo w następnym. Po niemal trzech tygodniach organizatorzy pochwalili się, że zebrali już 40 tys. podpisów pod wnioskiem o referendum w sprawie odwołania prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego i rady miasta. Tydzień temu ogłoszono, że są 52 tys. (12 tys. w ciągu tygodnia).

Pod wieczór w poniedziałek 31 sierpnia Maciej Wilk ogłosił. że zebrano 67 tys. formularzy (15 tys. w ciągu tygodnia). To by oznaczało nagły wzrost skuteczności zbiórki do poziomu z początku akcji, gdy było o niej głośno w mediach. A teraz temat ucichł. Z wyjątkiem momentu, gdy referendum pod kuriozalnymi hasłami poparli Grzegorz Braun i Janusz Korwin-Mikke. Jednak organizatorzy pomijają to grobowym milczeniem.

Nawet krytycy Trzaskowskiego przyznają, że w Warszawie „nie ma emocji referendalnej". Skąd więc nagły skok liczby zbieranych podpisów? Należy pamiętać, że nie ma sposobu, by zweryfikować dane, i są to tylko deklaracje organizatorów. Tym niemniej według nich po upływie 30 dni zbiórki jest minimalnie więcej niż połowa liczby podpisów niezbędnych, by doprowadzić do referendum – ok. 132 tys. Na zbiórkę jest 60 dni (termin upływa 28 września), czyli właśnie minął półmetek akcji. Z tym że nie wystarczy zebrać 132 tys. podpisów. Potrzebna jest spora rezerwa.

Nie zanosi się, by było z górką

Podpisy trzeba zebrać z dużą górką, bo ludzie, którzy wypełniają formularze, mylą się, podając swoje dane. Czasami ponosi ich entuzjazm i podpisują się, mimo że nie są uprawnieni do głosowania tam, gdzie ma się odbyć referendum. To prawidłowość obserwowana przy wielu takich akcjach w innych miastach.

Grzegorz Wysocki z Mazowieckiej Wspólnoty Samorządowej, który w 2013 r. współorganizował zbiórkę podpisów i doprowadził do referendum w sprawie odwołania ówczesnej prezydent Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz, przekonywał w rozmowie ze „Stołeczną", że trzeba zebrać co najmniej 180 tys. podpisów.

W obecnym tempie ekipa Maciej Wilka tego progu nie pokona. On sam zapewnia, że we wrześniu podkręci tempo zbiórki. Warto odnotować, że nie przyłączyło się do niej Prawo i Sprawiedliwość.

Inicjatywa pozostaje więc pod znakiem zapytania, bo nie tylko nie można zweryfikować deklaracji organizatorów o liczbie zebranych podpisów, ale też nie ma sposobu na to, żeby sprawdzić, czy i ilu z podpisujących się popełniło błędy. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY
34450724

1 WA

eprasa.pl 266551f736

Składają się na prawników

Walczą z Klubem Progresja

– Zyski idą do klubu, koszty ponosimy my – mówią na Woli. Mieszkańcy przynajmniej trzech dużych osiedli narzekają na koncerty w Letniej Scenie Progresji. Radni wystąpili o pomoc do rzecznika praw obywatelskich i zmianę ogólnopolskich przepisów w sprawie hałasu.



• **Klub Progresja od lat działa na dawnych terenach wojskowych przy Forcie Wola, w pobliżu centrum handlowego**

FOT. MACIEK JAŹWIECKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Jakub Chełmiński

„Drodzy sąsiedzi, robimy zrzutkę, aby wynająć kancelarię prawną, która pomoże nam zlikwidować Letnią Scenę Progresji" – to post, który w ostatnich dniach przewija się w internecie w wielu grupach sąsiedzkich na Woli. W ciągu kilkunastu dni udało się zebrać blisko 20 tys. zł, na razie zrzuciło się ponad 200 osób.

Mieszkańcy sięgają po argumenty sądowe, bo prośby i starania nie przyniosły rezultatu. A hałasy z Progresji słyszą od sześciu lat. – Nie jesteśmy przeciwko klubowi, który działa w budynku. Ale Letnia Scena na zewnątrz to maksymalizacja zysków klubu, a koszty ponosimy my – mówi pan Michał. Mieszka na jednym z osiedli na Woli.

Klub Progresja od lat działa na dawnych terenach wojskowych przy Forcie Wola, w pobliżu centrum handlowego o tej samej nazwie. W 2020 roku przed klubem utworzono Letnią Scenę – czyli miejsce do koncertów plenerowych. Najbliższe bloki znajdują się tu ok. 250 metrów od Progresji.

Łup, łup basem cały dzień

Najpierw było kilka koncertów w sezonie, potem kilkanaście. W tym roku od czerwca do września zaplanowano ich ponad 30. To także próby, które trwają już od godz. 9 rano. Grają też w środku tygodnia i nie zawsze kończą o godz. 22, gdy teoretycznie powinna się zaczynać cisza nocna – opowiada mieszkanka, która do Fortu Wola wprowadziła się krótko przed pandemią, właśnie dlatego że okolica była cicha.

Przy głośniejszych koncertach ruszają się szklanki w szafce, niektórzy nie słyszą własnego telewizora

Podobne skargi można też usłyszeć po drugiej stronie ul. Wolskiej na Odolanach – na nowym osiedlu wzdłuż ul. Jana Kazimierza, a nawet na Jelonkach, czyli już w granicach Bemowa, gdzie dźwięk niesie się potęgowany przez lukę między blokami.

– To nie brzmi jak muzyka, tylko zniekształcone przez odbicia od budynków dudnienie. Przy głośniejszych koncertach ruszają się szklanki w szafce, niektórzy nie słyszą własnego telewizora. Nie można otworzyć okien, normalnie pracować ani odpoczywać – słyszymy od jednej z mieszkanek.

Do hałasów dochodzą inne utrudnienia. Progresja organizuje koncerty na kilka, nawet 10 tys. osób i więcej. W te wakacje grali tu m.in. Moby, Kayah&Bregović, Kaliber 44 czy Skunk Anansie. W ten weekend w sobotę: m.in. Mandaryna, w niedzielę hity z lat 2000. prezentowali tacy wykonawcy jak Morandi, Akcent, O-Zone, Lucenzo.

– Te tysiące ludzi to też setki samochodów. Do klubu i na nasze osiedle prowadzi tylko jedna uliczka. Oni parkują, gdzie chcą, zastawiając przejścia, trawniki, wjazd na osiedle. Raz czekałam dwie godziny w korku, żeby wrócić do domu – opowiada pani Urszula.

Progresja: Chcemy żyć w zgodzie

Pytania o hałas wysłaliśmy do klubu Progresja, czekamy na odpowiedzi. Jego prezes i założyciel Marek Laskowski szczegółowo odpowiedział na zarzuty w niedawnym wywiadzie dla „Rzeczpospolitej": „Od początku chcieliśmy oddzielić odczucia, których nie zamierzamy kwestionować, od tego, co można obiektywnie zmierzyć" – mówi i przywołuje badania zlecone przez klub niezależnej firmie akustycznej podczas koncertu Kayah&Bregović.

Wyszły poprawnie. W podsumowaniu czytamy, że „wynik pomiaru w punkcie PP_02, reprezentatywnym dla najbliższej zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej" wyniósł 50,8 dB. Norma dzienna to 55 dB. Choć jednocześnie autorzy badania piszą: „W punkcie PP_02 bardzo mocno słyszalne były niskie częstotliwości, w postaci składowych basowych pochodzących z systemu nagłośnieniowego sceny, które dominowały w subiektywnie odbieranym dźwięku".

– Te analizy to tak, jakby sportowiec podejrzany o stosowanie dopingu sam się zbadał i powiedział, że wszystko jest ok – słyszymy od pana Michała. Jego sąsiadka przesyła zrzut ekranu z aplikacji do pomiaru hałasu, według której podczas koncertu w ostatnią niedzielę dźwięk sięgał 80 decybeli.

Urzędnicy rozkładają ręce

Mieszkańcy chcą sięgnąć po usługi kancelarii prawnej, bo czują się bezradni i nie mają wsparcia samorządu. W urzędzie na Woli spotkania w tej sprawie organizowane są od czterech lat. Ostatnie w lipcu na dzielnicowej komisji ochrony środowiska. Jego efektem było stanowisko radnych, w którym zwracają się do rzecznika praw obywatelskich i rzecznika praw dziecka „z prośbą o ocenę sprawy i podjęcie działań".

Radni wyraźnie podkreślają, że nie chcą walczyć z całym klubem: „Klub Progresja jako obiekt zamknięty stanowi niezwykle ważny, ceniony i potrzebny punkt na kulturalnej mapie Warszawy. Pełne wsparcie dla działalności artystycznej klubu pozostaje utrzymane, pod warunkiem jej powrotu do przeznaczonych do tego, wyizolowanych akustycznie wnętrz budynku. Sprzeciw komisji dotyczy wyłączenie działalności plenerowej (Letniej Sceny), która narusza prawa okolicznych mieszkańców do zdrowia, odpoczynku i spokojnego zamieszkiwania".

Przerzucanie się pismami trwa od dłuższego czasu.

Stołeczni urzędnicy stoją na stanowisku, że niewiele mogą zrobić, bo brakuje przepisów. To dlatego w zeszły czwartek 27 sierpnia Rada Warszawy przyjęła stanowisko adresowane do władz ustawodawczych i wykonawczych o uchwalenie przepisów chroniących przed hałasem (za były: KO, PiS i Lewica-MJN, przeciw tylko dwójka skrajnie prawicowych radnych). Chodzi tu o hałas uliczny, m.in. z tuningowanych samochodów, w których zwalczaniu mają pomóc fotoradary akustyczne, ale brakuje przepisów do ich stawiania. A także o hałas podczas imprez masowych. Ten problem to zresztą nie tylko Letnia Scena Progresji, o hałasach z koncertów piszemy w „Stołecznej" regularnie. Nieoficjalnie słyszymy, że w Ministerstwie Klimatu ma powstać zespół ds. hałasu, który przygotuje zmiany legislacyjne. To jednak procedura żmudna.

Dlatego ci chcą wziąć sprawy w swoje ręce. – Urzędy twierdzą, że nam współczują, ale nic nie mogą zrobić, bo żyjemy w luce prawnej. Według nas nie jesteśmy w luce. Imprezy masowe nie mają wprawdzie określonych norm hałasu, ale według prawa są incydentalne. A my mamy pod oknami ponad 30 incydentów przez trzy miesiące lata – słyszymy od pana Michała.

Na razie nie chce zdradzić strategii prawnej, ta będzie się jeszcze kształtować w rozmowach z kancelariami. Podaje jednak trop. Progresja wynajmuje grunt od Polskiego Holdingu Obronnego, czyli spółki Skarbu Państwa. Ta najszybciej mogłaby ukrócić uciążliwy dla mieszkańców proceder. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34450692



W sprzedaży!

TEMAT NUMERU:

JAK SIĘ DOGADAĆ Z DORASTAJĄCYM DZIECKIEM

oraz:
• Agresja nastolatka. Co za nią stoi
• Matki z ADHD
• Orzeczenia i opinie. Sprawdź, co należy się w szkole
• Fakty i mity o diecie dziecka

SPONSOR WYDANIA
MÖLLER'S OMEGA-3

żyć lepiej psychologia codziennie

Więcej o psychologii czytaj na **wysokieobcasy.pl/zyclepiej**

1 WA

eprasa.pl 266551f736

Informator usług funeralnych

1945 MPUK

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Punkty usługowe:
Wola, Żoliborz, Śródmieście, Mokotów, Praga, Targówek, Bielany

24/7 - tel. 693 503 720

www.mpuk.pl

34440580

WOLA

DOM POGRZEBOWY „BABICE”

ul. Okulickiego 5C, 05-082 Stare Babice
tel. całodobowy 602 11 89 49
www.babice.com.pl

34440332

WOLA

Exitus

Al. Solidarności 147,
dyżur całodobowy tel. 22 620 24 18,
vis a vis Urzędu Warszawa Wola

34440335

ŚRÓDMIEŚCIE

AMBER

Wspólna 27 A,
tel. całodobowy 501 796 471

34440593



Z ogromnym smutkiem i bólem żegnamy naszego Wspaniałego Seniora Rodu

ŚP

Andrzeja Wielowieyskiego

Człowieka o nieprzeciętnych dokonaniach społeczno-politycznych,
współtwórcę naszej Odrodzonej Ojczyzny
Wielkiego Polaka
Kawalera Orderu Orła Białego.

Dziękujemy Bogu za dar Jego życia.
Jesteśmy dumni, ze byliśmy w gronie Jego Bliskich

Związek Rodu Wielowieyskich

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450699

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy

ŚP

Andrzeja Wielowieyskiego

Prezesa Honorowego Stowarzyszenia „Metropolia Warszawa”

Człowieka oddanego idei samorządności, współpracy i rozwoju Warszawy
oraz jej obszaru metropolitalnego, a także wartościom europejskiej jedności,
solidarności i wspólnoty. Jego wiedza, doświadczenie, zaangażowanie oraz
wieloletnia działalność na rzecz Stowarzyszenia pozostaną na zawsze w naszej pamięci.

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Zarząd i Członkowie
Stowarzyszenia „Metropolia Warszawa”

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450535

Romanowi Hrynkiewiczowi

głębokie wyrazy współczucia

z powodu śmierci

Matki

składa

Zarząd, Rada Nadzorcza i Rada Zrzeszenia Banku BPS

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450524

Dnia 19 sierpnia 2026 roku w wieku 77 lat zmarła

Ewa Żuławnik

Uroczystości Pogrzebowe odbędą się

4 września 2026 roku (piątek) o godzinie 12.30

w Domu Przedpogrzebowym w sali B na Cmentarzu Komunalnym Północnym

na Wólce Węglowej, po których nastąpi odprowadzenie do grobu rodzinnego.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Rodzina

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450610

ODESZLI.pl

Stwórz Miejsce Pamięci

Wejdź na serwis **odeszli.pl**

pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383, 22 55 55 399, 22 55 55 555

29 sierpnia 2026 roku, w 99 roku ziemskiej wędrówki, Pan powołał do siebie

ŚP

Andrzeja Wielowieyskiego

Kawalera Orderu Orła Białego;
Wybitnego społecznika, działacza opozycji demokratycznej i polityka;
Nestora polskiej demokracji;

Żołnierza Armii Krajowej.

Wybitnego przedstawiciela polskiej inteligencji katolickiej;
Współtwórcę etosu i kierunku działania warszawskiego Klubu Inteligencji Katolickiej,
Wieloletniego Wiceprezesa i Sekretarza, a następnie Członka Honorowego KIK-u;
Członka Kapituły Nagrody „Pontifici – Budowniczemu Mostów”;
Założyciela i współtwórcę Klubu Żeglarskiego „Santa Maria”;
Redaktora miesięcznika „Więź” i autora książek;
Mądrego interpretatora wartości chrześcijańskich.

Członka grupy ekspertów w Stoczni Gdańskiej podczas Sierpnia' 80,
a następnie kierownika Ośrodka Prac Społeczno-Zawodowych KK NSZZ "S",
doradcę podziemnej Solidarności w latach 1982-1989
i współtwórcę Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie;
Członka Prymasowskiej Rady Społecznej;
Uczestnika obrad Okrągłego Stołu;

Wicemarszałka Senatu I kadencji, senatora I i V kadencji,
posła I, II i III kadencji, europosła;
Wieloletniego przewodniczącego polskiej delegacji
do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy;
Niestrudzonego orędownika demokratycznej Polski w zjednoczonej Europie;

Żegnamy naszego Przyjaciela, nasz wielki Autorytet;
Człowieka głębokiej wiary, mądrego dialogu, zdecydowanej myśli i szerokich horyzontów,
Człowieka odważnego, skromnego i niezwykle pogodnego;
Demokratę, Patriotę i Europejczyka.

Nade wszystko oddanego Męża, Ojca, Dziadka i Pradziadka.

Łączymy się w żałobie z

Rodziną i Najbliższymi

Zarząd i Przyjaciele z Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450591

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Notariusz Magdalenie Witkowskiej

z powodu śmierci

Taty

składają

Rada i Notariusze Izby Notarialnej w Warszawie

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450723

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o odejściu

Mariusza Łukomskiego

nieocenionego przyjaciela i partnera biznesowego,
miłośnika i popularyzatora filmów,
a przede wszystkim człowieka niezłomnych zasad.

Był jednym z tych, którzy ukształtowali dystrybucję filmową w Polsce,
a Jego wizja i pasja do kina pozostaną na zawsze w naszej pamięci.

Rodzinie, Bliskim, Współpracownikom
oraz zespołowi Monolith Films

składamy najszczersze wyrazy współczucia.

Mariuszu, odpoczywaj w spokoju.

Zarząd i Pracownicy Telewizji Puls

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450247

eprasa.pl 266551f736

Z żalem przyjęliśmy do wiadomości, że w dniu 29 sierpnia 2026 roku
zmarł w wieku 71 lat

prof. dr hab. inż.
Wiesław Ostapski

emerytowany profesor Wydziału Samochodów i Maszyn Roboczych
Politechniki Warszawskiej.
Pracownik Instytutu Podstaw Budowy Maszyn w latach 1983-2022.
Specjalista w dziedzinie budowy i eksploatacji maszyn,
w szczególności silników i sprężarek tłokowych.

Prawy człowiek, ceniony nauczyciel akademicki,
wychowawca wielu pokoleń studentów.

Rektor i Senat Politechniki Warszawskiej

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450594

Pani

Renacie Konopce

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

*Dziekan i pracownicy Kolegium Ekonomiczno-Społecznego
Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450474

Z głębokim smutkiem żegnamy

Marię Brzostowską-Smolską

Wieloletnią Przewodniczącą Rady Nadzorczej

Profesorskiej Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej BRZOZOWA,

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia

Rada Nadzorcza oraz Zarząd

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450435

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 sierpnia 2026 roku,
przeżywszy 91 lat, zmarł

Marcin Laskowski

Pogrążona w smutku

Najbliższa Rodzina

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione
7 września 2026 roku o godzinie 11:15
w kościele pw. Dzieciątka Jezus
przy ul. Czarnieckiego 15 w Warszawie.
Odprowadzenie do grobu rodzinnego nastąpi o godzinie 13:00
od bramy Cmentarza Parafialnego na Służewie
przy ul. Wałbrzyskiej w Warszawie.

Pozostanie na zawsze w naszych sercach i wspomnieniach.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450711

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Mariusza Łukomskiego

Człowieka oddanego kinu. Jego odejście jest wielką stratą dla polskiej kinematografii.

Rodzinie, Bliskim i Współpracownikom

składamy głębokie wyrazy współczucia

Magdalena Tomanek, Jerzy Kapuściński

oraz Zespół Studia Munka

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450628

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP

Andrzeja Wielowieyskiego

Składamy najserdeczniejsze wyrazy współczucia

*Ewie, Zofii, Marii, Annie, Agnieszce,
Dominice i Piotrowi
oraz Wnukom i Prawnukom*

Rodzina Purskich

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450725

Pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy,
że dnia 20 sierpnia 2026 roku w wieku 84 lat
odszedł na zawsze po nagrodę do Boga,
Nasz ukochany mąż, tata i dziadek.

ŚP

płk w st. spocz. dr inż.
Lech Fredrych

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione 4 września 2026 roku
o godz. 11.00 w kościele Garnizonowym pw. św. Józefa Oblubieńca NMP
w Legionowie przy ul. J. Piłsudskiego 5,

po którym nastąpi odprowadzenie na cmentarz
Ewangelicko-Reformowany w Warszawie przy ul. Żytniej 42

Zawiadamiają pogrążeni w żałobie

żona, córka, wnuki i rodzina

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450680

Pani

Małgorzaty Mikaszewskiej-Sokolewicz

głębokie wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Męża

składają

*Zarząd Szpitala
z Zespołem
Kliniki Położnictwa i Ginekologii
Uniwersyteckiego Centrum Zdrowia Kobiety i Noworodka
Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450765

ODESZLI.pl

Stwórz Miejsce Pamięci

Wejdź na serwis **odeszli.pl**

Dziel się wspomnieniami o bliskich, których już z nami nie ma

pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383
22 55 55 399
22 55 55 555

eprasa.pl 266551f736

Drogiemu Przyjacielowi

Józefowi Korona

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci Żony

Barbary

składają

Anna i Andrzej Zarajczyk

34450782

Romanowi Urbańskiemu

wyrazy głębokiego współczucia po śmierci

Mamy

składają

Zarząd, Pracownicy, Koleżanki i Koledzy
EGIS Polska

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450669

Naszej Drogiej Koleżance

Agnieszce Kuberskiej

wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy
z powodu śmierci

Mamy

składają

pracownicy firmy
Varian Medical Systems Poland sp. z o.o.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450575

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP

Andrzeja Sokolewicza

Odszedł od nas wybitny ekspert rynku finansowego, człowiek ogromnej wiedzy, doświadczenia i wysokiej kultury osobistej.
Jego wieloletnie zaangażowanie, profesjonalizm oraz strategiczne wsparcie miały nieoceniony wpływ na rozwój i stabilność naszej instytucji.

Rodzinie i Najbliższym Zmarłego

składamy najszczersze wyrazy współczucia

Zarząd oraz Pracownicy BIG InfoMonitor

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450775

Wyrazy głębokiego współczucia

dla

Pana

Pawła Maćkowiaka

z powodu śmierci

Taty

składają

Zarząd i Pracownicy
Basell Orlen Polyolefins Sp. z o.o.
oraz Basell Orlen Polyolefins Sprzedaż Sp. z o.o.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450779





1 WAG

eprasa.pl 266551f736

AB-I.7820.1.2.2025.AK

OBWIESZCZENIE WOJEWODY PODLASKIEGO

Zgodnie z art. 95 ust. 3, art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r., poz. 670) w związku z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691),

WOJEWODA PODLASKI PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI

że na wniosek Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad – właściwego zarządcy drogi, wydał decyzję Nr 15/2026 z dnia 20.08.2026 r. znak: AB-I.7820.1.2.2025.AK, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie **drogi ekspresowej S19 na odcinku: węzeł Białystok Północ – węzeł Dobrzyniewo** w ramach zadania pn: „Budowa drogi ekspresowej S19 na odcinku: węzeł Białystok Północ (bez węzła) – węzeł Dobrzyniewo (z węzłem), część 2 – bez węzła Dobrzyniewo oraz bez obiektu w km S19/S16 26+823" oraz zatwierdzenia podziału nieruchomości, dla której została wydana decyzja Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Białymstoku z dnia 28.09.2021 r. znak: WOOŚ.420.4.2020.DK o środowiskowych uwarunkowaniach, utrzymana w mocy decyzją Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska z dnia 30.12.2022 r. znak: DOOŚ-WDŚZOO.420.67.2021.ISz.30, w zakresie robót budowlanych obejmujących:

a) budowę drogi ekspresowej S19 od km 35+095 do km 43+148,4 o długości ok. 8,05 km, w tym rozbudowę drogi krajowej Nr 19 do parametrów drogi ekspresowej na odcinku od km 35+095 do km 35+800 o długości ok. 700 m,
b) budowę dwóch łącznic węzła Białystok Północ,
c) przebudowę i rozbudowę dróg innych kategorii,
d) budowę nowych odcinków jezdni dodatkowych oraz pasów technologicznych,
e) budowę dróg dla pieszych oraz dróg dla pieszych i rowerów,
f) budowę i przebudowę zjazdów,
g) budowę urządzeń odwadniających, w tym rowów drogowych, przepustów, sieci kanalizacji deszczowej izbiorników retencyjnych,
h) budowę obiektów inżynierskich:
- wiaduktu drogowego w ciągu drogi publicznej w km ok. 36+342,03 (S19),
- przejścia górnego dla zwierząt w km ok. 36+550 (S19),
- wiaduktu drogowego w ciągu drogi publicznej w km ok. 38+175,15 (S19),
- przejścia dolnego dla zwierząt w ciągu drogi ekspresowej w km ok. 38+702,40 (S19),
- przepustu zespolonego z przejściem dla małych zwierząt i płazów w km ok. 39+723,50 (S19),
- wiaduktu drogowego w ciągu drogi ekspresowej nad drogą i przejściem dla zwierząt w km ok. 39+999,10 (S19),
- przepustu zespolonego z przejściem dla małych zwierząt i płazów w km ok. 41+118,61 (S19),
- wiaduktu drogowego w ciągu drogi publicznej w km ok. 41+205,36 (S19),
- przepustu zespolonego z przejściem dla małych zwierząt i płazów w km ok. 41+574,78 (S19),
- przepustu zespolonego z przejściem dla małych zwierząt i płazów w km ok. 41+860,39 (S19),
- przepustu zespolonego z przejściem dla małych zwierząt i płazów w km ok. 41+946 (S19),
- wiaduktu drogowego w ciągu drogi publicznej w km ok. 42+242,75 (S19),
- przepustów hydraulicznych w km ok.: 1+089 (DD2/70), 0+297 (DD2/71), 0+376 (DD2/73), 0+827 (DD2/71), 41+860,39 (S19 – pas technologiczny), 0+722 (DD2/73), 0+731 (DD2/73), 0+740 (DD2/73), 0+749 (DD2/73), 0+475 (DZ/74),

i) rozbiórkę obiektów inżynierskich:
- przepustu hydraulicznego w km ok. 0+476 (DZ/74).

j) budowę urządzeń służących ochronie środowiska, w tym: m.in. ekranów akustycznych i przeciwolśnieniowych, przejść dla zwierząt i płazów, elementów systemu odwodnienia drogi (m.in. rowy trawiaste, osadniki),
k) wycinkę istniejącej zieleni kolidującej z rozwiązaniami projektowymi oraz nasadzenia zieleni,
l) budowę urządzeń technicznych drogi w tym barier ochronnych, konstrukcji bramowych oznakowania pionowego i elementów Systemu Zarzadzania Ruchem, kanału technologicznego, ogrodzenia drogi wraz z bramami i furtkami oraz wjazdów i przejazdów awaryjnych,
ł) budowę lub przebudowę oświetlenia dróg, węzła, przejść dla pieszych oraz odcinków dróg, na których się znajdują,
m) budowę lub przebudowę istniejącej infrastruktury technicznej, takiej jak sieć energetyczna nN, SN i WN, kanalizacji deszczowej, sieci wodociągowej, sieci rowów melioracyjnych, sieci teletechnicznej,
n) rozbiórkę elementów dróg, sieci uzbrojenia terenu, sieci melioracyjnej, elementów ogrodzeń oraz budynków kolidujących z inwestycją – altana i budynek gospodarczy na działce nr 62 obręb Nowe Aleksandrowo, gm. Dobrzyniewo Duże.

Przedmiotowa inwestycja planowana jest do realizacji na:
– działkach stanowiących istniejący pas drogowy drogi krajowej Nr 19, o nr:
GMINA WASILKÓW
obręb 0007 Rybniki: 706/2, 711/1, 716/2;
obręb 009 Sochonie: 562, 564.
– działkach w całości przeznaczonych pod projektowaną drogę ekspresową S19, o nr:
GMINA DOBRZYNIEWO DUŻE
obręb 0011 Leńce: 78/5;
obręb 0012 Letniki, Bohdan, Podleńce: 138/9, 61/10, 61/9, 63/11, 63/12, 63/13, 63/18, 63/19;
GMINA WASILKÓW
obręb 0003 Jurowce: 62, 122, 533, 230/2.
– działkach ulegających podziałowi, przeznaczonych pod projektowany pas drogowy drogi ekspresowej S19 oraz projektowane pasy drogowe innych dróg publicznych, o nr:
GMINA DOBRZYBNIEWO DUŻE
obręb 0011 Leńce
1. 103 dzielona na działki: 103/1 o pow. 0,3706 ha (przeznaczona pod drogę), 103/2 o pow. 0,0996 ha (w dotychczasowym władaniu);
2. 198/2 dzielona na działki: 198/7 o pow. 0,0061 ha (przeznaczona pod drogę), 198/8 o pow. 0,4899 ha (w dotychczasowym władaniu);
3. 198/3 dzielona na działki: 198/9 o pow. 0,4265 ha (przeznaczona pod drogę), 198/10 o pow. 0,7263 ha (w dotychczasowym władaniu);
4. 200/4 dzielona na działki: 200/7 o pow. 0,1006 ha (przeznaczona pod drogę), 200/8 o pow. 0,2939 ha (w dotychczasowym władaniu), 200/9 o pow. 0,6167 ha (w dotychczasowym władaniu);
5. 203/1 dzielona na działki: 203/2 o pow. 0,0306 ha (przeznaczona pod drogę), 203/3 o pow. 0,1606 ha (w dotychczasowym władaniu);
6. 207 dzielona na działki: 207/1 o pow. 0,1695 ha (przeznaczona pod drogę), 207/2 o pow. 0,4270 ha (w dotychczasowym władaniu), 207/3 o pow. 0,4197 ha (w dotychczasowym władaniu);
7. 266 dzielona na działki: 266/1 o pow. 0,8145 ha (przeznaczona pod drogę), 266/2 o pow. 0,0134 ha (przeznaczona pod drogę), 266/3 o pow. 2,8656 ha (w dotychczasowym władaniu), 266/4 o pow. 4,8868 ha (w dotychczasowym władaniu);
8. 53/21 dzielona na działki: 53/52 o pow. 0,0475 ha (przeznaczona pod drogę), 53/53 o pow. 0,2488 ha (w dotychczasowym władaniu);
9. 53/22 dzielona na działki: 53/54 o pow. 0,0104 ha (przeznaczona pod drogę), 53/55 o pow. 0,0087 ha (w dotychczasowym władaniu);
10. 53/23 dzielona na działki: 53/56 o pow. 0,6491 ha (przeznaczona pod drogę), 53/57 o pow. 1,0823 ha (w dotychczasowym władaniu);
11. 53/25 dzielona na działki: 53/58 o pow. 0,6184 ha (przeznaczona pod drogę), 53/59 o pow. 0,2901 ha (w dotychczasowym władaniu), 53/60 o pow. 0,9735 ha (w dotychczasowym władaniu);
12. 53/6 dzielona na działki: 53/49 o pow. 0,5724 ha (przeznaczona pod drogę), 53/50 o pow. 0,7961 ha (w dotychczasowym władaniu), 53/51 o pow. 0,8747 ha (w dotychczasowym władaniu);
13. 57/30 dzielona na działki: 57/53 o pow. 4,1984 ha (przeznaczona pod drogę), 57/54 o pow. 6,7178 ha (w dotychczasowym władaniu), 57/55 o pow. 11,1301 ha (w dotychczasowym władaniu);
14. 62/14 dzielona na działki: 62/28 o pow. 0,8712 ha (przeznaczona pod drogę), 62/29 o pow. 5,4464 ha (w dotychczasowym władaniu);
15. 62/17 dzielona na działki: 62/22 o pow. 0,0197 ha (przeznaczona pod drogę), 62/23 o pow. 9,6751 ha (w dotychczasowym władaniu);
16. 62/19 dzielona na działki: 62/24 o pow. 0,0930 ha (przeznaczona pod drogę), 62/25 o pow. 1,7486 ha (w dotychczasowym władaniu);
17. 62/21 dzielona na działki: 62/26 o pow. 0,1691 ha (przeznaczona pod drogę), 62/27 o pow. 1,6716 ha (w dotychczasowym władaniu);
18. 63/15 dzielona na działki: 63/21 o pow. 0,3447 ha (przeznaczona pod drogę), 63/22 o pow. 0,2772 ha (w dotychczasowym władaniu), 63/23 o pow. 1,9237 ha (w dotychczasowym władaniu);
19. 63/5 dzielona na działki: 63/18 o pow. 0,4348 ha (przeznaczona pod drogę), 63/19 o pow. 0,3254 ha (w dotychczasowym władaniu), 63/20 o pow. 0,3073 ha (w dotychczasowym władaniu);
20. 64/2 dzielona na działki: 64/3 o pow. 0,6700 ha (przeznaczona pod drogę), 64/4 o pow. 0,7216 ha (w dotychczasowym władaniu), 64/5 o pow. 3,3475 ha (w dotychczasowym władaniu);
21. 66/1 dzielona na działki: 66/25 o pow. 0,2106 ha (przeznaczona pod drogę), 66/26 o pow. 0,2133 ha (w dotychczasowym władaniu), 66/27 o pow. 0,2578 ha (w dotychczasowym władaniu);
22. 66/16 dzielona na działki: 66/43 o pow. 0,0809 ha (przeznaczona pod drogę), 66/44 o pow. 0,0538 ha (w dotychczasowym władaniu), 66/45 o pow. 0,2108 ha (w dotychczasowym władaniu);
23. 66/17 dzielona na działki: 66/46 o pow. 0,0850 ha (przeznaczona pod drogę), 66/47 o pow. 0,0480 ha (w dotychczasowym władaniu), 66/48 o pow. 0,1864 ha (w dotychczasowym władaniu);
24. 66/2 dzielona na działki: 66/28 o pow. 0,0832 ha (przeznaczona pod drogę), 66/29 o pow. 0,0967 ha (w dotychczasowym władaniu), 66/30 o pow. 0,1664 ha (w dotychczasowym władaniu);
25. 66/20 dzielona na działki: 66/49 o pow. 0,0837 ha (przeznaczona pod drogę), 66/50 o pow. 0,0862 ha (w dotychczasowym władaniu), 66/51 o pow. 0,1760 ha (w dotychczasowym władaniu);
26. 66/3 dzielona na działki: 66/31 o pow. 0,0835 ha (przeznaczona pod drogę), 66/32 o pow. 0,0914 ha (w dotychczasowym władaniu), 66/33 o pow. 0,1712 ha (w dotychczasowym władaniu);
27. 66/4 dzielona na działki: 66/34 o pow. 0,0839 ha (przeznaczona pod drogę), 66/35 o pow. 0,0810 ha (w dotychczasowym władaniu), 66/36 o pow. 0,1811 ha (w dotychczasowym władaniu);
28. 66/5 dzielona na działki: 66/37 o pow. 0,1683 ha (przeznaczona pod drogę), 66/38 o pow. 0,1457 ha (w dotychczasowym władaniu), 66/39 o pow. 0,3777 ha (w dotychczasowym władaniu);
29. 66/6 dzielona na działki: 66/40 o pow. 0,1660 ha (przeznaczona pod drogę), 66/41 o pow. 0,1236 ha (w dotychczasowym władaniu), 66/42 o pow. 0,4019 ha (w dotychczasowym władaniu);
30. 67/4 dzielona na działki: 67/5 o pow. 0,9587 ha (przeznaczona pod drogę), 67/6 o pow. 4,1362 ha (w dotychczasowym władaniu);
31. 68 dzielona na działki: 68/1 o pow. 1,2240 ha (przeznaczona pod drogę), 68/2 o pow. 1,6402 ha (w dotychczasowym władaniu);
32. 70 dzielona na działki: 70/1 o pow. 0,5414 ha (przeznaczona pod drogę), 70/2 o pow. 4,2337 ha (w dotychczasowym władaniu);
33. 75/10 dzielona na działki: 75/13 o pow. 0,0556 ha (przeznaczona pod drogę), 75/14 o pow. 5,0433 ha (w dotychczasowym władaniu);
34. 75/11 dzielona na działki: 75/15 o pow. 2,5373 ha (przeznaczona pod drogę), 75/16 o pow. 1,3689 ha (w dotychczasowym władaniu), 75/17 o pow. 3,1833 ha (w dotychczasowym władaniu);
35. 75/12 dzielona na działki: 75/18 o pow. 0,1652 ha (przeznaczona pod drogę), 75/19 o pow. 0,3342 ha (w dotychczasowym władaniu);
36. 76/3 dzielona na działki: 76/5 o pow. 0,0305 ha (przeznaczona pod drogę), 76/6 o pow. 1,1530 ha (w dotychczasowym władaniu);
37. 77/1 dzielona na działki: 77/7 o pow. 2,3277 ha (przeznaczona pod drogę), 77/8 o pow. 6,2537 ha (w dotychczasowym władaniu);
38. 77/3 dzielona na działki: 77/9 o pow. 0,0200 ha (przeznaczona pod drogę), 77/10 o pow. 1,3170 ha (w dotychczasowym władaniu);
39. 77/6 dzielona na działki: 77/11 o pow. 0,2195 ha (przeznaczona pod drogę), 77/12 o pow. 1,1563 ha (w dotychczasowym władaniu);
40. 78/1 dzielona na działki: 78/7 o pow. 0,0973 ha (przeznaczona pod drogę), 78/8 o pow. 0,0074 ha (przeznaczona pod drogę), 78/9 o pow. 2,0221 ha (w dotychczasowym władaniu);
41. 78/4 dzielona na działki: 78/10 o pow. 0,0100 ha (przeznaczona pod drogę), 78/11 o pow. 0,0085 ha (przeznaczona pod drogę), 78/12 o pow. 2,1053 ha (w dotychczasowym władaniu);
42. 78/6 dzielona na działki: 78/13 o pow. 1,9052 ha (przeznaczona pod drogę), 78/14 o pow. 1,3074 ha (w dotychczasowym władaniu);
obręb 0012 Letniki, Bohdan, Podleńce:
43. 133/4 dzielona na działki: 133/5 o pow. 0,0900 ha (przeznaczona pod drogę), 133/6 o pow. 0,7342 ha (w dotychczasowym władaniu);
44. 134/2 dzielona na działki: 134/3 o pow. 0,2259 ha (przeznaczona pod drogę), 134/4 o pow. 0,8239 ha (w dotychczasowym władaniu);
45. 135/2 dzielona na działki: 135/3 o pow. 0,3068 ha (przeznaczona pod drogę), 135/4 o pow. 0,9324 ha (w dotychczasowym władaniu);
46. 138/10 dzielona na działki: 138/13 o pow. 0,0155 ha (przeznaczona pod drogę), 138/14 o pow. 4,2462 ha (przeznaczona pod drogę), 138/15 o pow. 4,9561 ha (w dotychczasowym władaniu), 138/16 o pow. 4,9371 ha (w dotychczasowym władaniu);
47. 138/5 dzielona na działki: 138/11 o pow. 0,0422 ha (przeznaczona pod drogę), 138/12 o pow. 0,0054 ha (w dotychczasowym władaniu);
48. 35 dzielona na działki: 35/3 o pow. 0,0331 ha (przeznaczona pod drogę), 35/4 o pow. 0,2072 ha (przeznaczona pod drogę), 35/5 o pow. 0,0346 ha (przeznaczona pod drogę), 35/6 o pow. 1,0909 ha (w dotychczasowym władaniu);
49. 36/1 dzielona na działki: 36/2 o pow. 0,4724 ha (przeznaczona pod drogę), 36/3 o pow. 0,1056 ha (przeznaczona pod drogę), 36/4 o pow. 0,7399 ha (w dotychczasowym władaniu);
50. 370 dzielona na działki: 370/1 o pow. 0,1091 ha (przeznaczona pod drogę), 370/2 o pow. 0,1878 ha (w dotychczasowym władaniu), 370/3 o pow. 2,7223 ha (w dotychczasowym władaniu);
51. 38 dzielona na działki: 38/1 o pow. 0,0289 ha (przeznaczona pod drogę), 38/2 o pow. 0,0102 ha (przeznaczona pod drogę), 38/3 o pow. 0,0473 ha (w dotychczasowym władaniu), 38/4 o pow. 0,0183 ha (w dotychczasowym władaniu);
52. 39 dzielona na działki: 39/9 o pow. 0,0291 ha (przeznaczona pod drogę), 39/10 o pow. 0,0095 ha (przeznaczona pod drogę), 39/11 o pow. 0,0381 ha (w dotychczasowym władaniu), 39/12 o pow. 0,0228 ha (w dotychczasowym władaniu);
53. 40/1 dzielona na działki: 40/3 o pow. 0,0147 ha (przeznaczona pod drogę), 40/4 o pow. 0,0048 ha (przeznaczona pod drogę), 40/5 o pow. 0,0178 ha (w dotychczasowym władaniu), 40/6 o pow. 0,0128 ha (w dotychczasowym władaniu);
54. 40/2 dzielona na działki: 40/7 o pow. 0,0147 ha (przeznaczona pod drogę), 40/8 o pow. 0,0048 ha (przeznaczona pod drogę), 40/9 o pow. 0,0171 ha (w dotychczasowym władaniu), 40/10 o pow. 0,0136 ha (w dotychczasowym władaniu);
55. 404 dzielona na działki: 404/1 o pow. 0,0398 ha (przeznaczona pod drogę), 404/2 o pow. 0,0083 ha (przeznaczona pod drogę), 404/3 o pow. 0,0369 ha (w dotychczasowym władaniu);
56. 405 dzielona na działki: 405/1 o pow. 0,0292 ha (przeznaczona pod drogę), 405/2 o pow. 0,0112 ha (przeznaczona pod drogę), 405/3 o pow. 0,0213 ha (w dotychczasowym władaniu), 405/4 o pow. 0,0381 ha (w dotychczasowym władaniu);
57. 406 dzielona na działki: 406/1 o pow. 0,0272 ha (przeznaczona pod drogę), 406/2 o pow. 0,0116 ha (przeznaczona pod drogę), 406/3 o pow. 0,0169 ha (w dotychczasowym władaniu), 406/4 o pow. 0,0363 ha (w dotychczasowym władaniu);
58. 407 dzielona na działki: 407/1 o pow. 0,0255 ha (przeznaczona pod drogę), 407/2 o pow. 0,0197 ha (przeznaczona pod drogę), 407/3 o pow. 0,0387 ha (w dotychczasowym władaniu);
59. 408 dzielona na działki: 408/1 o pow. 0,0283 ha (przeznaczona pod drogę), 408/2 o pow. 0,0190 ha (przeznaczona pod drogę), 408/3 o pow. 0,0454 ha (w dotychczasowym władaniu);
60. 409 dzielona na działki: 409/1 o pow. 0,0187 ha (przeznaczona pod drogę), 409/2 o pow. 0,0079 ha (przeznaczona pod drogę), 409/3 o pow. 0,0317 ha (w dotychczasowym władaniu);
61. 41 dzielona na działki: 41/5 o pow. 0,0820 ha (przeznaczona pod drogę), 71/6 o pow. 0,0285 ha (przeznaczona pod drogę), 41/7 o pow. 0,0814 ha (w dotychczasowym władaniu), 41/8 o pow. 0,0885 ha (w dotychczasowym władaniu);
62. 410 dzielona na działki: 410/1 o pow. 0,0423 ha (przeznaczona pod drogę), 410/2 o pow. 0,0097 ha (przeznaczona pod drogę), 410/3 o pow. 0,0751 ha (w dotychczasowym władaniu);
63. 411 dzielona na działki: 411/1 o pow. 0,0191 ha (przeznaczona pod drogę), 411/2 o pow. 0,0024 ha (przeznaczona pod drogę), 411/3 o pow. 0,0327 ha (w dotychczasowym władaniu);
64. 412 dzielona na działki: 412/1 o pow. 0,0274 ha (przeznaczona pod drogę), 412/2 o pow. 0,0012 ha (przeznaczona pod drogę), 412/3 o pow. 0,0452 ha (w dotychczasowym władaniu);
65. 413 dzielona na działki: 413/1 o pow. 0,0181 ha (przeznaczona pod drogę), 413/2 o pow. 0,0420 ha (w dotychczasowym władaniu);
66. 414 dzielona na działki: 414/1 o pow. 0,0680 ha (przeznaczona pod drogę), 414/2 o pow. 0,1704 ha (w dotychczasowym władaniu);
67. 415 dzielona na działki: 415/1 o pow. 0,0255 ha (przeznaczona pod drogę), 415/2 o pow. 0,1316 ha (w dotychczasowym władaniu);
68. 416 dzielona na działki: 416/1 o pow. 1,1149 ha (przeznaczona pod drogę), 416/2 o pow. 1,6057 ha (w dotychczasowym władaniu);
69. 417 dzielona na działki: 417/1 o pow. 0,2212 ha (przeznaczona pod drogę), 417/2 o pow. 1,6982 ha (w dotychczasowym władaniu);
70. 423 dzielona na działki: 423/1 o pow. 0,0367 ha (przeznaczona pod drogę), 423/2 o pow. 0,6192 ha (w dotychczasowym władaniu);
71. 424 dzielona na działki: 424/1 o pow. 0,0354 ha (przeznaczona pod drogę), 424/2 o pow. 0,2664 ha (w dotychczasowym władaniu);
72. 425 dzielona na działki: 425/1 o pow. 0,0470 ha (przeznaczona pod drogę), 425/2 o pow. 0,2835 ha (w dotychczasowym władaniu);
73. 426 dzielona na działki: 426/1 o pow. 0,3046 ha (przeznaczona pod drogę), 426/2 o pow. 1,0485 ha (w dotychczasowym władaniu);
74. 427 dzielona na działki: 427/1 o pow. 0,1454 ha (przeznaczona pod drogę), 427/2 o pow. 0,3323 ha (w dotychczasowym władaniu);
75. 428 dzielona na działki: 428/1 o pow. 0,1544 ha (przeznaczona pod drogę), 428/2 o pow. 0,3070 ha (w dotychczasowym władaniu);
76. 429 dzielona na działki: 429/1 o pow. 0,2600 ha (przeznaczona pod drogę), 429/2 o pow. 0,1090 ha (w dotychczasowym władaniu), 429/3 o pow. 0,4991 ha (w dotychczasowym władaniu);
77. 430 dzielona na działki: 430/1 o pow. 0,1369 ha (przeznaczona pod drogę), 430/2 o pow. 0,0934 ha (w dotychczasowym władaniu), 430/3 o pow. 0,2251 ha (w dotychczasowym władaniu);
78. 431 dzielona na działki: 431/1 o pow. 0,5849 ha (przeznaczona pod drogę), 431/2 o pow. 0,7403 ha (w dotychczasowym władaniu);
79. 432 dzielona na działki: 432/1 o pow. 0,2951 ha (przeznaczona pod drogę), 432/2 o pow. 1,2056 ha (w dotychczasowym władaniu);
80. 433 dzielona na działki: 433/1 o pow. 0,2159 ha (przeznaczona pod drogę), 433/2 o pow. 0,1222 ha (w dotychczasowym władaniu), 433/3 o pow. 0,1652 ha (w dotychczasowym władaniu);
81. 44 dzielona na działki: 44/6 o pow. 0,0294 ha (przeznaczona pod drogę), 44/7 o pow. 0,0137 ha (przeznaczona pod drogę), 44/8 o pow. 0,0139 ha (w dotychczasowym władaniu), 44/9 o pow. 0,0397 ha (w dotychczasowym władaniu);
82. 47 dzielona na działki: 47/12 o pow. 0,0485 ha (przeznaczona pod drogę), 47/13 o pow. 0,0267 ha (przeznaczona pod drogę), 47/14 o pow. 0,0783 ha (w dotychczasowym władaniu);
83. 477 dzielona na działki: 477/1 o pow. 0,0751 ha (przeznaczona pod drogę), 477/2 o pow. 0,2743 ha (w dotychczasowym władaniu);
84. 481 dzielona na działki: 481/1 o pow. 0,0291 ha (przeznaczona pod drogę), 481/2 o pow. 0,7105 ha (w dotychczasowym władaniu);
85. 49 dzielona na działki: 49/3 o pow. 0,0191 ha (przeznaczona pod drogę), 49/4 o pow. 0,0066 ha (przeznaczona pod drogę), 49/5 o pow. 0,0333 ha (w dotychczasowym władaniu);
86. 5/2 dzielona na działki: 5/3 o pow. 0,0151 ha (przeznaczona pod drogę), 5/4 o pow. 3,7245 ha (w dotychczasowym władaniu);
87. 505 dzielona na działki: 505/1 o pow. 0,0873 ha (przeznaczona pod drogę), 505/2 o pow. 0,2679 ha (w dotychczasowym władaniu);
88. 507 dzielona na działki: 507/1 o pow. 0,0367 ha (przeznaczona pod drogę), 507/2 o pow. 0,0296 ha (przeznaczona pod drogę), 507/3 o pow. 0,0858 ha (w dotychczasowym władaniu);
89. 512 dzielona na działki: 512/1 o pow. 0,0955 ha (przeznaczona pod drogę), 512/2 o pow. 0,2373 ha (w dotychczasowym władaniu);
90. 513 dzielona na działki: 513/1 o pow. 0,0830 ha (przeznaczona pod drogę), 513/2 o pow. 0,2267 ha (w dotychczasowym władaniu);
91. 53 dzielona na działki: 53/5 o pow. 0,0573 ha (przeznaczona pod drogę), 53/6 o pow. 0,1189 ha (w dotychczasowym władaniu);
92. 59 dzielona na działki: 59/4 o pow. 0,0799 ha (przeznaczona pod drogę), 59/6 o pow. 0,0429 ha (przeznaczona pod drogę), 59/5 o pow. 0,0946 ha (w dotychczasowym władaniu), 59/7 o pow. 0,2840 ha (w dotychczasowym władaniu);
93. 6/2 dzielona na działki: 6/7 o pow. 0,2302 ha (przeznaczona pod drogę), 6/8 o pow. 0,0658 ha (przeznaczona pod drogę), 6/9 o pow. 0,3511 ha (w dotychczasowym władaniu);
94. 6/4 dzielona na działki: 6/10 o pow. 0,0553 ha (przeznaczona pod drogę), 6/11 o pow. 0,2099 ha (w dotychczasowym władaniu);
95. 6/5 dzielona na działki: 6/12 o pow. 0,0188 ha (przeznaczona pod drogę), 6/13 o pow. 0,0495 ha (przeznaczona pod drogę), 6/14 o pow. 3,4158 ha (w dotychczasowym władaniu);

Białystok/34450472

WAG 1

eprasa.pl 266551f736

96. 6/6 dzielona na działki: 6/15 o pow. 0,1200 ha (przeznaczona pod drogę), 6/16 o pow. 0,0745 ha (przeznaczona pod drogę), 6/17 o pow. 0,8435 ha (w dotychczasowym władaniu);
97. 60/1 dzielona na działki: 60/7 o pow. 0,0138 ha (przeznaczona pod drogę), 60/8 o pow. 0,1682 ha (w dotychczasowym władaniu);
98. 61/11 dzielona na działki: 61/20 o pow. 0,1779 ha (przeznaczona pod drogę), 61/21 o pow. 0,0198 ha (przeznaczona pod drogę);
99. 61/12 dzielona na działki: 61/22 o pow. 0,1664 ha (przeznaczona pod drogę), 61/23 o pow. 0,0503 ha (przeznaczona pod drogę);
100. 61/13 dzielona na działki: 61/24 o pow. 0,1052 ha (przeznaczona pod drogę), 61/25 o pow. 0,0532 ha (przeznaczona pod drogę), 61/26 o pow. 0,0565 ha (w dotychczasowym władaniu);
101. 61/14 dzielona na działki: 61/27 pow. 0,0348 ha (przeznaczona pod drogę), 61/28 o pow. 0,0031 ha (przeznaczona pod drogę), 61/29 o pow. 0,2168 ha (w dotychczasowym władaniu);
102. 61/4 dzielona na działki: 61/15 o pow. 0,0808 ha (przeznaczona pod drogę), 61/16 o pow. 0,0704 ha (przeznaczona pod drogę), 61/17 o pow. 0,1355 ha (w dotychczasowym władaniu);
103. 61/8 dzielona na działki: 61/18 o pow. 0,0076 ha (przeznaczona pod drogę), 61/19 o pow. 0,1920 ha (w dotychczasowym władaniu);
104. 63/15 dzielona na działki: 63/20 o pow. 0,0471 ha (przeznaczona pod drogę), 63/21 o pow. 0,2023 ha (w dotychczasowym władaniu);
105. 63/17 dzielona na działki: 63/22 o pow. 0,0195 ha (przeznaczona pod drogę), 63/23 o pow. 0,0943 ha (w dotychczasowym władaniu);
106. 65/1 dzielona na działki: 65/3 o pow. 0,0279 ha (przeznaczona pod drogę), 65/4 o pow. 1,2972 ha (w dotychczasowym władaniu);
107. 75/3 dzielona na działki: 75/4 o pow. 0,0621 ha (przeznaczona pod drogę), 75/5 o pow. 0,2095 ha (w dotychczasowym władaniu);
108. 89/1 dzielona na działki: 89/3 o pow. 0,2104 ha (przeznaczona pod drogę), 89/4 o pow. 0,1506 ha (w dotychczasowym władaniu), 89/5 o pow. 0,2008 ha (w dotychczasowym władaniu);
109. 89/2 dzielona na działki: 89/6 o pow. 0,1935 ha (przeznaczona pod drogę), 89/7 o pow. 0,1821 ha (w dotychczasowym władaniu), 89/8 o pow. 0,1590 ha (w dotychczasowym władaniu);
110. 90/1 dzielona na działki: 90/9 o pow. 0,2877 ha (przeznaczona pod drogę), 90/10 o pow. 0,2087 ha (w dotychczasowym władaniu), 90/11 o pow. 0,3088 ha (w dotychczasowym władaniu);
111. 90/2 dzielona na działki: 90/12 o pow. 0,0720 ha (przeznaczona pod drogę), 90/13 o pow. 0,0421 ha (w dotychczasowym władaniu), 90/14 o pow. 0,0853 ha (w dotychczasowym władaniu);
112. 90/3 dzielona na działki: 90/15 o pow. 0,1072 ha (przeznaczona pod drogę), 90/16 o pow. 0,0543 ha (w dotychczasowym władaniu), 90/17 o pow. 0,1352 ha (w dotychczasowym władaniu);
113. 92/1 dzielona na działki: 92/2 o pow. 0,2354 ha (przeznaczona pod drogę), 92/3 o pow. 0,4199 ha (w dotychczasowym władaniu);
114. 95/2 dzielona na działki: 95/3 o pow. 1,7554 ha (przeznaczona pod drogę), 95/4 o pow. 3,9244 ha (w dotychczasowym władaniu), 95/5 o pow. 6,9599 ha (w dotychczasowym władaniu);
115. 96/1 dzielona na działki: 96/15 o pow. 0,1542 ha (przeznaczona pod drogę), 96/16 o pow. 0,0067 ha (w dotychczasowym władaniu), 96/17 o pow. 0,1952 ha (w dotychczasowym władaniu);
116. 96/6 dzielona na działki: 96/18 o pow. 1,5076 ha (przeznaczona pod drogę), 96/19 o pow. 0,1756 ha (w dotychczasowym władaniu), 96/20 o pow. 1,8137 ha (w dotychczasowym władaniu);
117. 96/7 dzielona na działki: 96/21 o pow. 0,2184 ha (przeznaczona pod drogę), 96/22 o pow. 0,0930 ha (w dotychczasowym władaniu);
118. 96/8 dzielona na działki: 96/23 o pow. 0,2538 ha (przeznaczona pod drogę), 96/24 o pow. 1,8288 ha (w dotychczasowym władaniu);
119. 98/1 dzielona na działki: 98/5 o pow. 0,0135 ha (przeznaczona pod drogę), 98/6 o pow. 0,0712 ha (w dotychczasowym władaniu);
120. 98/2 dzielona na działki: 98/3 o pow. 0,0894 ha (przeznaczona pod drogę), 98/4 o pow. 7,1347 ha (w dotychczasowym władaniu);

obręb 0014 Nowe Aleksandrowo:

121. 181 dzielona na działki: 181/1 o pow. 0,0434 ha (przeznaczona pod drogę), 181/2 o pow. 0,0398 ha (w dotychczasowym władaniu), 181/3 o pow. 0,2898 ha (w dotychczasowym władaniu);
122. 193/9 dzielona na działki: 193/10 o pow. 0,0131 ha (przeznaczona pod drogę), 193/11 o pow. 0,8299 ha (w dotychczasowym władaniu);
123. 194/1 dzielona na działki: 194/3 o pow. 0,0316 ha (przeznaczona pod drogę), 194/4 o pow. 0,3134 ha (w dotychczasowym władaniu);
124. 194/2 dzielona na działki: 194/5 o pow. 0,7343 ha (przeznaczona pod drogę), 194/6 o pow. 0,0132 ha (przeznaczona pod drogę), 194/7 o pow. 0,2128 ha (w dotychczasowym władaniu), 194/8 o pow. 0,7657 ha (w dotychczasowym władaniu);
125. 60/2 dzielona na działki: 60/6 o pow. 0,2848 ha (przeznaczona pod drogę), 60/6 o pow. 0,2285 ha (w dotychczasowym władaniu), 60/8 o pow. 0,5585 ha (w dotychczasowym władaniu);
126. 61 dzielona na działki: 61/1 o pow. 0,2285 ha (przeznaczona pod drogę), 61/2 o pow. 0,1880 ha (w dotychczasowym władaniu), 61/3 o pow. 0,4578 ha (w dotychczasowym władaniu);
127. 62 dzielona na działki: 62/1 o pow. 0,4938 ha (przeznaczona pod drogę), 62/2 o pow. 0,4184 ha (w dotychczasowym władaniu), 62/3 o pow. 1,0056 ha (w dotychczasowym władaniu);
128. 63/1 dzielona na działki: 63/3 o pow. 0,7297 ha (przeznaczona pod drogę), 63/4 o pow. 0,5782 ha (w dotychczasowym władaniu), 63/5 o pow. 0,4511 ha (w dotychczasowym władaniu);
129. 64/3 dzielona na działki: 64/7 o pow. 0,4609 ha (przeznaczona pod drogę), 64/8 o pow. 0,3080 ha (w dotychczasowym władaniu);
130. 65/1 dzielona na działki: 65/6 o pow. 0,3076 ha (przeznaczona pod drogę), 65/7 o pow. 0,2573 ha (w dotychczasowym władaniu), 65/8 o pow. 0,6446 ha (w dotychczasowym władaniu);
131. 65/2 dzielona na działki: 65/9 o pow. 0,3120 ha (przeznaczona pod drogę), 65/10 o pow. 0,2546 ha (w dotychczasowym władaniu), 65/11 o pow. 0,6429 ha (w dotychczasowym władaniu);
132. 65/5 dzielona na działki: 65/12 o pow. 0,3187 ha (przeznaczona pod drogę), 65/13 o pow. 0,2517 ha (w dotychczasowym władaniu), 65/14 o pow. 0,5338 ha (w dotychczasowym władaniu);
133. 66/2 dzielona na działki: 66/16 o pow. 0,0485 ha (przeznaczona pod drogę), 66/17 o pow. 0,0403 ha (w dotychczasowym władaniu), 66/18 o pow. 0,1028 ha (w dotychczasowym władaniu);
134. 66/6 dzielona na działki: 66/19 o pow. 0,2323 ha (przeznaczona pod drogę), 66/20 o pow. 0,1937 ha (w dotychczasowym władaniu), 66/21 o pow. 0,0771 ha (w dotychczasowym władaniu);
135. 66/8 dzielona na działki: 66/22 o pow. 0,1582 ha (przeznaczona pod drogę), 66/23 o pow. 0,1932 ha (w dotychczasowym władaniu);
136. 66/9 dzielona na działki: 66/24 o pow. 0,0858 ha (przeznaczona pod drogę), 66/25 o pow. 0,0468 ha (w dotychczasowym władaniu);
137. 67/2 dzielona na działki: 67/5 o pow. 0,2131 ha (przeznaczona pod drogę), 67/6 o pow. 0,1852 ha (w dotychczasowym władaniu), 67/7 o pow. 0,4861 ha (w dotychczasowym władaniu);
138. 67/3 dzielona na działki: 67/8 o pow. 0,7734 ha (przeznaczona pod drogę), 67/9 o pow. 0,7175 ha (w dotychczasowym władaniu), 67/10 o pow. 1,6082 ha (w dotychczasowym władaniu);

GMINA WASILKÓW

obręb 0003 Jurowce:

139. 1 dzielona na działki: 1/1 o pow. 2,5879 ha (przeznaczona pod drogę), 1/2 o pow. 1,9369 ha (w dotychczasowym władaniu), 1/3 o pow. 4,3580 ha (w dotychczasowym władaniu);
140. 109 dzielona na działki: 109/1 o pow. 0,0059 ha (przeznaczona pod drogę), 109/2 o pow. 0,2004 ha (w dotychczasowym władaniu);
141. 110 dzielona na działki: 110/1 o pow. 0,0010 ha (przeznaczona pod drogę), 110/2 o pow. 0,1052 ha (przeznaczona pod drogę), 110/3 o pow. 0,4852 ha (w dotychczasowym władaniu);
142. 112 dzielona na działki: 112/1 o pow. 1,6252 ha (przeznaczona pod drogę), 112/2 o pow. 0,0561 ha (przeznaczona pod drogę), 112/3 o pow. 0,0006 ha (przeznaczona pod drogę), 112/4 o pow. 0,9799 ha (w dotychczasowym władaniu), 112/5 o pow. 0,9746 ha (w dotychczasowym władaniu);
143. 113 dzielona na działki: 113/1 o pow. 0,2037 ha (przeznaczona pod drogę), 113/2 o pow. 0,1886 ha (w dotychczasowym władaniu);
144. 114 dzielona na działki: 114/1 o pow. 0,0964 ha (przeznaczona pod drogę), 114/2 o pow. 0,1077 ha (w dotychczasowym władaniu);
145. 115 dzielona na działki: 115/1 o pow. 0,2137 ha (przeznaczona pod drogę), 115/2 o pow. 0,3077 ha (w dotychczasowym władaniu);
146. 116 dzielona na działki: 116/1 o pow. 0,1313 ha (przeznaczona pod drogę), 116/2 o pow. 0,2594 ha (w dotychczasowym władaniu);
147. 117 dzielona na działki: 117/1 o pow. 0,1170 ha (przeznaczona pod drogę), 117/2 o pow. 0,3087 ha (w dotychczasowym władaniu);
148. 118 dzielona na działki: 118/1 o pow. 0,1364 ha (przeznaczona pod drogę), 118/2 o pow. 0,4779 ha (w dotychczasowym władaniu);
149. 119 dzielona na działki: 119/1 o pow. 0,1224 ha (przeznaczona pod drogę), 119/2 o pow. 1,0766 ha (w dotychczasowym władaniu);
150. 121 dzielona na działki: 121/1 o pow. 0,0173 ha (przeznaczona pod drogę), 121/2 o pow. 0,1225 ha (w dotychczasowym władaniu);
151. 123 dzielona na działki: 123/1 o pow. 0,0591 ha (przeznaczona pod drogę), 123/2 o pow. 0,0531 ha (w dotychczasowym władaniu);
152. 124 dzielona na działki: 124/1 o pow. 0,0053 ha (przeznaczona pod drogę), 124/2 o pow. 0,0051 ha (przeznaczona pod drogę), 124/3 o pow. 0,1847 ha (w dotychczasowym władaniu);
153. 125 dzielona na działki: 125/1 o pow. 0,0039 ha (przeznaczona pod drogę), 125/2 o pow. 0,8691 ha (w dotychczasowym władaniu);
154. 138/1 dzielona na działki: 138/5 o pow. 0,2425 ha (przeznaczona pod drogę), 138/6 o pow. 0,0157 ha (przeznaczona pod drogę), 138/7 o pow. 0,2680 ha (w dotychczasowym władaniu), 138/8 o pow. 0,8283 ha (w dotychczasowym władaniu);
155. 208 dzielona na działki: 208/1 o pow. 0,0051 ha (przeznaczona pod drogę), 208/2 o pow. 0,7153 ha (w dotychczasowym władaniu);
156. 209 dzielona na działki: 209/1 o pow. 0,0456 ha (przeznaczona pod drogę), 209/2 o pow. 2,1290 ha (w dotychczasowym władaniu);
157. 210 dzielona na działki: 210/1 o pow. 0,0060 ha (przeznaczona pod drogę), 210/2 o pow. 0,3206 ha (w dotychczasowym władaniu);
158. 211/2 dzielona na działki: 211/3 o pow. 0,0092 ha (przeznaczona pod drogę), 211/4 o pow. 1,7136 ha (w dotychczasowym władaniu);
159. 218 dzielona na działki: 218/1 o pow. 0,0259 ha (przeznaczona pod drogę), 218/2 o pow. 0,1224 ha (w dotychczasowym władaniu);
160. 219/2 dzielona na działki: 219/3 o pow. 0,0429 ha (przeznaczona pod drogę), 219/4 o pow. 0,3143 ha (w dotychczasowym władaniu);
161. 220/2 dzielona na działki: 220/4 o pow. 0,0183 ha (przeznaczona pod drogę), 220/5 o pow. 0,0064 ha (w dotychczasowym władaniu);
162. 220/3 dzielona na działki: 220/6 o pow. 0,1963 ha (przeznaczona pod drogę), 220/7 o pow. 0,1555 ha (przeznaczona pod drogę), 220/8 o pow. 1,3503 ha (w dotychczasowym władaniu);
163. 222 dzielona na działki: 222/1 o pow. 0,2671 ha (przeznaczona pod drogę), 222/2 o pow. 0,0313 ha (przeznaczona pod drogę), 222/3 o pow. 0,2126 ha (przeznaczona pod drogę), 222/4 o pow. 0,1004 ha (w dotychczasowym władaniu), 222/5 o pow. 0,0948 ha (w dotychczasowym władaniu);
164. 223 dzielona na działki: 223/1 o pow. 0,0683 ha (przeznaczona pod drogę), 223/2 o pow. 0,1777 ha (w dotychczasowym władaniu);
165. 224 dzielona na działki: 224/1 o pow. 0,7198 ha (przeznaczona pod drogę), 224/2 o pow. 0,1008 ha (przeznaczona pod drogę), 224/3 o pow. 0,0055 ha (przeznaczona pod drogę), 224/4 o pow. 0,0115 ha (przeznaczona pod drogę), 224/5 o pow. 0,9194 ha (w dotychczasowym władaniu);
166. 225 dzielona na działki: 225/1 o pow. 0,2603 ha (przeznaczona pod drogę), 225/2 o pow. 0,0317 ha (przeznaczona pod drogę), 225/3 o pow. 0,2184 ha (w dotychczasowym władaniu);
167. 226 dzielona na działki: 226/1 o pow. 0,1571 ha (przeznaczona pod drogę), 226/2 o pow. 0,0177 ha (przeznaczona pod drogę), 226/3 o pow. 0,1488 ha (w dotychczasowym władaniu), 226/4 o pow. 0,1822 ha (w dotychczasowym władaniu);
168. 227 dzielona na działki: 227/1 o pow. 0,4113 ha (przeznaczona pod drogę), 227/2 o pow. 0,0057 ha (przeznaczona pod drogę), 227/3 o pow. 0,3086 ha (w dotychczasowym władaniu), 227/4 o pow. 0,6189 ha (w dotychczasowym władaniu);
169. 228 dzielona na działki: 228/1 o pow. 0,2647 ha (przeznaczona pod drogę), 228/2 o pow. 0,0970 ha (w dotychczasowym władaniu), 228/3 o pow. 0,5083 ha (w dotychczasowym władaniu);
170. 229 dzielona na działki: 229/1 o pow. 0,1451 ha (przeznaczona pod drogę), 229/2 o pow. 0,2597 ha (w dotychczasowym władaniu);
171. 231 dzielona na działki: 231/1 o pow. 0,2974 ha (przeznaczona pod drogę), 231/2 o pow. 0,9392 ha (w dotychczasowym władaniu);
172. 232 dzielona na działki: 232/1 o pow. 0,1977 ha (przeznaczona pod drogę), 232/2 o pow. 0,6029 ha (w dotychczasowym władaniu);
173. 233/1 dzielona na działki: 233/3 o pow. 0,1779 ha (przeznaczona pod drogę), 233/4 o pow. 0,5078 ha (w dotychczasowym władaniu);
174. 233/2 dzielona na działki: 233/5 o pow. 0,1712 ha (przeznaczona pod drogę), 233/6 o pow. 0,4870 ha (w dotychczasowym władaniu);
175. 234 dzielona na działki: 234/1 o pow. 0,2197 ha (przeznaczona pod drogę), 234/2 o pow. 0,7073 ha (w dotychczasowym władaniu);
176. 235 dzielona na działki: 235/1 o pow. 0,1842 ha (przeznaczona pod drogę), 235/2 o pow. 0,6444 ha (w dotychczasowym władaniu);
177. 236 dzielona na działki: 236/1 o pow. 0,1568 ha (przeznaczona pod drogę), 236/2 o pow. 0,5662 ha (w dotychczasowym władaniu);
178. 237 dzielona na działki: 237/1 o pow. 0,1404 ha (przeznaczona pod drogę), 237/2 o pow. 0,5779 ha (w dotychczasowym władaniu);
179. 238 dzielona na działki: 238/1 o pow. 0,1813 ha (przeznaczona pod drogę), 238/2 o pow. 0,9913 ha (w dotychczasowym władaniu);
180. 239 dzielona na działki: 239/1 o pow. 0,1017 ha (przeznaczona pod drogę), 239/2 o pow. 1,4622 ha (w dotychczasowym władaniu);
181. 240 dzielona na działki: 240/1 o pow. 0,0688 ha (przeznaczona pod drogę), 240/2 o pow. 0,0026 ha (przeznaczona pod drogę), 240/3 o pow. 0,0731 ha (w dotychczasowym władaniu);
182. 241 dzielona na działki: 241/1 o pow. 0,0429 ha (przeznaczona pod drogę), 241/2 o pow. 0,1190 ha (w dotychczasowym władaniu);
183. 45 dzielona na działki: 45/1 o pow. 0,0055 ha (przeznaczona pod drogę), 45/2 o pow. 0,2652 ha (w dotychczasowym władaniu);
184. 47 dzielona na działki: 47/1 o pow. 0,0302 ha (przeznaczona pod drogę), 47/2 o pow. 0,1606 ha (w dotychczasowym władaniu);
185. 49 dzielona na działki: 49/1 o pow. 0,0361 ha (przeznaczona pod drogę), 49/2 o pow. 0,1066 ha (w dotychczasowym władaniu);
186. 495/1 dzielona na działki: 495/3 o pow. 0,0052 ha (przeznaczona pod drogę), 495/4 o pow. 0,4668 ha (w dotychczasowym władaniu);
187. 495/2 dzielona na działki: 495/5 o pow. 0,0169 ha (przeznaczona pod drogę), 495/6 o pow.0,4504 ha (w dotychczasowym władaniu);
188. 500 dzielona na działki: 500/1 o pow. 0,0080 ha (przeznaczona pod drogę), 500/2 o pow. 0,1949 ha (w dotychczasowym władaniu);
189. 501 dzielona na działki: 501/1 o pow. 0,0060 ha (przeznaczona pod drogę), 501/2 o pow. 0,1765 ha (w dotychczasowym władaniu);
190. 505 dzielona na działki: 505/1 o pow. 0,0029 ha (przeznaczona pod drogę), 505/2 o pow. 0,4209 ha (w dotychczasowym władaniu);
191. 51 dzielona na działki: 51/1 o pow. 0,0169 ha (przeznaczona pod drogę), 51/2 o pow. 0,0396 ha (w dotychczasowym władaniu);
192. 522 dzielona na działki: 522/1 o pow. 0,0246 ha (przeznaczona pod drogę), 522/2 o pow. 0,9995 ha (w dotychczasowym władaniu);
193. 523 dzielona na działki: 523/1 o pow. 0,0621 ha (przeznaczona pod drogę), 523/2 o pow. 0,3952 ha (w dotychczasowym władaniu);
194. 524 dzielona na działki: 524/1 o pow. 0,0448 ha (przeznaczona pod drogę), 524/2 o pow. 0,2281 ha (w dotychczasowym władaniu);
195. 525 dzielona na działki: 525/1 o pow. 0,0337 ha (przeznaczona pod drogę), 525/2 o pow. 0,1437 ha (w dotychczasowym władaniu);
196. 526 dzielona na działki: 526/1 o pow. 0,0542 ha (przeznaczona pod drogę), 526/2 o pow. 0,1802 ha (w dotychczasowym władaniu);
197. 527 dzielona na działki: 527/1 o pow. 0,0597 ha (przeznaczona pod drogę), 527/2 o pow. 0,1675 ha (w dotychczasowym władaniu);
198. 528 dzielona na działki: 528/1 o pow. 0,0315 ha (przeznaczona pod drogę), 528/2 o pow. 0,0831 ha (w dotychczasowym władaniu);
199. 529 dzielona na działki: 529/1 o pow. 0,0333 ha (przeznaczona pod drogę), 529/2 o pow. 0,0804 ha (w dotychczasowym władaniu);
200. 53 dzielona na działki: 53/1 o pow. 0,1992 ha (przeznaczona pod drogę), 53/2 o pow. 0,3029 ha (w dotychczasowym władaniu);
201. 530 dzielona na działki: 530/1 o pow. 0,0739 ha (przeznaczona pod drogę), 530/2 o pow. 0,0149 ha (przeznaczona pod drogę), 530/3 o pow. 0,1388 ha (w dotychczasowym władaniu);
202. 531 dzielona na działki: 531/1 o pow. 0,0428 ha (przeznaczona pod drogę), 531/2 o pow. 0,0082 ha (przeznaczona pod drogę), 531/3 o pow. 0,0673 ha (w dotychczasowym władaniu);
203. 532 dzielona na działki: 532/1 o pow. 0,0463 ha (przeznaczona pod drogę), 532/2 o pow. 0,0085 ha (przeznaczona pod drogę), 532/3 o pow. 0,0642 ha (w dotychczasowym władaniu);
204. 544 dzielona na działki: 544/1 o pow. 0,0279 ha (przeznaczona pod drogę), 544/2 o pow. 0,1261 ha (w dotychczasowym władaniu);
205. 55 dzielona na działki: 55/1 o pow. 0,1427 ha (przeznaczona pod drogę), 55/2 o pow. 0,1560 ha (w dotychczasowym władaniu);
206. 57 dzielona na działki: 57/1 o pow. 0,2679 ha (przeznaczona pod drogę), 57/2 o pow. 0,2449 ha (w dotychczasowym władaniu);
207. 59 dzielona na działki: 59/1 o pow. 0,0989 ha (przeznaczona pod drogę), 59/2 o pow. 0,3377 ha (w dotychczasowym władaniu);
208. 61/1 dzielona na działki: 61/3 o pow. 0,0184 ha (przeznaczona pod drogę), 61/4 o pow. 0,2476 ha (w dotychczasowym władaniu);
209. 61/2 dzielona na działki: 61/5 o pow. 0,0976 ha (przeznaczona pod drogę), 61/6 o pow. 0,0098 ha (przeznaczona pod drogę), 61/7 o pow. 0,1355 ha (w dotychczasowym władaniu);
210. 63/1 dzielona na działki: 63/3 o pow. 0,0103 ha (przeznaczona pod drogę), 63/4 o pow. 0,0549 ha (przeznaczona pod drogę), 63/5 o pow. 0,4760 ha (w dotychczasowym władaniu);

obręb 0007 Rybniki

211. 701/6 dzielona na działki: 701/7 o pow. 0,0107 ha (przeznaczona pod drogę), 701/8 o pow. 26,0829 ha (w dotychczasowym władaniu);
212. 710 dzielona na działki: 710/1 o pow. 1,2323 ha (przeznaczona pod drogę), 710/2 o pow. 25,4471 ha (w dotychczasowym władaniu);
213. 711/2 dzielona na działki: 711/3 o pow. 5,0293 ha (przeznaczona pod drogę), 711/4 o pow. 5,0494 ha (w dotychczasowym władaniu), 711/5 o pow. 10,1381 ha (w dotychczasowym władaniu);
214. 715 dzielona na działki: 715/1 o pow. 5,3316 ha (przeznaczona pod drogę), 715/2 o pow. 2,3744 ha (w dotychczasowym władaniu), 715/3 o pow. 11,6107 ha (w dotychczasowym władaniu);
215. 716/3 dzielona na działki: 716/4 o pow. 2,0728 ha (przeznaczona pod drogę), 716/5 o pow. 6,9158 ha (w dotychczasowym władaniu), 716/6 o pow. 9,6847 ha (w dotychczasowym władaniu);
216. 718 dzielona na działki: 718/1 o pow. 0,0095 ha (przeznaczona pod drogę), 718/2 o pow. 30,4817 ha (w dotychczasowym władaniu);
217. 719 dzielona na działki: 719/1 o pow. 0,9213 ha (przeznaczona pod drogę), 719/2 o pow. 4,0647 ha (przeznaczona pod drogę), 719/3 o pow. 1,5614 ha (w dotychczasowym władaniu), 719/4 o pow. 22,0768 ha (w dotychczasowym władaniu);

obręb 0009 Sochonie

218. 367/2 dzielona na działki: 367/3 o pow. 0,0195 ha (przeznaczona pod drogę), 367/4 o pow. 0,2131 ha (w dotychczasowym władaniu).

– działkach stanowiących nieruchomości, z których korzystanie będzie ograniczone (tzw. „czasowe zajęcie"), niezbędne podczas realizacji inwestycji, o nr:
(...) – nr działki w nawiasie oznacza działkę po podziale
GMINA DOBRZYNIEWO DUŻE

obręb 0011 Lećce: 207 (207/2, 207/3), 198/2 (198/8), 198/3 (198/10), 200/4 (200/8, 200/9), 53/6 (53/50), 62/14 (62/29), 62/17 (62/23), 62/19 (62/25), 62/21 (62/27), 66/1 (66/26), 66/16 (66/44), 66/2 (66/29), 66/20 (66/50), 66/5 (66/38), 66/6 (66/41), 74/2, 75/10 (75/14), 75/11 (75/16), 75/12 (75/19), 77/3 (77/10), 78/4 (78/12), 78/6 (78/14).

obręb 0012 Letniki, Bohdan, Podleńce: 35 (35/6), 38 (38/4), 39 (39/12), 41 (41/7), 59 (59/5, 59/7), 370 (370/2, 370/3), 415 (415/2), 417 (417/2), 419, 429 (429/2, 429/3), 430 (430/3), 431 (431/2), 433 (433/2, 433/3), 505 (505/2), 507 (507/3), 512 (512/2), 513 (513/2), 134/2 (134/4), 135/2 (135/4), 137/2, 138/10 (138/15, 138/16), 36/1 (36/4), 5/2 (5/4), 60/1 (60/8), 61/14 (61/29), 63/17 (63/23), 65/1 (65/4), 66/6, 75/3 (75/5), 89/2 (89/7), 92/1 (92/3), 95/2 (95/4, 95/5), 96/1 (96/16, 96/17), 96/5, 96/6 (96/19), 96/8 (96/24), 98/2 (98/4).

obręb 0014 Nowe Aleksandrowo: 62 (62/2, 62/3), 68, 194/2 (194/8), 63/1 (63/5), 67/2 (67/6), 67/3 (67/9), 80/1, 80/2.

GMINA WASILKÓW

obręb 0003 Jurowce: 109 (109/2), 110 (110/3), 124 (124/3), 125 (125/2), 208 (208/2), 209 (209/2), 210 (210/2), 217, 222 (222/4), 226 (226/3), 227 (227/4), 530 (530/3), 531 (531/3), 532 (532/3), 1 (1/2, 1/3), 138/1 (138/7, 138/8), 138/4, 219/2 (219/4), 220/3 (220/8), 520/2.

obręb 0007 Rybniki: 710 (710/2), 715 (715/2, 715/3), 718 (718/2), 719 (719/4), 701/6 (701/8), 716/3 (716/5).

Informuję jednocześnie, iż na wniosek Inwestora, zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, został nadany ww. decyzji rygor natychmiastowej wykonalności.

Zawiadamiam wszystkich zainteresowanych, że z treścią decyzji, która została także zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w dniu 02.09.2026 r. na okres 14 dni oraz z dokumentacją sprawy, można zapoznać się w siedzibie Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, ul. Mickiewicza 3, w Punkcie Obsługi Klienta, w godz. 8^{00}-15^{00}, w terminie od dnia 02.09.2026 r. do dnia 16.09.2026 r.

Jednocześnie informuję, iż niniejsze obwieszczenie nie jest wezwaniem do osobistego stawiennictwa, lecz informacją o przysługującym wszystkim zainteresowanym prawie do zapoznania się z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy.

Zapoznanie się z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy będzie możliwe po uprzednim umówieniu się pod wskazanym niżej numerem telefonu na konkretny dzień i godzinę.

Jednocześnie na podstawie art. 9 Kpa informuję, iż wszyscy zainteresowani którzy chcieliby skorzystać w siedzibie organu z prawa zapoznania się z dokumentacją proszona jest o zaopatrzenie się we własny sprzęt (aparat fotograficzny, telefon komórkowy, kartkę i długopis do sporządzenia odpisu lub notatek). Istnieje również możliwość kontaktu telefonicznego z tutejszym organem (pod numerem telefonu 85 74 39 559) oraz przesłania w formie elektronicznej przez pracownika organu, po uprzednim zwróceniu się z taką prośbą (za pośrednictwem e-doręczeń: AE:PL-52577-37419-UFVCE-33), części dokumentacji (**w miarę możliwości technicznych, pojedyncze strony**) w formie skanu na adres wskazany przez wszystkich zainteresowanych.

Białystok/34450473

1 WAG

eprasa.pl 266551f736

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

POLSKA NA DWÓCH KÓŁKACH

PRZEWODNIK
po *najpiękniejszych* trasach rowerowych



- Idealne zarówno na weekendowe wycieczki, jak i dłuższe wyprawy
- Czytelne mapy, doskonałe uzupełnienie opisów, pomocne przy planowaniu wypraw
- Do każdej trasy w tym przewodniku możecie pobrać plik GPX

ZAMÓW NA KulturalnySklep.pl

wyborcza.pl

eprasa.pl 266551f736

Cierpienie Leo Messiego

– Tato, dlaczego w Argentynie chcą cię zabić? – zapytał kiedyś Lionela Messiego jego pierworodny syn Thiago. Przez 21 lat gry dla drużyny narodowej ośmiokrotny laureat Złotej Piłki przekonał się, jak trudno zostać prorokiem we własnym kraju.

Dariusz Wołowski

44 sekundy – tyle wytrwał na boisku Puskas Arena w Budapeszcie w swoim debiucie 17 sierpnia 2007 r. Siódmy rok był już wtedy imigrantem w Barcelonie, choć wnętrze jego mieszkania wciąż było kopią domu w rodzinnym Rosario. Są emigranci, którzy wstydzą się pochodzenia, w chwili wyjazdu chcą zostawić przeszłość za sobą. Są jednak tacy, którzy instynktownie ją pielęgnują, chronią pępowinę łączącą ich z krajem pochodzenia. Messi należał oczywiście do tej drugiej kategorii.

Garra Messiego

Wciąż był Argentyńczykiem. Zamiast „regate" – jak określają drybling Hiszpanie, mówił „gambeta" jak mieszkańcy jego ojczyzny. Jego akcent nie zmienił się nawet odrobinę, choć jego introwertyczne usposobienie sprawiało, że w pierwszych wywiadach mówił zazwyczaj trzy słowa: „tak", „nie", „dziękuję".

W wieku 20 lat był już wschodzącą gwiazdą Barcelony. Hiszpanie kilka razy podejmowali próbę namówienia go do gry w swojej reprezentacji. Nie było takiej opcji. Messi był Argentyńczykiem z krwi i kości. Stąd, być może, taki falstart jak czerwona kartka w debiucie z Węgrami. Wybiegł na boisko z ławki w 64. min, by po 44 sekundach popełnić głupi i całkowicie nieuzasadniony faul, po którym sędzia pokazał mu czerwoną kartkę. To był mecz towarzyski, ale młody piłkarz chciał koniecznie udowodnić starszym kolegom, że nie tylko chce grać dla ojczyzny, ale wręcz o nią walczyć. „Garra" – to słowo określa bojowość w sporcie i kulturze Ameryki Łacińskiej. Jest modne przede wszystkim w Argentynie i Urugwaju.

Hernan Casciari jest dziennikarzem i pisarzem argentyńskim. Sam spędził 15 lat na emigracji w Barcelonie. I cierpiał. Cierpiał niesprawiedliwość, z jaką traktowali Messiego jego rodacy w kraju.

„Czuliśmy, że był jednym z nas. Takim, który przybył do Hiszpanii z pustą walizką. Bez oszczędności" – pisał Casciari. „Z czasem stał się naszym liderem. Chłopak, który właściwie się nie odzywał, pielęgnował nasz sposób wyrażania się. Był najlepszym piłkarzem, jakiego widziały nasze oczy, a jednocześnie nasze uszy pilnowały, żeby w wywiadach nie wyrwało mu się choć jedno słowo z akcentem hiszpańskim".

I dalej: „Został najsławniejszym mieszkańcem stolicy Katalonii, symbolem Barcelony w całym świecie i jednocześnie pozostawał Argentyńczykiem we wszystkim, co robił".

Argentyńscy imigranci w Hiszpanii głęboko przeżyli konflikt Messiego z kibicami w Argentynie. Nie mogli zrozumieć, jak można traktować tak brutalnie chłopaka, który robił tyle dla kraju opuszczonego w 13. roku życia. W 2000 roku rodzina Messich przybyła do Barcelony w poszukiwaniu środków na kurację hormonem wzrostu. W wieku 10 lat Leo przestał rosnąć w normalnym tempie, takim jak jego rówieśnicy.



• „Został symbolem Barcelony w całym świecie i jednocześnie pozostawał Argentyńczykiem we wszystkim, co robił" – pisał o Messim dziennikarz Hernan Casciari

FOT. REUTERS / AGUSTIN MARCARIAN

SPORT.PL

- Świątek jak Alcaraz. Polka jedną z faworytek US Open
- Polki na nowojorskich kortach. Jak poradziły sobie Fręch i Linette?
- Czas na koniec ćwierćfinałowej klątwy siatkarek

Wiadomości, wyniki, historie sportowe znajdziesz na **Sport.pl**

Zapraszamy na Sport.pl+. Subskrypcja za 1 zł miesięcznie przez pół roku. Płatność 6 zł z góry za 6 miesięcy, potem 9,90 zł co cztery tygodnie.

Casciari cytował całą listę zarzutów wobec Messiego, które padły z ust fanów Argentyny, rozczarowanych porażkami narodowej drużyny. „Chłodna pierś", „zależy ci tylko na pieniądzach", „zostań w Barcelonie", „nie czujesz koszulki Albicelestes", „jesteś Katalończykiem, a nie Argentyńczykiem", „najemnik".

„Sam żyłem 15 lat poza Argentyną i nie przychodzi mi do głowy koszmar gorszy, niż słuchanie głosu pogardy z miejsca, które kochasz najbardziej na świecie" – pisał Casciari. „Nie znam bólu bardziej nieznośnego niż ten płynący z głosu twojego dziecka". Tu pisarz zacytował pytanie, które Messi usłyszał od swojego syna Thiago: „Tato, dlaczego w Argentynie chcą cię zabić?".

„Tracę oddech, gdy myślę o tym pytaniu syna do ojca. Wiem, że dla przeciętnej osoby mogłoby się to skończyć obłędem" – napisał Casciari.

Kiedy Messi zrezygnował z reprezentacji latem 2016 roku, po porażce w finale Copa America z Chile, argentyńscy emigranci z Barcelony poczuli ulgę. „Nie chcieliśmy już patrzeć, jak cierpi. Poczuliśmy, jakby na chwilę wyjął ręce z płomieni. Nie tylko swoje, ale nas wszystkich. Nas też paliła ta cała krytyka" – przekonywał Casciari.

Maradona i Messi

Zirytowana matka Messiego powiedziała kiedyś w wywiadzie, że jej syn zawdzięcza znacznie więcej Barcelonie niż Argentynie. Lionel milczał. Wiedział, że odpowiedzieć na zarzuty może tylko z piłką przy nodze. Na boisku.

Fragmenty opowieści Casciariego wyemitowano w argentyńskim radiu, po tym jak Lionel wzniósł w końcu Puchar Świata za triumf na mundialu w Katarze. Messi i jego żona Antonella Roccuzzo nie potrafili powstrzymać łez. Leo zadzwonił potem do redakcji radia, by opowiedzieć o swoim wzruszeniu. – Gdybyście zapytali mnie, co wybieram: Nagrodę Nobla, Cervantesa, czy podziękowania od wzruszonego Messiego, wybrałbym oczywiście to ostatnie – skomentował Casciari.

Dlaczego Lionel wrócił do drużyny narodowej? Bo ludzie dobrej woli w Argentynie zasypali go listami z prośbą, by jeszcze raz przemyślał decyzję. Wśród nich był 15-letni piłkarz Enzo Fernandez, który sześć lat później grał z Messim w drużynie narodowej na mundialu w Katarze. A potem przez kolejne cztery lata, aż do porażki z Hiszpanią w finale mistrzostw świata w USA, Kanadzie i Meksyku. Mecz w Nowym Jorku Enzo Fernandez zakończył z czerwoną kartką. „Garra" skutkuje często u Argentyńczyków nadmiarem brutalności.

Messi wrócił do kadry przed dekadą, bo postanowił dać przykład młodym, że nie można odpuszczać. Nawet w momentach ekstremalnie trudnych. W 2016 roku drużyna Argentyny z Messim przegrała czwarty mecz finałowy na wielkim turnieju i Lionel na chwilę uwierzył, że przynosi pecha jej i całemu krajowi. Potem odpędził przesądy.

Lionel nie przepadał za porównaniami do Diego Maradony. Przez lata było to związane z głębokim poczuciem niższości i niespełnienia. Futbol jest do pewnego stopnia kwestią gustu. Dajmy jednak przemówić liczbom. Messi zagrał dla Argentyny 207 meczów, strzelił 125 goli. Maradona w 91 spotkaniach strzelił 34 bramki dla narodowej drużyny. Pierwszy grał w finale mistrzostw świata trzykrotnie, dwa razy przegrywając, drugi wystąpił w nim dwukrotnie: raz wygrał i raz zszedł z boiska pokonany. Maradona nigdy nie wygrał Copa America, Messi sięgnął po ten tytuł dwa razy.

Dziś nikt w Argentynie nie kwestionuje wielkości Lionela, który także w piłce klubowej osiągnął znacznie więcej niż boski Diego. Messi cztery razy wygrał Ligę Mistrzów z Barceloną, Maradona raz Puchar UEFA w Napoli.

Brazylijczyk Cafu i Messi to jedyni gracze w historii piłki, który trzykrotnie wystąpił w finale mundialu. Pelemu zalicza się trzy tytuły mistrzowskie, ale w 1962 roku podczas turnieju w Chile zagrał tylko w dwóch spotkaniach grupowych. Potem do końca mundialu leczył kontuzję.

Z 207 meczów z Messim w składzie Argentyna przegrała 30 i 43 zremisowała, w tym te dwa podczas mundialu w Katarze, wygrane po karnych z Holandią w ćwierćfinale i z Francją w finale. Bilans 134 zwycięstw jest imponujący. W tym tych 13 kolejnych między wrześniem 2025, a lipcem 2026 roku. Tak jak Maradona miał swój legendarny mecz przeciw Anglii w ćwierćfinale mundialu w Meksyku w 1986 roku, tak Messi ma swój – 15 lipca 2026 roku w Atlancie w grze o finał mistrzostw świata w USA, Kanadzie i Meksyku. Diego zdobył dwa gole, 39-letni Leo zaliczył dwie asysty.

Cztery dni później zwycięska seria drużyny Lionela Scaloniego została przerwana przez Hiszpanów. Dwa dni po finale Messi napisał pożegnalny list, który opublikował w mediach społecznościowych dopiero 31 sierpnia, zaledwie dzień po tym jak w amerykańskiej lidze MLS wbił cztery gole dla Interu Miami.

To już jest koniec Messiego w Argentynie. ●

wyborcza

REDAKCJA
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl

REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCY: Agata Żelazowska, Bartosz T. Wieliński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
KOLPORTAŻ: Michał Szałański
Problemy z dostępnością „Wyborczej" lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455

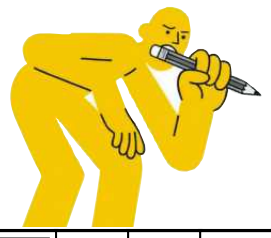
Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl, instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZESKA ZARZĄDU: Aleksandra Sobczak
REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Bartosz Wysocki
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X

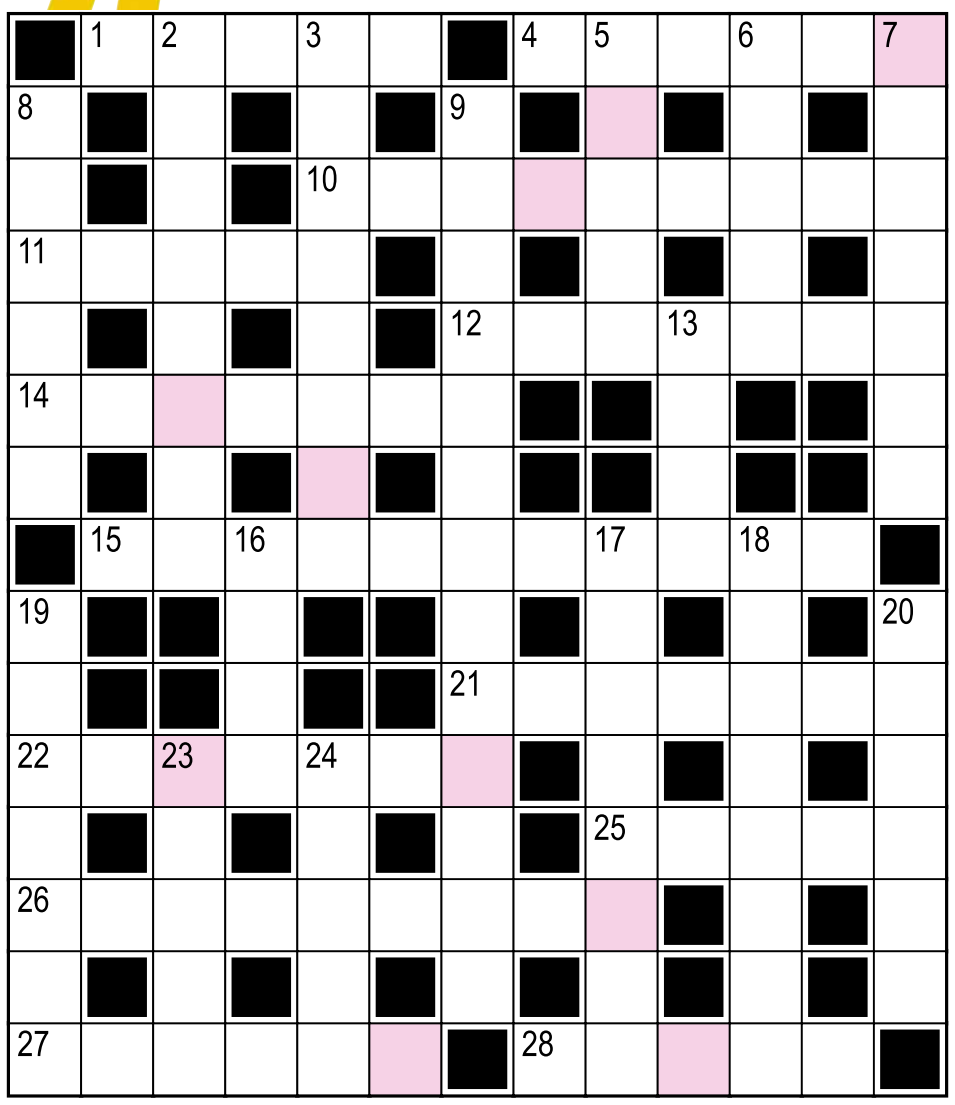
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

IZBA WYDAWCÓW PRASY
NAKŁAD KONTROLOWANY

eprasa.pl 266551f736



krzyżówka



Hasło:

Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:
1) ... w architekturze (gotycki, romański, empire)
4) a ten tu po co?
10) nauczyciel języka czeskiego
11) angielski port nad Kanałem La Manche
12) acetonowy, do paznokci
14) „Mnie się podobają ..., które już raz słyszałem" (inżynier Mamoń w „Rejsie")
15) członkowie bogatych rodów w starożytnym Rzymie
21) Tanganika albo Titicaca
22) wagonik kolejki linowej lub wenecka łódź
25) nienaoliwione skrzypią
26) Jan ... Bach
27) z łękotką i rzepką
28) przebieg zdarzeń w filmie

Pionowo:
2) John, wystąpił w filmach „Pulp Fiction", „Bez twarzy"
3) „psi" półwysep w Kanadzie
5) Dafne, Echo i Kalipso
6) państwo z obwodem królewieckim
7) wpięty w klapę marynarki lub naklejony na kopertę
8) rozróba pseudokibiców
9) prześladowani w powieści „Quo vadis"
13) o mały ... doszłoby do tragedii
16) choroba kojarząca się z leprozoriami
17) ... stanu cywilnego, udziela ślubów
18) ten, na którym czapka gore
19) golasek
20) ... tenisisty, przeciążenie ścięgien w ręce
23) Po – polon, No – ?
24) Egon, szef filmowego gangu włamywaczy

Rozwiązanie „krzyżówki" nr 108 z 1.09:
Poziomo: 1) żmija **4)** afisze **10)** Verbinski **11)** wolne **12)** fitness **14)** Linette **15)** sejsmografy **21)** Polesie **22)** grafiki **25)** obiad **26)** mikroskop **27)** Annasz **28)** cykle
Pionowo: 2) myślenie **3)** Juventus **5)** flirt **6)** sesje **7)** eliksir **8)** odwilż **9)** profesor Pimko **13)** Nysa **16)** Jeff **17)** rolmopsy **18)** festiwal **19)** bigamia **20)** neodym **23)** arkan **24)** Irons
Hasło: Szybkie tempo.

sudoku

	3	9	6	8				7
			4		9	3	2	8
	8					9		6
		3	7		1		6	9
	1	6	2				8	
9		4			8	7	1	2
3	4	8	9		2	6	7	
5				3			9	
	9	2		4	7			1

9					1		5	
			2				9	3
1		2	7					
	8	9		2			7	
		4		9				
		5			6	9		1
	7				4			
		1	5			3		
		3	9			5		

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34427030

Czekamy na Twoje uwagi i pomysły

ROZRYWKA @WYBORCZA.PL



zakreślanka

Zakreślaj słowa z listy na planszy. Mogą być ukryte w wierszach, kolumnach lub prowadzić wężykiem. Niewykorzystane litery czytane rzędami utworzą hasło

I	R	N	I	T	Y	N
T	C	M	K	O	Z	I
A	H	O	T	S	M	O
M	R	Y	Z	O	R	N
E	L	I	Y	S	E	N
M	B	L	Ł	W	N	O
E	T	E	Ż	Y	S	K
K	O	T	Ń	Y	D	A
S	I	N	C	Y	R	O

wyżły, letnisko, emblemat, chryzostom, nikotynizm, renons, ordyńcy

Hasło z 1.09: łakomstwo

skojarzenia

Masa	Fale	Mesa	Maszt
Kołysanka	Morze	Kawał	Protest song
Odbiornik	Szanta	Barkarola	Kajuta
Kubryk	Huk	Kambuz	Audycja

Znajdź powiązania między hasłami i połącz je w cztery grupy po cztery hasła, by każdą grupę łączyło jedno wspólne skojarzenie.

Rozwiązanie z 1.09:
Odrobina w przepisie: Szczypta, Kropla, Kapka, Garstka. **Całkowicie lub częściowo zasłania twarz:** Kwef, Woalka, Przyłbica, Kominiarka. **Naczynia:** Czarka, Angielka, Niekapek, Literatka. **W liczbie mnogiej są rodzajami spodni:** Rurka, Ogrodniczka, Dzwon, Rybaczka

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34426992

Słówko
Wybierz słowo, sprawdzaj litery i kombinuj, aż skończą Ci się próby

Literówka
Kilka liter i jedno zadanie: ułożyć jak najwięcej słów

Jeszcze więcej rozrywki w Aplikacji Wyborczej
Szukaj w aplikacji

Zakreślanka

Skojarzenia

1 WA

eprasa.pl 266551f736